



największa gazeta powiatowa w Małopolsce

NR 10 (83) PAŹDZIERNIK 2000

CENA 2,00 zł

ZIEMIA BOCHENSKA

INDEKS 34074X
ISSN 1233-9660



■ Fot. Kazimierz BUKOWIEC

METALIK

Bochnia, ul. Trudna 46, tel./fax 611-85-50

zapraszamy codziennie od 8 do 17, sobota od 8 do 13

polecamy:

ELEKTRONARZĘDZIA • ARTYKUŁY METALOWE

BOSCH

Trakata

Celma

FESTO

metabo



FARBY • LAKIERY • KLEJE

DOLIFARB
CIEKOTYŃ-WOJCŁAN

NOBILES
od 1897

POLIFARB DĘBICA

HURT I DETAL

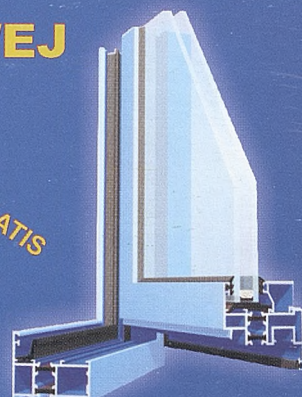


PRODUCENT

**STOLARKI
ALUMINIOWEJ**

SYSTEM
SPECTRAL

MONTAŻ GRATIS



- OKNA
- DRZWI
- FASADY
- WITRYNY
- OGRODY ZIMOWE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- KONSTRUKCJE ALUMINIOWE

- SPAWANIE ALUMINIUM
- LAKIEROWANIE PROSZKOWE

**EKSKLUZYWNE
ALUMINIOWE DRZWI WEJŚCIOWE**

"DOOR"

32-700 Bochnia, Proszówki 11 tel 014 / 611 02 14

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



**Krakowski Bank Spółdzielczy
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10**

ZAPRASZA:

- ✓ sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratulnej
- ✓ przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, faktoring, rachunki bieżące
- ✓ osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, gotówkowe, kredyty w ROR
- ✓ rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR, m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i działalność przetwórczą)

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH PROWADZIMY:

- ✓ rachunki bieżące
- ✓ rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe
- ✓ rachunki a'vista
- ✓ lokaty terminowe: 1-, 2-, 3-, 4-, 5-, 6-, 9-, 12-, 24- miesięczne
- ✓ 6-miesięczne lokaty progresywne

PRZYJMUJEMY:

- ✓ wpłaty o charakterze powszechnym (opłaty za energię elektryczną, gaz, telefon oraz opłaty PZU, ZUS, KRUS, i inne)

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Polecamy usługi filii Banku w Rzeszowie, Żagocinie, Tarnowie i SPK w Uściu Solnym



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 11.00

INFORMACJA

tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

PLASTBUD

BOCHNIA, ul. Poniatowskiego 12
tel./fax (014) 611 92 20-22, 611 60 04

PRODUCENT OKIEN I DRZWI BALKONOWYCH

w standardzie:

– profil trzykomorowy firmy



– mikrowentylacja

– okucia firmy



– zaczep antywłamaniowy

– szyba k=1,1 firmy



OFERUJEMY OKNA:
standard, historic,
kolor, exclusive, super

FLIZY

**PANELE
PODŁOGI**

ARMATURA



**ATRAKCYJNE
RABATY**



OKNA DRZWI PCV I ALUMINIUM

STOLARKA DREWNIANA • STOLARKA WEWNĘTRZNA



KRAKŻAL

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI, MARKIZY

**NAJLEPSZA OFERTA W BOCHNI!
DUŻY WYBÓR I NAJNIŻSZE CENY!**

BIURO HANDLOWE „IDEON” S.C.
ul. Trudna 32a, 32-700 Bochnia
tel. (014) 611 85 87
Tel./fax (014) 685 02 50

Auto  **pol** S.C.

Piotr Spisak

32-700 Bochnia,

ul. Kraszewskiego 2,

tel./fax (014) 612-20-78, 601-86-48-55, 603-97-15-69

AKCESORIA I CZĘŚCI ZAMIENNE
do samochodów polskich i zagranicznych

FSO

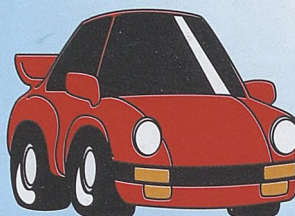
Cinquecento

FIAT

126p

Polonez

126 el



**BAGAŻNIKI
NA KAŻDY
SAMOCHÓD**

zapraszamy do kolektury



2 ZIBI I STANLEY S.C.

32-700 BOCHNIA, ul. PARTYZANTÓW 7

tel./fax (014) 611-15-06, tel. (014) 611-23-34

- **SUCHE TYNKI**
- **CERAMIKA BUDOWLANA** (MAX: K1, K2, K3...)
- **STYROPIANY** (M-12, M-15)
- **STOLARKA BUDOWLANA** (okna, drzwi)
- **BLACHY** – ocynkowane płaskie, trapezowe;
– powlekane;
– gorąco i zimnowalcowane
– oraz blachy importowane
- **POKRYCIA DACHOWE**
- **STAL** (żebrowana i gładka, walcówka)

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
poniedziałek – piątek. 7.00 – 17.00
sobota: 7.00 – 14.00



ZAPEWNIAMY WŁASNY TRANSPORT

W numerze między innymi:

- * Prezydent RP w Bochni.....9
- * Pielęgniarki grożą strajkiem.....11
- * Czy zdrowie będzie zdrowe?.....14-15
- * Wywiady z kandydatami na Prezydenta....40-43
- * Cmentarze Bocheńszczyzny – cz.2.....50
- * Zza węgła – felieton Snajpera.....55
- * Mała Mistrzyni.....56

Poza tym stałe rubryki: minął miesiąc, motoryzacja, kronika policyjna, wiadomości z gmin, rozrywka.

Nasza okładka:

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Dziewinie i Gimnazjum w Mikuszowicach przed dworkiem w Bieńkowicach.

61. rocznica wybuchu II wojny światowej

Z tej właśnie okazji, 1 września pod mogiłą pomordowanych przez hitlerowców mieszkańców Bochni w Lasku Uzbornia, liczne delegacje szkół, urzędów i przedsiębiorstw złożyły wiązanki kwiatów. Uczciły w ten sposób pamięć wszystkich poległych podczas II wojny. Inicjatorem tegorocznych obchodów był starosta – Ludwik Węgrzyn.

Wamech w szkołach

Szkoła Podstawowa nr 4 może pochwalić się kolejną piękną szatnią wykonaną przez bocheńską spółkę "Stalprodukt Wamech". Mimo, iż zakład specjalizuje się głównie w produkcji i remontach części zamiennych wraz z dobrze rozwiniętą obróbką cieplną metali, to na bocheńskim rynku dał się poznać jako producent szatni, okra-



towań okiennych, ogrodzeń, jak również koszy do koszykówki (obok Hotelu Florian i SP nr 2). Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie to, iż "czwórka" to już piąta szkoła z naszego regionu, dla której Wamech świadczył swe usługi. – *W 70 % produkcja nasza odbywa się dla macierzystej spółki "Stalprodukt S.A.", reszta, to wyroby na zewnątrz. Jesteśmy zadowoleni z tego, iż nasze produkty mogą służyć przede wszystkim dzieciom. – mówi pracownik działu marketingu Kazimierz Ścisło – Zamówienia wykonujemy kompleksowo, tzn.*

razem z opracowaniem projektu, czym może pochwalić się inż. Jan Musiał. Podkreślić również pragnę, że nasze kierownictwo zawsze przygotowane jest do negocjacji cenowych. Najważniejsze jest jednak to, iż z wykonania i funkcjonalności szatni (każde dziecko otrzymuje swój numer) zadowoleni są nie tylko rodzice i ich pociechy, ale również dyrektorzy szkół.

Poezja w bibliotece

Niezwykła atmosfera towarzyszyła poetyckiemu spotkaniu w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bochni. W czwartek 21 września odbyła się tutaj inauguracja X Ogólnopolskiej Jesieni Literackiej Pogórza. Spora grupa miłośników poezji (nie tylko tej "klasycznej", recytowanej, ale i śpiewanej) miała możliwość bezpośredniego kontaktu m.in. z Julianem Kawalcem, Henrykiem Cyganikiem, Krzysztofem Torbussem, Stanisławem Franczakiem, czy Tadeuszem Kwiatkowskim-Cugowem. Inspiratorem i animatorem jubileuszowego już spotkania literackiego był Andrzej Grabowski, pochodzący z Ciężkowic poeta i pisarz, autor wielu książek dla dzieci i kawaler dziecięcego Orderu Uśmiechu. Blisko dwugodzinna uczta poetycka zaprezentowana przez samych autorów, a okraszona przepięknymi utworami w wykonaniu gorlickiego zespołu "Ostatnia wieczerza w karczmie przeznaczona do rozbiórki" (wspomniana wyżej poezja śpiewana) zakończona została prezentacją grafik Grabowskiego-juniora – Artura. Prezentowane utwory podobały się publiczności – można tak stwierdzić – sądząc przynajmniej po obfitych brawach i dobrych wrażeniach wypowiedzianych po spotkaniu przez słuchaczy, owacją przyjęto natomiast występ Tadeusza Kwiatkowskiego-Cugowa, poety i satyryka, który w podzięk za wspaniałe przyjęcie poetów przez miasto i region (oprócz spotkania w bibliotece były także poetyckie "lekcje" w Żegocinie i Nowym Wiśniczu), naprędce przygotował panegiriki na cześć starosty i burmistrza: "Dzięki Ci Boże, że Bochnia ma Węgrzyna, bo od węgrzyna poezja się zaczyna", "Błogosławiony niech będzie burmistrz Cholewa, bo on najlepiej gorzałkę nalewa". Mimo tych sugestii, alkohol nie uświetnił spotkania w bibliotece, ale za to uczestnicy mogli zaopatrzyć się w tomiki poezji autorów, sprzedawanych po przystępnych cenach.

Wizyta u Papieża

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprosił przedstawicieli naszej redakcji do Watykanu na uroczyste spotkanie delegacji uniwersytetów z całego świata zorganizowane z okazji Jubileuszu 2000 roku. W niedzielę 10 września Ojciec Święty przewodniczył jubileuszowej Mszy Św., a następnego dnia przyjął na prywatnej audiencji profesorów najstarszej polskiej uczelni, obchodzącej jubileusz 600-lecia.

Obszerną relację przedstawimy w następnym numerze.

FISKALIZACJA

Twój obowiązek - nasz problem!

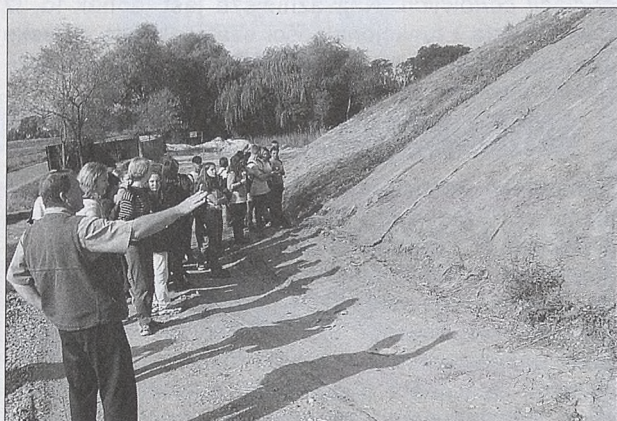
Firma KUCHARSCY S.C.

Bochna, ul. Rynek 8, tel. (014) 012-51-82, (0002) 721-822, (0002) 600-018

Skonsolidowane dane finansowe - I półrocze (aud. według dotychczasowych danych)

Lekcja na wysypisku

Okazuje się, że miejskie wysypisko śmieci w Krzyżanowicach, które obecnie jest poddawane rekultywacji, to bar-



dzo dobre miejsce do prowadzenia zajęć szkolnych. 13 września uczniowie klasy trzeciej o profilu ekologicznym z I Liceum Ogólnokształcącego w Bochni analizowali tutaj oddziaływanie takiego obiektu na środowisko naturalne. Z pewnością praktyczne zapoznanie się z danym zjawiskiem, na dłużej zapada w pamięci, niż nauka z książek.

Po wykopkach

Wbrew pozorom w Bochni jest jeszcze wiele terenów użytkowanych rolniczo. Za przykład może tutaj posłużyć ulica Wy-

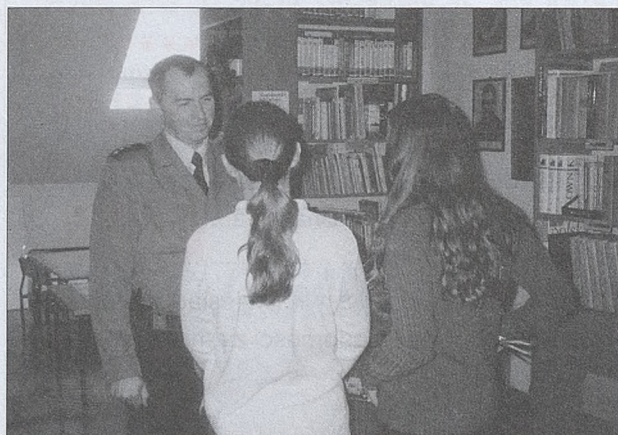


goda, gdzie 13 września zastaliśmy ludzi przy kopaniu ziemniaków. Wykopki to niewątpliwie sygnał, że zbliża się jesień...

"Żyj Bezpiecznie"

Jak rowerzysta ma się zachować na drodze? Jak nie dopuścić do przestępczości wśród nieletnich? Na te i inne pytania odpowiadał Komisarz Komendy Powiatowej w Bochni ds. nieletnich Dariusz Błażejczak, który 14 września spotkał się z I i II klasą Gimnazjum, a także uczniami Szkoły Podstawowej w Proszówkach. W bibliotece szkolnej zaproszony gość zapoznał młodsze dzieci z przepisami ruchu drogowego, zachęcał do zdawania egzaminu na kartę rowerową i uczulał, aby w czasie drogi do i ze szkoły zachowywały bezpieczeństwo. W rozmowie z klasami gimnazjalnymi opowiedział o swojej pracy z nieletnimi zagrożonymi przestępczością. Uświadomił zebranym, że już od trzynastego roku życia młody człowiek odpowiada za swoje czyny. Liczba przestępstw wśród młodzieży rośnie i trzeba za wszelką cenę zapobiec temu zjawisku. Ko-

misarz zaapelował do uczniów, aby nie przechodzili obojętnie, gdy wokół dzieje się coś złego. Młodociani przestępcy czują



się bezkarnie i dlatego wszelkie przejawy przemocy trzeba zgłosić dyrektorowi, wychowawcy lub policji.

Czy będzie bezpieczniej?

Na przejściu dla pieszych w okolicach budynku szkolnego w Proszówkach pracownicy Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego GODROM z Gorlic wykonali czerwone nakładki spowalniające, wymalowali duże znaki "uwaga dzieci", a na linii odgraniczającej pasy ruchu umieścili światła odblaskowe. Prace zostały wykonane na zlecenie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

Z pewnością inwestycja ta jest potrzebna, jednak według

F.H.

STRZAŁKA

SKLEP MODELARSKI

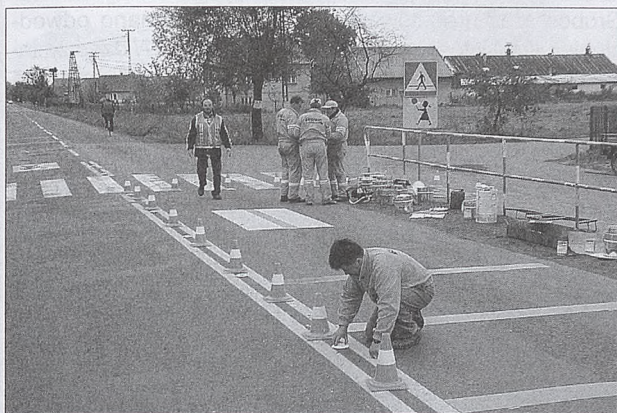
Bochnia ul. Rynek 5
(kiosk poniżej Delikatesów Galicyjskich)
zapraszamy codziennie od godz. 8.00 do 18.00

✈ **POLECAMY** ✈

MODELE KARTONOWE I PLASTYKOWE
FIRM:

AKADEMY, AIRFIX, HELLER, ITALIERI,
PLASTYK, REVELL, GPM, FLY-MODEL, TAMIYA
KARTONOWY ARSENAL-HALIŃSKI

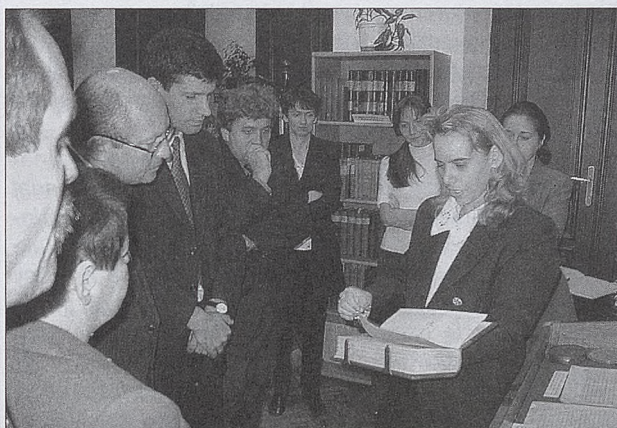
**FARBY HUMBROL,
KLEJE, AKCESORIA**



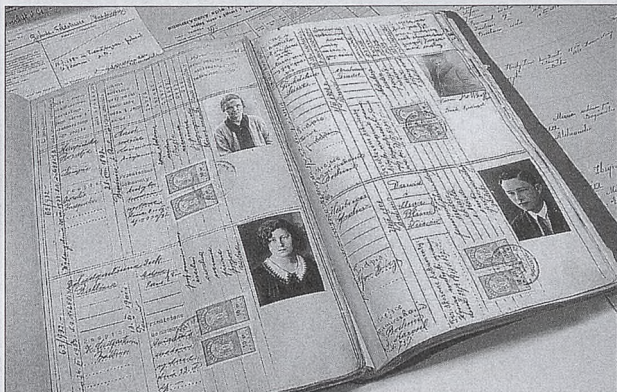
nas nie wpłynie znacząco na poprawę bezpieczeństwa. Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby tutaj poszerzenie drogi o pobocze lub po prostu wybudowanie chodnika dla pieszych.

Archiwum dla wszystkich

Przez dwa dni od 15 do 16 września, chętni mogli oglądać najcenniejsze zbiory bocheńskiego oddziału Archiwum Państwowego, które na co dzień są rzadko udostępniane gościom. Akcja, która nosiła nazwę "Drzwi Otwarte w Archiwum"



miała na celu popularyzację tej instytucji i zapoznanie się mieszkańców Bochni z jej zbiorami. A bocheńskie archiwum ma się czym pochwalić. Znajdują się tutaj m.in. Kronika Gimnazjum



w Bochni, do której pierwszego wpisu dokonano w 1817 roku, dokumenty Kopalni Soli, archiwalne dokumenty o firmach działających niegdyś w Bochni oraz uchwały rad miejskich Bochni i Brzeska. Jest także wykaz dowodów osobistych wydanych w magistracie miasta Bochni. Ten zamieszczony na zdjęciu obejmuje okres od 31 maja do 27 grudnia 1932 roku.

Integracyjny zjazd

Starostwo Powiatowe w Bochni, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych zorganizowało II Powiatowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. Impreza, w której uczestniczyło kilkaset osób, odbyła się 16 września w Łapanowie. Organizatorzy święta przewidzieli



w programie wiele atrakcji. Można tu wymienić chociażby loterię fantową, w której każdy los wygrał, aukcję prac wykonanych przez niepełnosprawne osoby oraz pokaz strażackich akcji gaśniczych. Na miasteczku komunikacyjnym odbyła się również rywalizacja niepełnosprawnych dzieci na wózkach, w której miały one wykazać się nie tyle szybkością pokonania trasy, ale znajomością przepisów ruchu drogowego.

W dowód wdzięczności

19 września w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Proszówkach, dyrekcje szkół, uczniowie oraz ich rodzice zorganizowali uroczyste pożegnanie nauczycielki matematyki Heleny Majty, która odeszła w tym roku na zasłużoną emeryturę.



Pani Helena przepracowała w zawodzie 34 lata, z czego znaczną część w Proszówkach. Podziękowaniom, za wychowanie kilku pokoleń dzieci i za przekazanie im swojej wiedzy, nie było końca. Oprócz kwiatów pani Helena otrzymała także prezent w postaci programu artystycznego w wykonaniu zespołów "Biedronki" i "Krako-

KASA FISKALNA

ELZAB *Alfa*

Największy przebój rynku!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-52, (0062) 721-932, (0062) 630-918

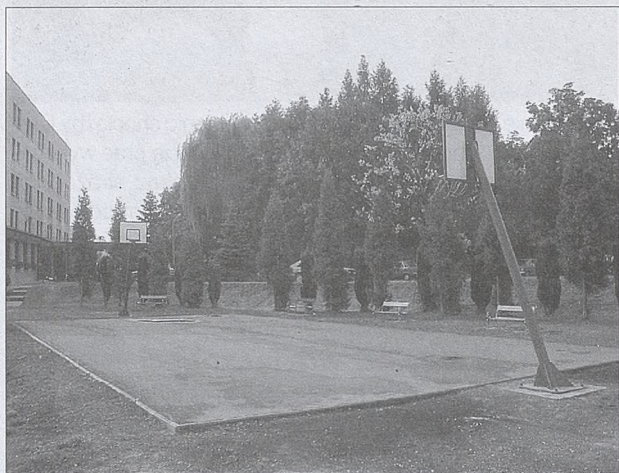
Miło nam służyć - i pić (nad naszymi dołączkami)

wiaci". Dla uściślenia trzeba dodać, iż w obydwu zespołach występują dzieci ze szkół w Proszówkach, a ich przygotowaniem zajmuje się nauczycielka Agata Widelka.

Podczas uroczystości dyrekcje szkół podziękowały także rodzicom dzieci, którzy w ubiegłym roku pracowali przy organizacji różnego rodzaju imprez i spotkań (Sylwester, Andrzejkki, festyny). Ze środków uzyskanych podczas tych wydarzeń do szkoły zakupiono m.in. sprzęt nagłaśniający, sprzęt sportowy oraz lektury. Wymiernym dowodem wdzięczności były dyplomy oraz prace artystyczne dzieci (obrazy, hafty, malowanki).

Z troską o dzieci

W Bochni jest mało terenów, gdzie dzieci i młodzież mogłaby mile, a przede wszystkim bezpiecznie spędzić swój wolny czas. Tym bardziej więc cieszą nas inicjatywy utworzenia placów zabaw lub boisk sportowych.



Widząc taką konieczność, firma Stalprodukt-Florian postanowiła zagospodarować teren obok hotelu przy ul. Galasa. Powstało tutaj asfaltowe boisko do gry w koszykówkę, a także niewielki plac zabaw dla najmłodszych.

Podobną inicjatywą wykazują się także mieszkańcy Kurowa. Jak twierdzą niektórzy z nich, dzielnica ta była zapomniana, ale teraz zaczyna odżywać. Dzieje się to głównie za sprawą inwestycji miejskich, które były wykonywane w ostatnim czasie. Zabezpieczono tutaj m.in. most na rzece

Gróbce oraz uregulowano ten potok, wykonano odwodnienie ulicy Witosa, zcięto uciążliwe topole. Widząc zmianę na lepsze, mieszkańcy Kurowa postanowili być bardziej aktywni. Wspólnymi siłami zagospodarowali teren



leżący przy ul. Kurów. Niegdyś ten skrawek ziemi służył jako dzikie wysypisko śmieci, teraz znajduje się tutaj boisko sportowe. Największy wkład w to przedsięwzięcie włożył Jerzy Walasek, który nawiązał ziemi i wykonał ogrodzenie oraz bramki. Wymienić należy także Kazimierza Goldasa, który teren wyrównał i utwardził.

Jak mówią mieszkańcy Kurowa, na tym jednak się nie skończy. Planuje się bowiem zagospodarować dalszą część nieużytków, na których ma powstać plac zabaw dla dzieci z karuzelą, huśtawkami i ławeczkami.

— Mamy nadzieję, że nasze starania poprą radni z naszego osiedla: Krzysztof Sroka i Bogdan Capik, i nadal będą nam pomagać w realizacji naszego przedsięwzięcia — mówią mieszkańcy Kurowa. — Prośbę kierujemy także do Zarządu Miasta, aby zlecił zamontowanie na ulicy Kurów dwóch progów zwalniających, gdyż jeżdżące z dużą szybkością samochody, stwarzają niebezpieczeństwo dla bawiących się dzieci.

Jak więc widać, można zmienić nieużytek w boisko sportowe, na którym bezpiecznie mogą bawić się dzieci. Trzeba tylko wykazać odrobinę dobrej woli i chęci.

Kolumny przygotowali: Kazimierz Bukowiec, Karol Klima, Łucja Piątkowska, Tadeusz Olszewski.

OGŁOSZENIE PŁATNE ♦ OGŁOSZENIE PŁATNE

Podziękowanie

Powiatowy Sztab Wyborczy Aleksandra Kwaśniewskiego w Bochni serdecznie dziękuje wszystkim mieszkańcom miasta i powiatu bocheńskiego, za udział w spotkaniu z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 26 września.

Jednocześnie wyrażamy nadzieję na udział jak największej liczby ludzi w nadchodzących wyborach, prosząc zarazem o oddanie swojego głosu na Aleksandra Kwaśniewskiego.

**Powiatowy Sztab Wyborczy
Aleksandra Kwaśniewskiego w Bochni**

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH I MATERIAŁÓW BIUROWYCH

Welin s.c.
HURT I DETAL

32-700 Bochnia, ul. Biała 19 (budynek PZU - przyziemie)
tel. (014) 611 86 69

**ZAOPATRZENIE BIUR, SZKÓŁ I URZĘDÓW
realizujemy zamówienia telefoniczne
z dowozem na miejsce,
również nietypowe**

WSZYSTKIE RODZAJE PAPIERÓW DO KSEROKOPIAREK I DRUKAREK



Prezydent odwiedził Bochnię

Z godzinnym opóźnieniem przybył do Bochni Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Wizyta głowy państwa w naszym mieście miała miejsce 26 września i była jednym z etapów jego kampanii wyborczej.

Przed budynkiem Kopalni Soli Prezydenta Kwaśniewskiego oraz jego małżonkę powitał komisarz Kopalni Marek Kędzior, a także Starosta Bocheński Ludwik Węgrzyn i Burmistrz Bochni Wojciech Cholewa. Następnie Prezydent zjechał do Komory Wążyn i zwiedził Kopalnię. Pod ziemią Aleksander Kwaśniewski ogłosił, iż podpisał dokument, na mocy którego bocheńska Żupa została wpisana na listę Pomników Historii.

Po zwiedzeniu wyrobisk solnych Prezydent wraz z towarzyszącymi mu osobami

udał się na rynek, gdzie czekało na niego około trzy tysiące ludzi. Niektórzy przyszli wyrazić swoją sympatię do prezydenckiej rodziny, inni zapewne chcieli „na żywo” zobaczyć Prezydenta Polski. Słychać było również sporadyczne gwizdy dezaprobaty, ale do poważniejszych incydentów nie doszło.

Podczas swojego wystąpienia Prezydent powiedział m.in.: – *Pragnę zaznaczyć, że jestem czwartą głową państwa po Kazimierzu Wielkim, Władysławie Jagiełło i Zygmuncie Starym, która odwiedziła bocheńską kopalnię. Ale jestem pierwszym, który zjechał pod ziemię.*

Poruszył także temat słynnej reklamówki wyborczej Mariana Krzaklewskiego, stwierdzając, że Prezydent, zarówno przyszły jak i obecny, powinien łączyć Polaków,

a nie dzielić. Nie powinien podburzać ludzi przeciw sobie, stwarzając dodatkowych konfliktów pomiędzy Polakami. Zaapelował do mieszkańców Bochni o poparcie w wyborach jego osoby.

Na zakończenie Para Prezydencka podszła do zgromadzonych na rynku ludzi, gdzie chętnie rozdawała autografy.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



KASA FISKALNA

ELZAB Delta

Spełni wszystkie Twoje wymagania!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-31-82, (0002) 721-682, (0002) 636-018

Skoro handlowo - i płać (nad naszymi jednostkami)



Przedwyborcze spotkania

Około 100 osób przyszło 15 września do sali Miejskiego Domu Kultury gdzie odbyło się spotkanie z kandydatem na prezydenta Januszem Korwinem-Mikke. Szef Unii Polityki Realnej przybliżył zebranym swój program wyborczy. Zapowiedział, że jako przyszły prezydent będzie dążył do obniżenia podatków, drastycznego zredukowania liczby urzędników oraz stworzenia zawodowej armii. Negatywnie wypowiedział się na temat wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Według niego Polska powinna należeć do krajów zrzeszonych w NAFTA (amerykańska strefa wolnego handlu).

Chętnie także odpowiadał na pytania publiczności oraz rozdawał autografy.

Przy okazji tego spotkania, zaprezentowali się członkowie nowo powstałego koła Unii Polityki Realnej w Bochni.

Kolejnym kandydatem na najwyższy urząd w państwie, który odwiedził nasze miasto, był Jarosław Kalinowski. We wtorek 18 września przybył on najpierw



do Łątki Górnej, gdzie w hali produkcyjnej Spółdzielni Ogrodniczej „Zamvinex” spotkał się z załogą zakładu i sympatykami Polskiego Stronnictwa Ludowego. Kandydata na prezydenta przywitała kapela ludowa z Żegociny. Po wizycie w Łącku, Jarosław Kalinowski przyjechał na bocheński rynek, gdzie odbył się wiec wyborczy. Niestety, aura nie sprzyjała kandydatowi ludowców. Było zimno i pochmurno. Jednak wokół estrady zebrała się grupka około 300 osób, najwytrwalszych sympatyków Kalinowskiego.

Najmłodszy z kandydatów na ten urząd, zaprezentował swój program wyborczy. Głównym jego punktem jest obrona interesów rolników, prowadzenie aktywnej prezydentury, chęć poprawy warunków życia emerytom i rencistom, a także działalność na rzecz zmniejszenia bezrobocia oraz przeznaczenie na potrzeby oświaty i edukacji części środków z prywatyzacji.

(kaz) (tols)



Bocheńskie pielęgniarki grożą strajkiem

W związku z bardzo trudną sytuacją, w jakiej znajduje się obecnie Szpital Powiatowy w Bochni, otrzymaliśmy list od zdesperowanych pielęgniarek i położnych tejże placówki zdrowia, z prośbą o jego wydrukowanie i zapoznanie społeczeństwa z atmosferą jaka panuje w bocheńskim szpitalu.

Związki Zawodowe mają na celu obro-
nę praw, godności i interesów pracow-
ników. Ogólnie wiadomo, że sytuacja
pielęgniarek i położnych w całej Polsce
jest tragiczna. Pielęgniarki walczą o lep-
szy byt, godność zawodową i godne wa-
runki pracy. Protestując narażają wła-
sne życie i zdrowie. Nikt nas nie słucha!

Czekaliśmy tak długo na poprawę na-
szej sytuacji – byliśmy cierpliwi. Uwa-
żaliśmy, że reforma, która ma nadzieję
przyniesie nam godziwe pensje, lepsze
warunki pracy, zabierze obawy. Refor-
ma zawiodła naszą sferę zawodową, przy-
niosła biedę, redukcję etatów i obawy o
własne rodziny. Naszym celem nie jest po-
prawa tylko własnego dobra. Chcemy,
aby w całej tej reformie, również pacjent
znalazł swoje miejsce. Na co dzień widzi-
my jak pacjent boryka się z problemami
związanymi z reformą. Biedny, nie pra-
cujący i nieubezpieczony pacjent rezy-
gnuje z leczenia, a inni boją się leczyć
nie znając prawdziwej twarzy reformy. Co
ich wszystkich czeka!

Jako Bochnianie powinniśmy wie-
dzieć, że szpital być musi. Chcemy go my,
nasze rodziny, koleżanki, znajomi. Spo-
łeczeństwo Bochni powinno wiedzieć, że
istnieje realna groźba likwidacji obec-
nego stanu szpitala i jego zaplecza.

Teraz mówi się, że szpital jest zły i
ma złą opinię, ale tak naprawdę był
zawsze dumą Bocheńszczyzny. Nie
boimy się walki o swoje dobro zawo-
dowe i społeczeństwa w którym żyje-
my. Martwimy się natomiast o swoje
dzieci. Co im zostawimy i co one da-
dzą nam w zamian za ruinę szpitala,
bezrobocie i strach przed leczeniem.

Pielęgniarek i położnych jest coraz
mniej. W sytuacji jaka zaistniała odcho-
dzą z tego zawodu. Widząc sytuację w
służbie zdrowia, młode dziewczyny
rzadko podejmują naukę w Szkole Me-
dycznej. Chorych natomiast jest coraz
więcej! Zastanówmy się, co jest ważniej-
sze w życiu człowieka? – zdrowie i szczę-
śliwe społeczeństwo, czy drastyczne for-

my reformowania niektórych resortów!

Nie dajmy ponieść się ekonomicz-
nej doktrynie, merkantylizmowi XVI i
XVII wieku: "Pieniądz – to dobro i
bogactwo nie dla wszystkich, czło-
wiek, to tylko statysta, nic nie zna-
czące suche drzewo". My Polacy niszc-
zymy się od środka.

Związki zawodowe nie są od rato-
wania sytuacji ekonomicznej szpita-
la. Mimo to wykazałyśmy maximum
dobrej woli. Przedstawiłyśmy Panu
Dyrektorowi propozycję ratowania
szpitala. Część tych propozycji wyko-
rzystał, część jednak opacznie zrozumi-
ał. Odpowiedzialnością za niektó-
re własne decyzje obarcza Związki
Zawodowe. Tak było m.in. w przypad-
ku zwolnień pracowników.

My nie jesteśmy dyrekcją. Nie mamy
władzy do zwalniania, zabierania i
dawania. Dyrektor wbił kij w mrowi-
sko, a zdesperowani pracownicy szpi-
tala, szukając winnych za sytuację
jaka obecnie jest w szpitalu.

Podwyżek w naszej placówce nie
było od 1997 roku. Nie dostałyśmy 13-
tych pensji za rok 1999. Tak napraw-
dę, to nawet nie wiemy, co stało się z
pieniężdami, które zostały przekazane
szpitalowi na nasze podwyżki w 1999
roku. 13-ta pensja i podwyżki należa-
ły się pracownikom. Nie upominały-
śmy się jednak o nie, gdyż szpital i tak
był zadłużony, a każda podwyżka i 13-
ta pensja załamały by go do końca.

Mimo naszej dobrej woli szpital za-
dłuża się coraz bardziej. Zwolnienia,
popłoch z nimi związany i desperacja
pracowników, doprowadziły do osta-
teczności! Nie chcemy być poniżane! Nie
chcemy żebrać o swoje ciężko zapraco-
wane pieniądze! Dość! Nie chcemy mar-
twić się o byt naszych rodzin! Cierpli-
wość pielęgniarek i położnych wyczer-
pała się. Chcemy Panu Dyrektorowi
złożyć żądanie podwyżek, zahamowa-
nia zwolnień i wycofania tych, które sta-
ły się faktem. Związki Zawodowe nie

podpisywały żadnej listy zwolnień. Tak
naprawdę ostatecznej listy zwolnionych
pracowników nie znamy.

Naszych żądań nie mamy jednak
komu przedstawić. Pan Dyrektor jest
na zwolnieniu.

Postanowiliśmy domagać się swo-
jego i walczyć o swoją godność. Roz-
ważamy nawet możliwość odejścia od
łóżka chorego. Do tej pory było to dla
nas ostatecznością, przed którą bar-
dzo się broniłyśmy. Niestety, wszyscy
do których się zwracamy są głusi na
nasze postulaty. Może kiedy zrobimy
tak drastyczny krok, organy założy-
cielskie, dyrektorzy, parlamentarzy-
ści, Premier i Prezydent Polski zaczną
doceniać powagę sytuacji i rangę
naszego zawodu.

Dlaczego usługi średniego persone-
lu medycznego nie mają swojej wymier-
nej i adekwatnej ceny w stosunku do
wykonywanych zadań. Niejednokrot-
nie wykonując czynności pielęgniar-
sko-położnicze narażamy własne zdro-
wie i życie. Będziemy walczyć o swoje!
My przecież ratujemy życie ludziom!

**Zarząd Związku Zawodowego
Pielęgniarek i Położnych**

Grupa zawodowa radiologów, bę-
dąca w takiej samej sytuacji jak pielę-
gniarki i położne, popiera postulaty
poruszone w w/w liście i solidaryzuje
się z pielęgniarkami i położnymi.

**Zarząd Związku Zawodowego
Techników Medycznych
Elektrodiagnostyki**

DRUKARKA FISKALNA

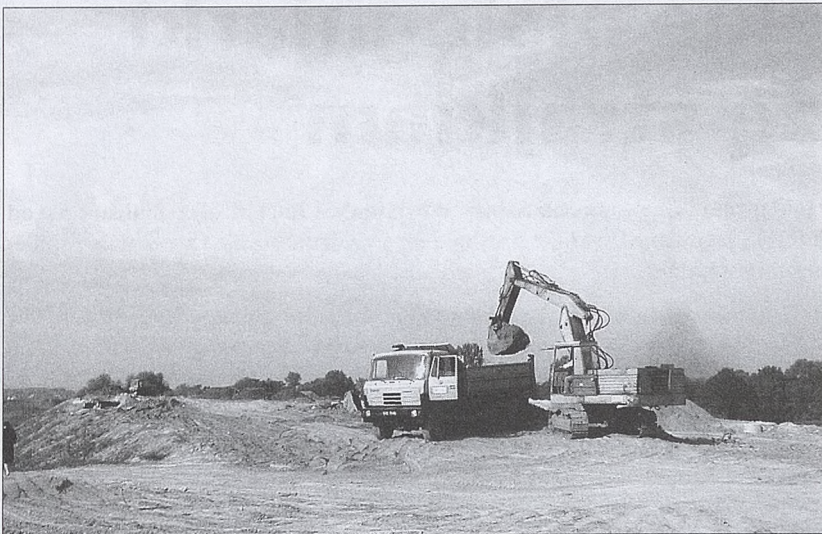
ELZAB FP 600

Absolutnie niezawodna!

Firma KUCHARSCY S.C.

Bochnia, ul. Rynek 8, tel. (014) 612-51-02, (0002) 721-002, (0002) 630-010

Warto handlować - i pisać (nad nowym doświadczeniem)



Rekultywacja wysypiska śmieci



Budowa kanalizacji na os. Krzęczków

Ocena wykonania budżetu i inwestycji

Już drugą w tej kadencji Rady sesję plenarną, podczas której radni mogli zapoznać się w terenie z prowadzonymi przez miasto inwestycjami zwołano na 14 września. Zanim jednak radni udali się w teren, mieli do omówienia wiele punktów wniesionych pod obrady po wakacyjnej przerwie. Najważniejszym z nich było przyjęcie informacji w sprawie realizacji budżetu miasta za I półrocze.

Wcześniej obradujące komisje rewizyjna i budżetowa, zadecydowały o przyjęciu sprawozdania zarządu. Taką samą decyzję podjęli również radni na sali obrad. Przeciw przyjęciu informacji o wykonaniu budżetu była tylko jedna radna AWS – Maria Mistygacz, która już po głosowaniu argumentowała swą decyzję niewypłaceniem nauczycielom planowanych podwyżek, mimo iż ta sprawa nie dotyczyła w ogóle przyjmowanego przez Radę sprawozdania. Budżet od stycznia do czerwca kształtował się na następującym poziomie: po stronie dochodów – 16 438 831 zł co stanowi 47,03%, a po stronie wydatków 15 900 674 zł (39,5%). Jak należało się spodziewać, największą kwotę wydatkowano na edukację (blisko 7 mln zł) i inwestycje (ponad 2,5 mln zł), chociaż w tym drugim przypadku radni zgłaszali sporo obaw, czy aby nie za późno przystąpiono do niektórych prac o czym świadczy różnica między kwotą zaplanowaną (blisko 13 mln zł) a wydaną. Burmistrz Wojciech Cholewa uspokajał, iż znaczna część robót została wykonana w miesiącach wakacyjnych. W wielu przypadkach rozpoczęcie prac hamują kwestie uzyskania zgody na budowę lub ciągnące się z powodu licznych

odwołań przetargi. Radny Pukło zgłaszał zastrzeżenia do bardzo niskiego wykonania dochodów w dziale – finanse (14%). Jak wyjaśniła jednak skarbnik miasta – Grażyna Ziolo, wiąże się to z tym, iż miasto w związku z nieterminowym przelewaniem środków z budżetu państwa, nie posiada wielkich sum, które

mogłoby korzystnie lokować na tzw. lokatach nocnych lub weekendowych.

Radni przyjęli również sprawozdania z wykonania przez zarząd podjętych uchwał, jak i rozpatrywania skarg i wniosków. Pretensje ze strony radnych AWS kierowano do burmistrza o to, że miejscach, w których w przyjętej w lutym br. uchwale zabrania się spożywania alkoholu, nie są do tej pory oznaczone odpowiednimi tablicami.

Sporą dyskusję wywołała uchwała w sprawie poręczenia części kredytu w wysokości 500 000 zł dla RPK Boch-

Kupon na ogłoszenie drobne w "Ziemi Bocheńskiej"

Treść ogłoszenia:

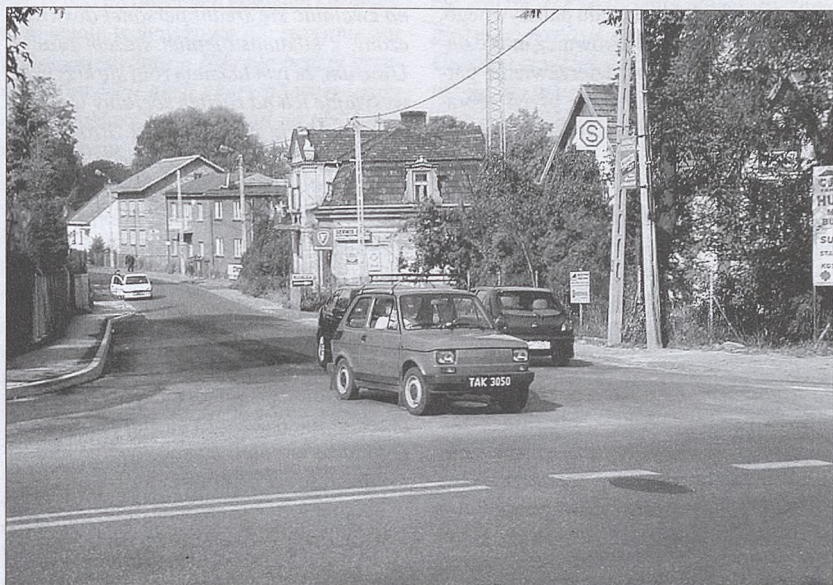
Ogłoszenia drobne drukujemy bezpłatnie!

nia na zakup 10 nowych autobusów. Mimo, iż to nie Rada, ale samodzielne przedsiębiorstwo zadecyduje o kupnie nowych pojazdów, jej przedstawiciele głównie z ław opozycyjnych, pytali prezesa RPK, Józefa Krawca w zasadzie o wszystko, nie pomijając nawet danych technicznych. Ostatecznie jednak większość radnych uznała, iż proponowana zmiana jest potrzebna.

Większością głosów Rada podjęła również decyzję o przekazaniu w wieczyste użytkowanie na rzecz spółki BZUK, jej dawnych terenów przy ul. 20-Stycznia (baza) i Brzeskiej (szklarnie), które

przed kilkoma laty zostały skomunalizowane. – *Taka decyzja – jak powiedział nam prezes BZUK – Jerzy Radliński – spowodowała, że od tej pory będziemy zakładem wierzelnym nie tylko dla banków ale i kontrahentów. Posiadanie własnego majątku, pozwoli na właściwy rozwój firmy.*

Z dużym zadowoleniem i bez głosu sprzeciwu przyjęto nowy regulamin płacowy dla nauczycieli pracujących w jednostkach oświatowych prowadzonych przez miasto. Radni-nauczyciele podkreślali, iż jest on jednym z lepszych ze znanych już, a przyjętych w innych gminach.



I etap modernizacji skrzyżowania na ul. Karosiek – Konstytucji 3-Maja

Po ogłoszonej przerwie śniadaniowej, radni wraz z obecnymi przewodniczącymi zarządów osiedli udali się, aby na własne oczy zobaczyć i ocenić inwestycje ukończone bądź będące w realizacji. W programie znalazły się m.in.:

– ul. Uzbornia – zadanie polegające na wykonaniu 200 mb drogi wraz z odwodnieniem i okrawężnikowaniem. Inwestycja kosztowała 160 tys. zł;

– ul. Ptaśnika – wykonano tu podobne prace jak na ul. Uzbornia. Wartość – 160 tys. zł;

– ul. Łany – inwestycja była rozpoczęta w tamtym roku, obecnie została ukończona. Prace polegały na odwodnieniu i położeniu asfaltu. W tym roku przeznaczono na ten cel 140 tys. zł;

– 200 tys. zł. zostanie wydane na położenie 250 mb twardej nawierzchni na ul. Podgórcza;

– za blisko 550 tys. zł budowane są zbiorniki wodne na os. Krzęczków II. Wykonawcą robót jest bocheńska Melioracja;

– modernizacja skrzyżowania ul. Karosiek - Konstytucji 3-Maja – na ul. Karosiek wykonano dodatkowy pas jezdni do skrzyżowania w prawo. Koszt – 80 000 zł;

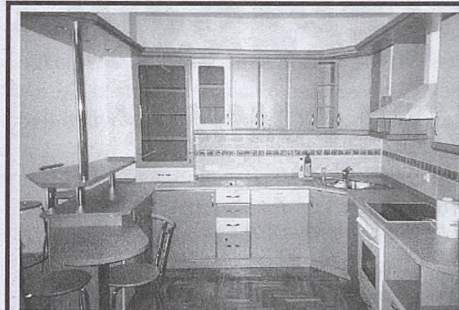
– rekultywacja wysypiska śmieci – prace trwają od ubiegłego roku, planowany termin ich zakończenia to koniec listopada br. Koszt inwestycji – 500 000 zł;

– Zakład Uzdatniania Wody – jedna z najdłużej prowadzonych w mieście inwestycji (od 1991 r.). Zadanie jest prowadzone przy współudziale 4 gmin. Wartość wszystkich robót obliczono na ponad 6 mln zł;

– kanalizacja na os. Krzęczków II – długość kanalizacji na tym osiedlu wyniesie 4,5 km. Przybliżona wartość inwestycji wynosi 1.250.000 zł. Niedawno rozpoczęto prace.

Poza tym radni mogli jeszcze raz zobaczyć ukończone budynki szkoły na os. św. Jana i budynku mieszkalnego na os. Karolina. Na obie inwestycje wydano blisko 3 mln zł.

(ek)
fot. (kaz)



P.P.H.U. "FLER"

Małek Marek

Gdów

ul. Młyńska 2

tel. (012) 451-42-32

KOLOROWE KUCHNIE

PROFESJONALNE PROJEKTY, ARANŻACJE WNETRZ

SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi **INDECO®**

❖ Meble ❖ AGD ❖ RTV ❖

PROMOCJE RABATY DOWÓZ GRATIS

**AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
KAS I DRUKAREK FISKALNYCH**

ELZAB

analiza potrzeb
kompleksowe wdrożenia

Firma KUCHARSCY S.C.

Racibórz, ul. Rynek 8, tel. (014) 812-51-52, (0062) 721-002, (0062) 803-018

More handlowe - i więcej (nad wszystkimi dostawcami)

Czy zdrowie będzie zdrowe?

W zasadzie wszyscy mieszkańcy powiatu zastanawiają się czy Szpital Powiatowy przetrwa. Wśród miejscowych polityków przeważają zasadniczo dwie skrajne opinie – szpital da się utrzymać i ta druga, że obecna dyrekcja doprowadzi do bankructwa ZOZ-u i od nowego roku pacjenci będą kierowani do Brzeska.

1 września Rada Społeczna SPZOZ, w skład której wchodzi wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu, pozytywnie zaopiniowała program naprawczy opracowany przez obecnego dyrektora Tadeusza Góreckiego. Przypomnijmy. Główną przyczyną bankructwa szpitala są wg dyrekcji zbyt wysokie koszty utrzymania pracowników (70%), a zbyt niskie kwoty przekazywane z tytułu kontraktu z Kasą Chorych, jak również limitowanie ilości pacjentów przyjmowanych przez specjalistykę. Sama tylko Rehabilitacja przez pierwsze 6 miesięcy zadłużyła się na ponad 100 tys. zł. W przypadku Rehabilitacji jednak, szanse na jej utrzymanie są, ale tylko pod warunkiem przekształcenia jej w zakład niepubliczny, tym bardziej, że skończyła się umowa dzierżawy pomieszczeń zawarta z Kopalnią Soli.

Dług całego ZOZ-u sięga 3 mln zł. Dyrektor Górecki szanse wyjścia z kryzysu upatrywał w możliwie największym ograniczeniu kosztów (redukcja etatów, prywat-

tyzacja kuchni, pralni..., a także niektórych przyszpitalnych jednostek jak laboratoria i usługi specjalistyczne, zniesienie dyżurów lekarskich i wprowadzenie systemu zmianowego, stworzenie przynoszącego szpitalowi dochód oddziału paliatywnego, pieniądze ma przynieść również inna działalność jak choćby wydzierżawienie parkingu). I stało się. Jeszcze przed zebraniem Rady Społecznej dyrektor wręczył, lub zamierzał wręczyć wypowiedzenia ponad 70 pracownikom. Jak dowiedzieliśmy się od pracowników szpitala, oficjalna lista zwolnionych do dziś jednak nie jest znana. Jedni na niej się pojawiają, inni zostają skreśleni. – *Sposób dokonywania zwolnień uważamy za skandaliczny. Dyrekcja nie liczyła się niestety z wcześniejszymi uzgodnieniami z naszym związkiem – mówią rozgoryczone pielęgniarki i Położnych – wciąż nie znamy ostatecznej liczby zwolnionych, gdyż jako związek nie podpisywałyśmy żadnej listy. Do końca też*

nie wiadomo, czy prowadzone są zwolnienia grupowe czy indywidualne. Niestety nie mogliśmy porozmawiać na ten temat z dyrektorem Góreckim, gdyż przebywa na zwolnieniu chorobowym. Sposób dokonywania zwolnień również za niemoralny uważa naczelna pielęgniarka – Maria Tyłipska. – *Zdajemy sobie doskonale sprawę, że w obecnych czasach zmiany organizacyjne muszą boleć. Jednak czy powinno zwalniać się średni personel doświadczony, z kilkunastoletnim stażem pracy? Uważam, że tym ludziom robi się krzywdę, wysyłając ich na zasiłek socjalny w wysokości niewiele ponad 400 zł. Proszę pomyśleć z jakich niskich uposażeń będą za kilka lat naliczane im emerytury. Poza tym uważam, iż samymi zwolnieniami nie uzdrowi się tego szpitala, choćby sięgnęły nawet 50% personelu. A przecież ten zakład musi być sterowalny. Jestem przekonana, że bez zaangażowania nas wszystkich, personelu, mieszkańców, urzędów gmin, szpital nie stanie na nogi. Szpital to przecież nie tylko sprawa starostwa. Dla tego tylko wspólna pomoc stwarza szansę uratowania tej placówki.*

Trudną sytuacją szpitala, ponownie zajęła się Rada Powiatu na swym posiedze-

R E K L A M A

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Handlowo – Usługowa

» POSTĘP «

zaprasza

do hurtowni artykułów
spożywczo-monopolowych
napojów, wina i piwa

codziennie od 7.00 do 16.30
w soboty od 7.00 do 13.00

Przy zakupie większej ilości
alkoholu – udzielamy rabatów

Zapraszamy na zakupy
do przyzakładowego sklepu
– ceny hurtowe

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 7
tel. (0-14) 612-23-17, 612-35-58

GABINET LEKARSKI

RYSZARD DOMINIK

specjalista chirurg

uprawniony do badań profilaktycznych
i badania kierowców



- leczenie zachowawcze (recepty, druki L4, zaświadczenia lek.)
- kwalifikacje do operacji
- badania do pracy (wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- wizyty domowe
- pierwsza pomoc – szkolenia

pon. } 16.00 – 17.00
środa }

Bochnia, ul. Sąddecka 1a

Rejestracja: (014) 612 23 24 w.55, 56, tel. kom. 0603 84 60 42

niu 19 września. Jak poinformował radnych z-ca dyrektora ZQZ – Waldemar Klasa, dobrowolnie na emerytury lub renty przeszły do tej pory osoby, które zatrudnione były na blisko 30 etatów, co da oszczędność ok. 50 tys. zł. Z planowanych na 1 września zwolnień umowę o pracę wypowiedziano zaledwie 20 osobom. Część osób zatrudnionych dotychczas w szpitalu powinna w najbliższym czasie przejść do firm prywatnych, które po przetargach przejmą obsługę socjalną. Pierwsze przetargi nie przyniosły jednak rozstrzygnięć. Do tego pomysłu sceptycznie nastawiony jest sam personel, który twierdzi, iż nikt po obecnych kosztach i w obecnym stanie technicznym nie przejmie ani pralni ani kuchni. – *Nikt nie będzie przecież prowadził akcji charytatywnej i każdy prywatnie będzie chciał na tym zarobić* – mówią. Dane i liczby wyczytywane przez dyrektora Klasę nie satysfakcjonowały radnych, których bardziej interesowało to, czy szpital przy obecnym zadłużeniu jest w stanie przetrwać zimę. Nie jest bowiem tajemnicą, że radykalnymi krokami grożą wierzyciele, jak Telekomunikacja, MPEC itd. Pozostaje więc pytanie, czy konieczne będzie zaciągnięcie przez ZOZ kredytu, ale ten musiałaby poręczyć Rada. Na sesji nie brakowało również ostrzejszych wypowiedzi. Jerzy Lysy stwierdził otwarcie, iż obecny dyrektor przez minione 8 miesięcy bardziej zaszkodził szpitalowi, iż go uzdrowił i zgłosił już po raz drugi wniosek (pierwszy zgłosił na posiedzeniu Rady Społecznej) o odwołanie dyrektora. Mimo, iż zarząd również z obawą odniósł się do proponowanych przez dyrekcję zmian, starosta Ludwik Węgrzyn twierdzi, iż samo zmienianie osób na stanowisku dyrektora nie przyniesie nic, jeśli nie uzdrowi się całego systemu finansowania ZOZ-u. – *Przyczyn takiego a nie innego stanu dzisiejszego szpitala należy upatrywać w wielu czynnikach. Jednym z nich jest na pewno zły sposób finansowania, czyli niekorzystne kontrakty i limitowanie ilości chorych przez Kasy Chorych, co jest przecież zupełnym nonsensem. Metoda naliczania tych kosztów jest dla mnie zupełnie abstrakcyjna. Proszę sobie wyobrazić, iż w zawartym kontrakcie nie ma ani jednej złotówki na anestezjologię, a przecież wszyscy wiemy jak często przy różnego typu zabiegach, czy operacjach niezbędna jest obecność anestezjologa. Drugą przyczyną są wieloletnie zapóźnienia w stanie lokalowym budynku, który na dzień dzisiejszy wymaga przeprowadzenia wielu znaczących remontów. Trzecią przy-*

czyną jest polityka kadrowa. Proszę zwrócić uwagę, iż po przejęciu przez gminy podstawowej opieki zdrowotnej, po odejściu lekarzy i pielęgniarów, żadna z gmin nie zabrała ze sobą ani jednego pracownika zatrudnionego w biurach czy w obsłudze i nagle szpital pozostał sam z kilkusetosobową załogą, co wywołało konieczność ponoszenia kosztów choćby na same odprawy. Uważam, że nie można mówić, iż obecna dyrekcja nie zrobiła nic. Zwolnienie pracownika przecież też kosztuje, a na oszczędności przynoszone z tego tytułu musimy poczekać. Pragnę zauważyć, że obecnemu dyrektorowi udało się spłacić 700 tys. zł z zadłużenia ubiegłorocznego (dług wynosił ponad 1 300 000 zł). Uważam również, iż zmniejszenie zatrudnienia (bo takie słowo byłoby najwłaściwsze), gdyż 40 osób z planowanych 70 przeszło lub przejdzie na emerytury lub renty, również nie przyniesie już ogromnych oszczędności. Moim zdaniem w redukcji etatów, mając na uwadze pracę przez 24 godziny, niewiele się da już zrobić. To prawda, że wszelkie zmiany prowadzone są może mało dynamicznie i propagandowo i przy niestety biernej postawie całego personelu. Związki zawodowe ograniczyły się tylko do oprostowania zmniejszenia zatrudnienia. Nikt nie chciał się włączyć w pomoc dyrekcji. Najprawdopodobniej wszyscy uznali, iż jest to problem tylko kilku osób. Łatwo jest krytykować i negować plany, ale nikt tak naprawdę na żadnym wspólnym spotkaniu nie podał recepty co zrobić, aby było lepiej. Wszyscy narzekają, żądają zmiany dyrektora. Jednak ja myślę, że szpitalowi zmiana dyrektora nie jest potrzebna, potrzebne są natomiast pieniądze. Proszę mi wierzyć, zarządzanie placówką, z ciągłą myślą, że może wyłączyć prąd, c.o., albo wodę, nie jest rzeczą przyjemną. Z 800 tys. złotych wpływających na konto szpitala miesięcznie na leki, wyżywienie i utrzymanie przeznaczają się niewiele ponad 3 tys. zł. Myślę, że w zamożniejszych rodzinach jest o wiele lepiej. – mówi starosta.

Według informacji starosty, nie wiadomo czy uda się stworzyć w najbliższym czasie tak potrzebny oddział paliatywny, gdyż Ministerstwo Finansów powiadomiło, iż w tym i w następnym roku takie działania nie będą finansowane z budżetu państwa. W tym wypadku całe przedsięwzięcie będzie spoczywało na samorządach, a te nie mają na to oczywiście pieniędzy.

– *Myślę, że dużym sukcesem obecnego kierownictwa będzie zejście do zera w narastaniu zobowiązań. Jeszcze pozostanie*

problem spłaty tych, które już narosły. Ale wierzę, że to się uda zrobić – kontynuuje starosta. – *Poza tym myślę, że dużo złego robi dla bocheńskiego szpitala polityka informacyjna w mediach, jak również wielu pracowników, których wybujałe ambicje i chęć robienia prywatnych interesów w zakładzie publicznym, przysłoniło dobro wspólne. Gdy nadejdzie czas, a nie się nie zmieni, będę mówił po nazwiskach.*

Nieco innego zdania są pielęgniarki. – *Nie jest prawdą, że nie angażujemy się w prace o polepszenie bytu tego szpitala. Zależy nam na nim, gdyż tu mamy pracę, o którą dziś trudno. Wielokrotnie przedstawialiśmy dyrekcji propozycje, pomysły, wykazywaaliśmy chęć współpracy, ale to wszystko pozostało bez echa. Wyjście z kryzysu dostrzegamy przede wszystkim w zmianach organizacyjnych. Zdajemy sobie sprawę, że nasze propozycje może nie były poparte rachunkami ekonomicznymi, gdyż nie jesteśmy fachowcami w tej dziedzinie, ale zarzucanie nam bierności jest nie w porządku.* – mówi przewodnicząca ZZPiP Kazimiera Bolak. – *Zależy nam na prawdę na dobru tego szpitala, gdyż wiemy, że tylko przez polepszenie pozycji ekonomicznej będziemy mogli spokojnie pracować i dobrze zarabiać. Mimo, iż zarabiamy tak mało, to jeszcze z własnych pieniędzy kupujemy na oddziały środki czystości, długopisy, a nawet fartuchy. Jeżeli nic się nie zmieni, a dyrekcja pozostanie głucha na nasze propozycje (nie wszystkie są chyba złe), rozważamy możliwość przejścia w spór zbiorowy.*

Czy nadal będziemy się leczyć w bocheńskim szpitalu, co przyniosą negocjacje z Kasami Chorych, i czy wprowadzona restrukturyzacja przyniesie oczekiwane skutki, o tym przekonamy się już niedługo.

W następnym numerze postaramy się szczegółowiej opisać sytuację bocheńskiej Rehabilitacji.

KAROL KLIMA

PS. Stanowisko pielęgniarów przedstawiamy również na str. 11.

OGŁOSZENIE

Przyjmę do pracy w miejscowości Zielona

– inż. konstruktora lub mechanika

– spawacza

– elektryka

Tel./fax (012) 281-74-74 lub 281-76-66.



Przecięcia wstęgi dokonują od lewej: Ewa Rachfalik, Ludwik Węgrzyn i Tadeusz Lis



Szkołę poświęcił ks. Zbigniew Baran

Drugie LO otwarte

Blisko godzinę trwały oficjalne przemówienia podczas uroczystego otwarcia i poświęcenia II Liceum w Bochni znajdującego się w kompleksie szkolnym na os. św. Jana. Uroczystości, które miały miejsce 1 września, poprzedziła msza św. odprawiona w kościele Św. Jana Nepomucena.

Powstanie nowej szkoły, w przeciągu kilku miesięcy, stało się możliwe dzięki ogromnemu samozaparcia Starostwa Powiatowego, któremu miasto zdecydowało się przekazać jeden segment straszącej swym wyglądem od 10 lat szkoły. Oficjalne otwarcie odbyło się w holu głównym szkoły. Przecięcia wstęgi dokonali wspólnie dyr. Placówki Ewa Rachfalik, starosta – Ludwik Węgrzyn i Przewodniczący Rady Powiatu – Tadeusz Lis. Wśród zaproszonych gości znalazł się również marszałek województwa Marek Nawara. W swym przemówieniu marszałek nie ukrywał radości z powstania nowej szkoły, gdyż polepszenie warunków pracy uczniów jak i nauczycieli zawiera przyjęta przez sejmik województwa strategia rozwoju Małopolski. Starosta natomiast podkreślał, iż cały ciężar przygotowania nowej placówki oświatowej, dzięki której udało się odciażyć od wielu już lat przepełnione zabytkowe mury Liceum im. Kazimierza Wielkiego, spadł na barki starostwa, które aby to uczynić musiało zrobić odważny krok i zaciągnąć kredyt. Wielu z gości także w rozmowach prywatnych nie ukrywało zadowolenia z powstałą szkołą, gdyż jak twierdzili zrodzi to zdrową i potrzebną konkurencję.

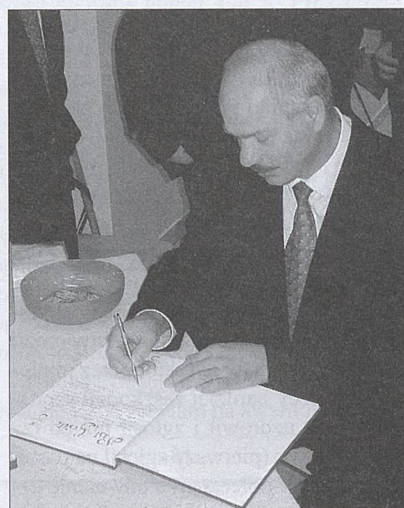
W nowej placówce pod okiem 24 młodych pedagogów rozpoczęło naukę ponad 230 uczniów w 10 salach lekcyjnych, przystosowywanych stopniowo do klaso-

pracowni. Przez najbliższe dwa lata nauka będzie odbywała się na jedną zmianę, co jest jak podkreślała dyrektorka Rachfalik, ważnym atutem już na starcie. Kolejnymi, według zapewnień dyrektorki ma być: otwartość, rodzinna atmosfera, dobra współpraca z rodzicami, a co najważniejsze poziom spełniający wysokie ambicje uczniów. – *Pod każdym względem będziemy starali się aby nasza szkoła była najlepsza* – mówi Ewa Rachfalik.

Pierwszy rok nauki odbywał się będzie w klasach ogólnych, w następnych latach powstaną klasy o profilach zgodnych z zainteresowaniami uczniów.

Zatem do pełni szczęścia brakuje jeszcze sali gimnastycznej (będzie to wspólny obiekt liceum i sąsiadującej SP nr 4), której ze względu na braki finansowe nie udało się wykończyć w tym roku. Do tej chwili uczniowie będą korzystać z zajęć na basenie i hali MOSiR-u. Dyrekcja ma również w planie tymczasowe przystosowanie do ćwiczeń gimnastycznych dwóch niewykorzystywanych do tej pory sal, które zostaną wyposażone w materace i stoły tenisowe.

(kak)



Pierwszego wpisu do pamiątkowej księgi dokonuje marszałek Marek Nawara



W liceum uczyć się będzie ponad 230 uczniów.



Święta Barbara patronką

Imię św. Barbary nadano Szkole Podstawowej nr 4 w Bochni, podczas uroczystości, która odbyła się 4 września. Dzień ten nie był jednak wyjątkowy tylko z tego powodu. Od nowego roku szkolnego dzieci z „czwórki” rozpoczęły naukę w nowym budynku na os. św. Jana. Trzecią okazją do świętowania był także jubileusz tejże szkoły, która liczy sobie obecnie równe 100 lat.

Na uroczystości przybyli zaproszeni goście, m.in.: władze samorządowe, przedstawiciele kuratorium oświaty, przedstawiciele firm wykonujących prace wykończeniowe w budynku, nauczyciele – ci któ-

rzy obecnie pracują w szkole oraz emeryci, uczniowie, a także rodzice.

Po okolicznych przemówieniach i przedstawieniu zebranych sylwetki św. Barbary oraz 100-letniej historii szkoły, symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali dyrektor szkoły Czesław Wojnar, burmistrz Bochni Wojciech Cholewa oraz przewodniczący Rady Miejskiej Jan Olszewski. Następnie odsłonięto obraz i rzeźbę patronki szkoły.

Na koniec głos zabrali uczniowie „czwórki”, którzy przedstawili okolicznościowy program słowno-muzyczny.

(kaz)



BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

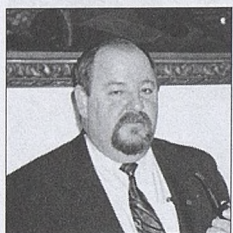


- bilety przewozów międzynarodowych
- bilety LOT
- wczasy, wycieczki (krajowe i zagraniczne)
- pośrednictwo paszportowe
- ubezpieczenia (TUIR, WARTA, ENERGO-ASEKURACJA S.A., TU SAMOPOMOC)
- Powszechne Towarzystwo Emerytalne „ego” i „DOM”

Bochnia, ul. Kraszewskiego 16
tel.(0-14) 612-36-57



Którego ze swoich nauczycieli wspomina Pan najchętniej i dlaczego?



Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński – Mile wspominam moją nauczycielkę języka polskiego ze szkoły podstawowej. Dzięki niej polubiłem bardzo

nasz ojczysty język. Do dziś lubię poezję, dużo czytam i z przyjemnością muszę powiedzieć, że kiedy na wiosnę córka przygotowywała się do matury, to ja bez przygotowania, z głowy, po prawie 30 latach od mojego egzaminu dojrzałości, potrafiłem napisać wypracowania na wiele tematów. Drugim nauczycielem, którego bardzo sobie do dziś cenię był matematyk z mojego LO. Był to człowiek, który gdy coś jako młodzi chłopcy przeskrobaliśmy, umiał z nami rozmawiać i załatwić sprawę po męsku. Co najważniejsze rozmowa ta pozostawała tylko między nami. Nigdy na nasze wybryki nie skarżył się wychowawcy ani dyrekcji. I trzecim pedagogiem, którego wspominam był mój licealny profesor od j. polskiego. Był on chyba jednym z najlepszych nauczycieli, który wiele utworów poetyckich i prozatorskich, w tym również Pana Tadeusza, cytował z głowy. Naprawdę, to byli wspaniali nauczyciele.



Andrzej Kular, wójt Gminy Drwinia – Moim zdaniem dobry nauczyciel to taki, który swoją osobowością, sposobem prowadzenia lekcji

potrafił zainteresować uczniów na tyle, że uczniowie polubią dany przedmiot. Drugą bardzo istotną cechą nauczyciela jest to, aby był sprawiedliwy i obiektywny. Myślę, że w czasie mojego cyklu kształcenia się miałem szczęście spotkać kilku takich nauczycieli. Na pewno jednym z nich była Pani mgr Krystyna Borej – nauczycielka matematyki z Liceum Ogólnokształcącego w Kazimierzy Wielkiej, która uczyła mnie tego przedmiotu w klasie o profilu matematyczno-fizycznym przez 4 lata. Wszystkim moim nauczycielom dzisiaj serdecznie dziękuję i przesyłam najlepsze życzenia z okazji Dnia Edukacji Narodowej.



Kazimierz Kozak, zastępca burmistrza m. Bochni – Najmilej wspominam nauczycielskie małżeństwo, które uczyło mnie w Szkole Podsta-

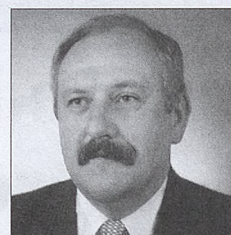
wowej w Żegocinie, bo na tamtych terenach wtedy mieszkaliśmy, a mianowicie państwa Przeniosłów. Zresztą pani Zofia jest jedyną do dziś żyjącą moją nauczycielką z tamtych lat. Naprawdę wspaniali ludzie. Miło również wspominam mojego ks. katechetę. Z lat szkoły średniej również wspomnę księdza, a mianowicie ks. Antoniego Czaplińskiego, długoletniego profesora LO i wychowawcę bursy gimnazjalnej. W latach 52-56 i mojego wychowawcę. Co najbardziej w nim ceniłem to to, że zależało mu na każdym wychowanku, umiał z każdym porozmawiać, a w razie niepowodzeń pomóc i podnieść na duchu. Naprawdę zawdzięczam mu bardzo wiele.



Waldemar Pilch, dyrektor Rejonu TP SA. w Bochni – Z dużym sentymentem wspominam moją podstawówkę w Nowym Wiśniczu

oraz moją nauczycielkę, nieżyjącą już dziś, Eugenię Oleś. Potrafiła ona zaszcześcić w nas zamilowanie do literatury i historii. Była nauczycielem, który nie bał mówić się prawdy i uczyła nas rzeczy, których nie przewidywał ówczesny program nauki. Mile wspominam również moją drugą nauczycielkę j. polskiego panią Schwanitz. Tak jakoś się stało, że mimo mojego technicznego wykształcenia najbardziej na mój światopogląd i moje wewnętrzne odczucia miały wpływ osoby wykładające przedmioty humanistyczne. Dlatego też również ze szkoły średniej – Technikum Łączności, mile wspominam moją wychowawczynię panią Maćkowską, również nauczycielkę języka polskiego. Starła się bardzo o nasze wychowanie. Dzięki niej polubiliśmy teatr, film, należeliśmy do Dyskusyjnego

Klubu Filmowego przy kinie "Sztuka". Jeszcze jednym nauczycielem, którego chciałbym wspomnieć to pan dra Jachowicz – nauczyciel historii, który uczył nas prawdziwej historii, a nie podręcznikowej. Dzięki niemu również z powodzeniem wystartowałem wraz z dwójką moich kolegów, podobnie jak ja nie pochodzących z okolic Krakowa, w konkursie wiedzy o Krakowie.



Jerzy Lysy, wójt gminy Bochnia – Niewątpliwie takim nauczycielem w mojej klasie licealnej (Liceum Ogólnokształcące w Bochni – dop.

red.) był profesor Tadeusz Kowalski, nasz matematyk. Chodziłem bowiem do klasy matematyczno-fizycznej. Raz że gruntownie nauczył nas matematyki – pół studiów bazowałem na tej wiedzy, a po drugie, że przekazywał tę wiedzę w sposób lekki, łatwy i przyjemny – można powiedzieć – finezyjny. Stałym punktem programu były jakieś momenty rozprężające, jakby nie patrzeć w końcu na ciężkim i nieprzyjemnym przedmiocie jakim była matematyka. Po wejściu do klasy mawiał do kolegi, który miał około 190 cm wzrostu: "Jedliński, nie wyciągaj nóg! Jeszcze nie twój czas!". Często również odzywał się do nas w ten sposób: "Przystojni kawalerowie i nadobne dziewice." Tutaj oczywiście był od razu szum w klasie, chichot, itp. Wtedy on mówił: "Jeżeli którąś z pań łaskawie uraziłem, to cofam słowo dziewice. Szukam bardziej ogólnego słowa, ale znaleźć nie mogę".

Kowalski był sprawiedliwy, co jest rzadkim przymiotem w przypadku belfrów, wymagającym, a jednocześnie był profesorem niezwykle czułym na jakiegokolwiek słabości uczniów. Potrafił je bezbłędnie wyczuć, ale też czasami kiedy trzeba było, to imponował nam żelazną dyscypliną i konsekwencją.

Jeżeli spotykam profesora Kowalskiego to nawet po tylu latach z uśmiechem wracam do tamtych sytuacji.

przygotowali: Ł. PIĄTKOWSKA,
K. BUKOWIEC I K. KLIMA

Wspomnień czas

23 września salę Internatu Zespołu Szkół Budowlanych wypełniło blisko 150 osób, które uczestniczyły w zjeździe maturzystów byłego Liceum Pedagogicznego roczników maturalnych 1957-69. Oficjalne spotkanie absolwentów poprzedziła Msza św. odprawiona w kościele szkolnym. Później miał miejsce wieczór wspomnień przygotowany przez samych absolwentów, jak i bal „starszych nastolatków”, który otworzył uroczysty polonez. Śmiech i łzy wzruszenia można było zobaczyć na przemian w wielu oczach. Każdy z uczestników spotkania od komitetu organizacyjnego otrzymał pamiątkę z wypisanymi profesorami, wychowawcami, składem osobowym poszczególnych klas jak również z piosenkami jakie wówczas śpiewała młodzież, a wykonywanymi również podczas zjazdu.

Postanowiliśmy zapytać kilku uczestników spotkania jak dzisiaj wspominają tamte czasy.



Edwarda Kumor (matura 1964) – Jestem bardzo dumna z faktu bycia absolwentką LP. Z tą właśnie szkołą wiążą się moje najpiękniejsze

wspomnienia. W niej zdobyłam nie tylko wiedzę ale również została ukształtowana moja osobowość. Liceum pozwalało nam młodym rozwijać swoje talenty muzyczne, plastyczne, sportowe. Ja uwielbiałam te ostatnie. Dzięki zaangażowaniu w sport przeżyłam wiele radości i miłych dla mnie chwil na zawodach czy obozach sportowych. Do dziś z sentymentem przywołuję w pamięci osobę nieżyjącego już prof. Stanisława Gawłowicza i trenera Jerzego Widłę.

Cudowne lekcje śpiewu pod kierunkiem prof. Eugeniusza Pabiana i lekcje gry na skrzypcach pod okiem wymagającego ś.p. prof. Władysława Soi rozwinęły we mnie muzyczną wrażliwość.

Nie ukrywam, że drżałam na lekcjach matematyki, ale tylko dlatego, że nie przykładałam się do tego przedmiotu. Zdobyłam jednak tej wiedzy na tyle, że później przez cały rok uczyłam właśnie tego przedmiotu w klasie VII.

W szkole nikt nikogo nie oskarżał, nie żalił się, gdyż nauczyciele stawiali wymagania w sposób jasny, ale życzliwy, tak, że każdy z nas wiedział po co do szkoły chodził. Muszę podkreślić, że była to szkoła przyjazna młodym ludziom. Otoczeni byliśmy troską i życzliwością profesorów, za co im dziś jesteśmy ogromnie wdzięczni. Cenię tę szkołę za to, że odkryła przede mną tajniki zawodu nauczycielskiego, oraz za to, że ukształtowała moje nauczycielskie sumienie i nauczyła rozumieć drugiego człowieka.



Stanisława Mistrz (matura 1966) – To było pięć pięknych lat, które mi bardzo wiele dały, które mnie ukształtowały i przygotowały do życia. Mieszka-

łam przez ten czas w internacie. Bardzo miło wspominam tamte czasy. Oprócz codziennego chodzenia do szkoły, moim hobby była siatkówka. Niestety wzrost nie pozwolił mi na zawodowe uprawianie tej dyscypliny. Na zjeździe koleżeńskim jestem już po raz czwarty. Miło się ponownie spotkać, miło wspólnie powspominać lata, które przygotowały mnie do pracy nauczyciela. Bardzo miło wspominam moją wychowawczynię prof. Smrokowską. Generalnie mówiąc moi profesorowie byli wspaniałymi ludźmi, nie tylko że potrafili nauczyć, ale i pomóc, doradzić. Owszem byli i tacy, których człowiek się bał, ale tylko gdy mu coś nie wychodziło. Mam same miłe wspomnienia.



Krystyna Forys (matura 1964) – Sięgając pamięcią do lat szkolnych, chciałabym przywołać osobę, która była dla mnie wzorem

i dzięki której później zostałam nauczycielem historii. Mam na myśli pana Jana Makurata. Oczywiście osobami, które szczególnie zachowywały się w mojej pamięci wychowawczynie – ciepłe, czułe, oddane: prof. Adela Wędzicha, Maria Goździowa i pani Bronisława Bogowska, która podczas egzaminu maturalnego z matematyki ogromnie wspierała nas duchowo, za co

do tej pory jestem jej ogromnie wdzięczna. Myślę, że szkolne lata są czymś, do czego zawsze chętnie powracamy myślami. W pamięci zostają również te chwile, kiedy człowiek z powodu wyjazdu na wycieczkę czy rajd powracał do szkoły nieprzygotowany do lekcji. Trzeba było wtedy dobrze tłumaczyć się, a czasami i kombinować, aby zostać łaskawie potraktowanym. Może dlatego, że wielu z nas zostało pedagogami. To wszystko co przeżyliśmy było wspaniałe. Ja dzisiaj dziękuję Bogu za to, że mogliśmy się tutaj w tak miłym gronie, razem z naszym dostojnym jubilatą dyr. Luszowieckim ponownie spotkać.



Michalina Pięchowa (wychowawczyni i nauczycielka j. polskiego w LP) – Jestem szczęśliwa, że mogę uczestniczyć w zjeździe moich

uczniów, tym bardziej, że zgromadziło się dzisiaj kilka roczników. Z niektórymi spotykałam się w pewnych odstępach czasu. Innych jednak zobaczyłam dzisiaj pierwszy raz od matury. Od tego momentu upłynął ogromny szmat czasu. Jedną z moich uczennic długo, długo wpatrywała się we mnie. Potem mi powiedziała, że pani profesor nie zmieniła się zupełnie. Ja jej odpowiedziałam – dlaczego wobec tego tak się patrzysz we mnie. Niestety, czas robi swoje, człowiek się zmienia i tego rodzaju powiedzenia z mojej strony w stosunku do uczennic, jak i odwrotnie, traktuję jako zwykły komplement.

Uważam za rzecz wyjątkową to, iż prawie wszyscy absolwenci pokończyli studia, mimo iż liceum bezpośrednio przygotowywało do zawodu nauczyciela. To zapewne jest ogromną satysfakcją dla nich, a równocześnie i dla nas nauczycieli.

Mile wspominam dzień, kiedy przyjechałam do Bochni i miałam objąć godziny w Liceum Ogólnokształcącym, ale ówczesna pani dyrektor przedstawiła mi dyrektora Luszowieckiego, który z zadrza wyciągnął moje dokumenty i przekonująco argumentował, aby przejść do niego na etat. Wahalam się trochę, gdyż w Liceum Pedagogicznym oprócz samych lekcji j. polskiego, należało nauczać historii literatury i języka a także metodyki języka. Odpowiedzialność więc była duża. Bardzo żyłam się z tą szkołą, z tego względu, że to może nie byli uczniowie wyjątkowi, ale bardzo pracowici i zdyscyplinowani.

przygotował: KAROL KLIMA

Szkoły po reorganizacji

Niezwykłe emocje wywołała przed pół rokiem decyzja Rady Gminy Bochnia o zawieszeniu działalności szkół filialnych w Gierczycach i Ostrowie Szlacheckim, a także ograniczenie stopnia organizacyjnego szkoły w Cikowicach.

Wojewoda Małopolski utrzymał w mocy stanowisko Rady Gminy uznając, że było ono merytorycznie właściwe oraz zgodne z wymogami formalnymi.

Od 1 września br. w budynkach szkolnych w Gierczycach i Ostrowie funkcjonują 5-cio godzinne przedszkola, będące filiami placówek w Łapczycy i Gawłowie. Do przedszkola w Gierczycach uczęszcza 14 dzieci, a w Ostrowie zapisanych jest 16 przedszkolaków. W obydwu placówkach opłata za pierwsze dziecko wynosi 22,50 zł miesięcznie. Za drugie i następne dziecko rodzice płacą 15 zł.

Obydwie placówki wychowawcze mimo krótkiego okresu działalności zostały zaakceptowane przez mieszkańców, którzy z dużym uznaniem i zrozumieniem przyjęli decyzje władz samorządowych o reorganizacji.

– Nie sprawdziły się obawy niektórych mieszkańców, a także prognozy nielicznych złośliwców, że gmina zawiesiła w obu miejscowościach działalność szkół, aby sprze-

dać budynki. – mówi wójt gminy Jerzy Lysy. – *Reorganizacja wymuszona została na naszym samorządzie przez nowy system finansowania oświaty. Zamykanie małych szkół jest moim osobistym dramatem, gdyż placówkom tym poświęciliśmy wiele zdrowia i pieniędzy. Mam nadzieję, że po wyborach parlamentarnych nowy rząd uwzględni specyfikę małych wiejskich szkół – co oznaczać może w naszej gminie wznowienie ich działalności.*

W wyniku reorganizacji obniżono także stopień organizacyjny szkoły w Cikowicach: z pełnej sześcioklasowej do niepełnej trzyklasowej. Uczyniono to tzw. metodą wygaszania. Tak więc tegoroczní absolwenci klasy 4 i 5 kontynuują naukę w tej samej szkole w klasach 5 i 6 (łącznie 15 osób).

– W bieżącym roku szkolnym do szkoły w Cikowicach zapisano 41 uczniów, podczas gdy w miejscowości tej mieszka 78 dzieci w wieku szkolnym. Oznacza to, że rodzice nie wykorzystali szansy na pełną szkołę, danej im przez Radę Gminy przed trzema laty – dodaje wójt Lysy. – *Deklaruję, że trzyklasowa szkoła w Cikowicach będzie nadal mogła liczyć na wszechstronną pomoc samorządu gminy Bochnia.*

Uście Solne chce do Bochni

Na początku lata Rada Powiatu wyraziła pozytywną opinię w kwestii ewentualnego przyłączenia Uścia Solnego do Powiatu Bocheńskiego. Wniosek w tej sprawie skierowała Rada Sołecka Uścia Solnego. Rada Powiatowa nie określiła natomiast, w jaki sposób ta historyczna miejscowość ma być połączona z nowym powiatem. Od wielu lat Rada Gminy Bochnia konsekwentnie odmawia przyłączenia do bocheńskiej gminy Uścia Solnego.

– *Darzę wielkim szacunkiem i uznaniem mieszkańców Uścia za ich aktywność i determinację – wyznaje wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy. – We wniosku skierowanym do naszego samorządu mieszkańcy Uścia wysoko oceniają nasze dokonania – jest to bardzo mile. Jednakże gmina Bochnia liczy aż 30 miejscowości i jest jedną z największych gmin w Małopolsce. Przyłączanie kolejnych miejscowości spowoduje, że nasza jednostka administracyjna będzie molochem. Już teraz można by “wykroić” z niej dwie duże gminy.*

Radni, a także mieszkańcy gminy Bochnia obawiają się, że Uście Solne pochłonie znaczną część budżetu gminy. W miejscowości tej nie ma bowiem wodociągu ani kanalizacji, podczas gdy bocheńska gmina zwodociągowana jest w 95%, a kanalizację ma aż 35% gospodarstw.

– *Bardziej racjonalne byłoby przyłączenie się Uścia do którejś z mniejszych gmin, będących aktualnie w powiecie bocheńskim (może to być Drwinia lub Rzezawa). Uważam, że Uście Solne mogłoby utworzyć także własną gminę (wraz z kilkoma okolicznymi miejscowościami), która wejdzie w skład powiatu bocheńskiego. Na tych zasadach zawsze jesteśmy gotowi do współpracy – twierdzi wójt gminy Bochnia Jerzy Lysy.*



Budynek Szkoły Podstawowej w Cikowicach.

Samorząd Brzeźnicy działa

Z inicjatywy rady sołeckiej w Brzeźnicy, kierowanej przez Marię Jankowską – od ćwierć wieku sołtyską tej wsi oraz miejscowej radnej Celiny Gierek, opracowano koncepcję techniczną kanalizacji tej podbocheńskiej miejscowości. Autorem koncepcji jest inż. Jerzy Radliński. Przyjęto, że z kanalizacji korzystać będzie około 300 gospodarstw. Zaprojektowano kolektory kanalizacyjne o łącznej długości 18,8 km. Zaplanowano także lokalną oczyszczalnię o przepustowości 150 m³ ścieków na dobę.

Na podstawie projektu technicznego opracowano również kosztorys wstępny, który opiewa na kwotę 5 mln 380 tys. zł. Zgodnie z zasadami współfinansowania inwestycji liniowych, ustalonymi przed 8 laty przez Radę Gminy Bochnia, mieszkańcy ponoszą 30% kosztów zadania, pozostałe 70% finansuje gmina ze środków budżetowych i poza budżetowych.

Koszt inwestycji przypadający na jedno gospodarstwo domowe wyniesie 5380 zł. Kwota ta jest rozkładana na miesięczne raty płatne przez 4-5 lat.

Następny krok należy do mieszkańców

Brzeźnicy. W zależności od tego, ilu z nich podpisze deklaracje i przystąpi do gromadzenia środków finansowych na powyższy cel, Rada Gminy Bochnia zadecyduje o umieszczeniu zadania kanalizacyjnego w

gminnym planie inwestycyjnym. Warto podkreślić, że aktualnie realizowana jest kanalizacja wsi Siedlec. W kolejce na kanalizację czekają Gierczyce, Proszówki, Moszczenica i Gorzków.



Dom Ludowy w Brzeźnicy.



KRYTA PŁYWALNIA W PROSZÓWKACH

ZAPRASZA DO KORZYSTANIA Z

- BASENU SPORTOWEGO
- BASENU REKREACYJNEGO
- JAKUZZI
- ZJEŹDŹALNI
- BICZÓW WODNYCH

W REWELACYJNYCH CENACH:



dorośli 5 zł.
studenci 4 zł.
młodzież 3 zł.
dzieci do lat 3 bezpłatnie.

32-700 Bochnia, Proszówki 365
tel. (014) 611 04 45



dni powszednie
8.00-20.00
sobota/niedziela
9.00-22.00

wejścia o każdej pełnej godzinie,
ostatnie o godz. 21.00



Jubileuszowe dożynki

Parafianie księdza Stanisława Szczygła z Łątki Górnej po raz kolejny udowodnili, że potrafią dobrze pracować i znakomicie się bawić. Już po raz piętnasty zorganizowali pod kierunkiem swojego proboszcza dożynki parafialne. Takiej formy jak tu, nie mają nigdzie. Na dodatek każdego roku religijno-środowiskowa uroczystość ma inny przebieg.

10 września w piękne niedzielne przedpołudnie już na godzinę przed rozpoczęciem uroczystej sumy, z wszystkich zakątków parafii gromadzili się parafianie, by uczestniczyć w tegorocznym święcie plonów. Starostą został Andrzej Guzik z Łątki Górnej, prywatny hodowca drobiu, a starościna Dorota Kukla, rolniczka gospodarująca na 2,5 ha ziemi z Łątki Dolnej. Na drodze od

strony Trzciany na jakiś kwadrans przed rozpoczęciem sumy, pojawił się dożynkowy orszak. Na pierwszym, udekorowanym drabiniastym wozie ciągniętym przez parę koni, jechali starostowie. Wieźli ze sobą wieńce. Na drugim ubrana w krakowskie stroje głośno grająca kapela z sąsiedniej Żegociny, której towarzyszył zespół wokalny. Żwawe melodie przeplatały się z dowcipnymi pio-

senkami. Przed kościołem czekała już cała parafia. Kilka dziewczynek ubranych w krakowskie stroje trzymało w dłoniach bukiety z kwiatów i plonów ziemi, chłopcy zaś nieśli dawne narzędzia rolnicze: widły, grabie, kosę i cepy. Ksiądz proboszcz w asyście ministrantów oczekiwał na dożynkowy orszak przed samymi schodami prowadzącymi do kościoła. Ucałował niesiony przez starościna bochen chleba, po czym wszyscy weszli do kościoła. Wspaniale prezentowały się przed ołtarzem dożynkowe wieńce. Ten z Łątki Dolnej wykonany był na kształt orła – godła naszego państwa. Parafianie z Łątki Górnej wykonali swój wieńiec nadając mu kształt kopuły Bazyliki Watykańskiej. Po zakończonej Mszy kilka gospodyń częstowało dożynkowym kołaczem, a kapela przygrywała parafianom z Łątki umilając im przedobiedni czas.

– *Plony są dobre. Sypnęło zbożem; rolnicy są zadowoleni. Ale nie z cen na produkty rolne, ani z polityki rolnej państwa* – mówi starosta. – *Naprawdę musimy być wdzięczni Opatrzności za szczęśliwe zbiory. Wokoło różne nieszczęścia: ulew, wichury, gradobicia niszczyły plony, a nas na szczęście, ominęły* – dodaje starościna.

– *Dożynki są z naszej strony dowodem wdzięczności Bogu za dar chleba. Są też wyrazem uznania dla trudu pracujących rolników i czynnikiem jednoczącym i scalającym naszą lokalną społeczność. Jednocześnie są także okazją do chwili relaksu, do godziwej rozrywki* – mówi ksiądz proboszcz.

T. OLSZEWSKI

707 urodziny Żegociny



Tegoroczne „707 Urodziny Żegociny” obchodzone 20 sierpnia miały nieco odmienny charakter od poprzednich imprez rocznicowych przygotowanych przez władze samorządowe gminy.

Dla mieszkańców gminy i ich gości przygotowano bowiem stoły biesiadne z wyrobami piekarni z Żegociny, Łapanowa i Rajbrotu. Pomiędzy wieńcami dożynkowymi z Żegociny, Rozdziela Dolnego i Bytomska znalazły się też dorodne owoce z żegozińskich sadów i ogrodów. Przez kilka godzin licznie przybyłej publiczności (pomimo lejącego się z nieba żaru) czas umilał Śląski Kabaret Podwórkowy „Trzy Ofiary”, który zaprezentował w kilku odsłonach „Tradycyjną Śląską Biesiadę Piwną”.

Jeszcze długo po zakończeniu występów siedzieli przy stołach mieszkańcy Żegociny rozkoszując się chłodem sierpniowej nocy i żałując, że nie przewidziano w programie zabawy tanecznej.

Kolumna przygotowana przez Urząd Gminy w Żegocinie



Następne 100 lat w nowym lokum

Nowy lokal otrzymała OSP w Mikłuszowicach, która w ubiegłym roku obchodziła 100. rocznicę istnienia. Do tej pory strażacy dysponowali tylko niewielką remizą, w której mieścił się sprzęt strażacki. Po przeprowadzce przedszkola do nowych sal w budynku szkolnym i zwolnieniu piętra przez bibliotekę strażacy mogli pomyśleć o swojej siedzibie, w której będą mogli organizować nie tylko zebrania, ale i zabawy.

Poświęcenia nowego lokum dokonano 10 września br. Uroczystości rozpoczęła Msza święta sprawowana przez ks. proboszcza Józefa Piecha i goszczącego w parafii misjonarza z Afryki ks. Marka Muszyńskiego. Przecięcia wstęgi dokonali starosta powiatu bocheńskiego Ludwik Węgrzyn, który pełni funkcję Prezesa Powiatowego Związku OSP, wójt gminy Drwinia Andrzej Kular oraz zastępca wójta Jan Woźniak. Po symbolicznym otwarciu oraz poświęceniu siedziby OSP starosta powiatu bocheńskiego i wójt gminy Drwinia wręczyli najbardziej zasłużonemu strażakom medale. Srebrne odznaki "Za Zasługi dla Pożarnictwa" otrzymali: Tadeusz Grudziński, Stefan Klimczyk, Jan Majta i Stanisław Majta. Jana

Woźniaka wyróżniono tytułem Honorowego Strażaka. Natomiast brązowe medale przyznano: Edwardowi Gawłowiczowi, Janowi Jarosłowi i Stanisławowi Pająkowi. Odznakę "Wzorowego Strażaka" otrzymał Zbigniew Kaszowski. Wręczono też odznaki za wysługę lat, którą otrzymał m.in. Wojciech Przyborowski – najstarszy strażak w Mikłuszowicach – za 65 lat pracy. Strażackie tradycje w Mikłuszowicach są kultywowane również przez młodzież, która odnosi duże sukcesy w zawodach sprawnościowych. Osiągnięcia młodzieżowej drużyny OSP zostały nagrodzone pucharem, ufundowanym przez zastępcę wójta J. Woźniaka. Młodym strażakom wręczono również list gratulacyjny za osiągnięcie dobrych wyników sportowych i zajęcie I miejsca w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych kolejno w latach 1999 i 2000 oraz zajęcia I miejsca w I Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Powiatu Bocheńskiego. Puchar oraz list z gratulacjami odebrał Jarosław Tomala – dowódca "młodzieżówki". Uroczystość uświetnił koncert strażackiej orkiestry młodzieżowej pod kierunkiem Władysława Grudzińskiego. Po oficjalnych uroczystościach zaproszeni goście, strażacy oraz ich sympatycy bawili na wieczorku tanecznym. Ł.P.

Kondolencje

* Pani Marii Matusik, Skarbnikowi Gminy Drwinia wyrazi głębokiego żalu z powodu śmierci matki – składa Wójt Gminy Drwinia oraz pracownicy urzędu.

* Pani Stefanii Jaworskiej wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci matki – składa Wójt Gminy Drwinia oraz pracownicy urzędu.

Owocna sesja

Niezwykle pracowitą sesję mieli 11 września br. radni gminy Drwinia. Jednym z najważniejszych punktów obrad sesji było uchwalenie regulaminu określającego zasady przyznawania i wysokości dodatków do wynagrodzeń zasadniczych oraz nagród i innych świadczeń dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach opiekuńczo-wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest gmina Drwinia.

Rada gminy przyjęła uchwałę również informację zarządu gminy z przebiegu wykonania budżetu gminy za I półrocze 2000 r. Jednocześnie radni podjęli uchwałę w sprawie zmiany budżetu gminy w br. Po stronie wydatków przyznano kwotę 5000 zł na wykonanie malowania pokrycia dachowego na budynku komunalnym w Drwinie, 23308 zł przeznaczono na remont pokrycia dachowego i obróbki blacharskiej w Wiejskim Domu Kultury w Grobli. Należy również wspomnieć, że Krakowski Bank Spółdzielczy oddział w Drwinie przeznaczył kwotę 500 zł na renowację pomnika ks. Stanisława Stojalskiego w Dziewinie.

Równocześnie rada gminy przyjęła uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu. Ważnym punktem obrad było przekazanie informacji w sprawie przeprowadzania wyborów prezydenckich na terenie gminy. Radzie gminy zostały również przekazane informacje przez dyrektorów placówek oświatowych, szkół i przedszkoli o przygotowaniu budynków na rok szkolny 2000/2001. W tym miejscu Przewodniczący Rady Gminy pragnie podziękować w imieniu Prezydium Rady za uczestnictwo w sesji i przedstawione informacje wszystkim Dyrektorom.

Życzenia

Z okazji Dnia Komisji Edukacji Narodowej wszystkim pracownikom oświaty najserdeczniejsze życzenia wielu sukcesów w nauczaniu i wychowywaniu dzieci i młodzieży

składa
Wójt Gminy Drwinia

Kolumna przygotowana przez Urząd Gminy w Drwinie



Loteria fantowa cieszyła się dużym zainteresowaniem



Na scenie prezentują się „Mali Siedlecanie”

Lato pożegnane

Zgodnie z wieloletnią tradycją, na koniec lata, mieszkańcy gminy Rzesawa bawią się na festynie organizowanym przez tamtejsze Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu. W tym roku „Pożegnanie lata” miało miejsce 24 września. Zaczęło się od występów zespołu ludowego „Siedlecanie”.

Później był czas na konkursy i zabawy oraz na zawody strzeleckie, które cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, a których organizatorem było Koło Strzeleckie „Snayper”, działające już od ponad roku przy OSP w Bratucicach. W zawodach tych, w kategorii juniorów, najcelniej trafił dwu-

nastoletni Daniel Marek wyprzedzając Rafała Radeckiego i Przemka Zborowskiego. Wśród dorosłych zwyciężył Michał Janowiec, pokonując m.in. Małgorzatę Imiołek (II miejsce) i Zbigniewa Okulickiego (III miejsce). Najlepszym strzelcem w obu kategoriach wręczono okolicznościowe puchary, ufundowane przez Centrum Kultury. Na scenie wystąpił także młodzieżowy zespół muzyczny z Łątki Górnej – „Szacunek”. Ostatnim punktem programu była dyskoteka, która mimo przejmującego zimna, trwała do późnych godzin. Trudno nie wspomnieć też o atrakcyjnej loterii fantowej, gdzie główną nagrodą był zestaw mebli kuchennych (stół, ława, krzesła). I co najważniejsze, cały czas świeciło słońce!

J.T.

Reprezentacyjna drużyna



Drużyna żeńska OSP Bratucice, która reprezentowała nasz powiat w wojewódzkich zawodach sportowo-sprawnościowych OSP w Suchoj Beskidzkiej. Od góry: Elżbieta Rachwał, Elżbieta Imiołek, Małgorzata Imiołek. Niżej: Izabela Jarosz, Marzena Harabas, Iwona Szostek, Roman Korcyl – opiekun drużyny i nacelnik OSP Bratucice, Katarzyna Filip, Monika Styrna.

Zapraszamy na Przegląd Piosenki Maryjnej

Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Rzesawie oraz Parafia Narodzenia NMP w Okulicach zapraszają do wzięcia udziału w Przeglądzie Piosenki Religijnej, który odbędzie się **22 października** w Okulicach. Soliści, zespoły dziecięce i młodzieżowe, które chcą wziąć udział w Przeglądzie proszone są o kontakt z organizatorami, pod numerem telefonu: **(0-14) 61-278-53**.

Kolumna przygotowana przez Urząd Gminy w Rzesawie



Samochody na bezdroża

Dzisiaj chcielibyśmy zaprezentować Państwu dwa samochody z serii tzw. „terenówek”.

Pierwszy z nich to Renault Scenic RX4.

Jest to pojazd wyposażony standardowo w cztery poduszki powietrzne, ABS, kontrolę trakcji, klimatyzację, elektryczne sterowanie szyb przednich i tylnych,

elektryczne regulowane i ogrzewane lusterka, centralny zamek z pilotem, poprzeczne relingi dachowe, wycieraczki przednie „inteligentne”, komputer pokładowy oraz skórzaną kierownicę. To wszystko będziemy mieli za kwotę około 110.000 zł. Jeżeli stać nas na więcej możemy sobie dokupić radioodtwarzacz z CD, elektrycznie otwierany szyberdach, lakier metalizowany oraz podgrzewanie przedniej szyby i przednich foteli.

Francuska terenówka z 2 litrowym silnikiem benzynowym 16V przyspiesza od 0-100 km/h w 13,3 s. Maksymalna prędkość jaką może osiągnąć ten samochód to 178 km/h, natomiast zużycie paliwa wynosi tutaj od 8,2 l/100 km poza miastem, do 11,8 l/km w mieście.

Drugi samochód to Lexus RX300 – luksusowa marka firmy Toyota.

Pojazd ten debiutował już w 1988 roku na rynku amerykańskim, bijąc tam wszelkie rekordy popularności. Obecnie marka ta atakuje europejski rynek samochodowy.

Lexus ma samonośne nadwozie i niezależne zawieszenie wszystkich kół. Do jego napędu wykorzystano 3 litrowy silnik V6 ze zmiennymi fazami rozrządu o mocy 201 KM. W amerykańskich wersjach napęd przenoszony jest na przednią oś lub permanentnie na obie. W Europie napęd będzie odbywał się wyłącznie na cztery koła.

Nie znamy jeszcze ceny tej japońskiej terenówki, ale jesteśmy pewni, że będzie ona astronomiczna.

Cóż. Wiele z nas nie będzie stać na to, aby kupić prezentowane auta. Mamy jednak prawo do jednego – do pomarzenia sobie o podróży takimi pojazdami!

(kaz)



Wnętrze Renault Scenic RX4

Super promocja na okna i drzwi firmy Oknoplast*



OKNA I DRZWI Z PCV



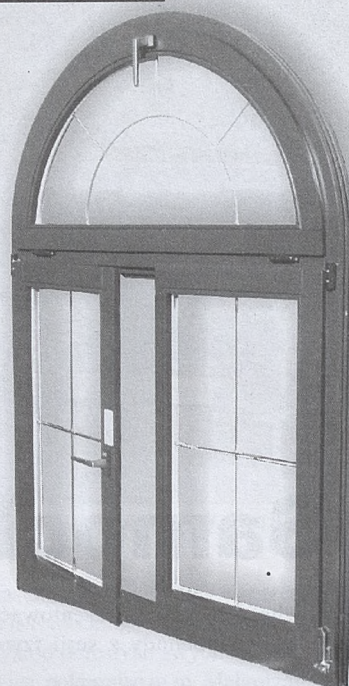
STOLBUD WŁOSZCZOWA



**DRZWI GARAŻOWE,
BRAMY WJAZDOWE**

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY WIŚNIEWSKI

PEŁNY ASORTYMENT, POMIARY, TRANSPORT



* szczegóły promocji w punktach sprzedaży

MAKROSA

Bochnia ul. Partyzantów 2 tel. 014 / 61 221 00 w 36
Gdów ul. Krakowska 198 tel/fax. 012 / 451 43 88

HEBAN I

FIRMA HANDLOWA HEBAN I, 32-700 BOCHNIA

HURT – ul. Różana 3
tel. 612-34-62, fax 612-50-97

DETAL – ul. Wolnica 1
tel. 612-34-62



OFERUJEMY wyroby Polifarbów: Dębica,
Cieszyn–Wrocław, Włocławek,
Radom, Łódź, Dragon.
Farby, emulsje, kleje, silikon,
pianki, fugi, rozpuszczalniki.

ZAPRASZAMY FIRMY I ODBIORCÓW PRYWATNYCH

MAGAZYN

10/2000

bezpłatny dodatek miesięcznika **ZIEMIA BOCHEŃSKA**

Reklama... Humor... Rozrywka...

Październik 2000

RODAN
Computers

www.rodan.net

Najwyższa jakość – najniższe ceny!

- ❖ zestawy komputerowe już od **1899 zł** (brutto, bez monitora)
- ❖ czyste płyty CD-R od **5 zł**
- ❖ drukarki kolorowe od **299 zł** (brutto)
- ❖ zestawy napieniające do drukarek
- ❖ **atrakcyjna** sprzedaż ratalna

AUTORYZOWANY PARTNER

P.W. DIG NET

32-700 Bochnia

ul. Brzeska 44 (Lider Market)

tel./fax (0-14) 611-78-22

e-mail: dignetbo@poczta.fm

WYRÓB I SPRZEDAŻ

ZNICZY

Stary Wiśnicz 370/371 (Kopaliny)

tel. (0-14) 612-91-59, 612-91-12



Zapraszamy w każdy dzień tygodnia!

DACHÓWKI



PODWYSZYŃSKI

32-800 Brzesko, ul. Głowackiego 67

tel./fax (0-14) 68-62-100

30-525 Kraków, ul. Powstańców Wielkopolskich 5

tel./fax (0-12) 423-51-64, fax 658-49-25

www.podwyszynski.com.pl

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

50

WZORÓW

- wata szklana URSA

- rynny PCV

- okna do poddaszy

- folie

- suche tynki

- cegła

(klinkier, pełna i kratówka)

RATY
sprzedaż, montaż

Posiadamy
własny transport
samorozładowczy

OKNOLIT – PRODUCENT OKIEN



OKNOLIT



ROPLASTO®

Doskonałość w każdym calu!

- PIĘKNE Okna PCV oraz drewniane.
- Darmowy pomiar i transport!

- 10 LAT GWARANCJI!
- Teraz 10% taniej! (PCV)
- Parapety zewnętrzne GRATIS!

Specjalny rabat na domy w stanie surowym!

AUTORYZOWANY PARTNER

P.W. DIG NET

32-700 Bochnia

ul. Brzeska 44 (Lider Market)

tel./fax (0-14) 611-78-22

e-mail: dignetbo@poczta.fm

HUMOR

- Synku, kiedy poprawisz jedynkę z matematyki?
- Nie wiem, mamusiu, nauczyciel nie wypuszcza dziennika z rąk.

Co powinien zrobić żołnierz, będąc w składzie amunicji, kiedy wybuchnie pożar?

- Powinien wylecieć w powietrze!

- Ile razy śmieje się z kawału podoficer?
- Trzy. Raz jak mu opowiedzą, drugi jak mu wytłumaczą, a trzeci raz, jak zrozumie.
- A ile razy śmieje się oficer?
- Dwa. Jak mu opowiedzą i jak wytłumaczą.
- A generał?
- Raz, bo on sobie nie da wytłumaczyć.

DACHÓWKI, SUPREME STYROSUPREME

poleca producent

Kazimierz Sądel

Krzeczów-Belch 36

(przy trasie Bochnia-Bogucice)

tel. 612-76-16



CENTRUM

Bochnia

ul. Trudna 41

tel. 612-58-25

INSTALACJI

SANITARNA

CENTRUM

Bochnia

Partyzantów 23

tel. 611-30-45

MATERIAŁÓW

BUDOWLANA

SPOŻYWCZE

Bochnia

Proszowska 1

tel. 611-33-66

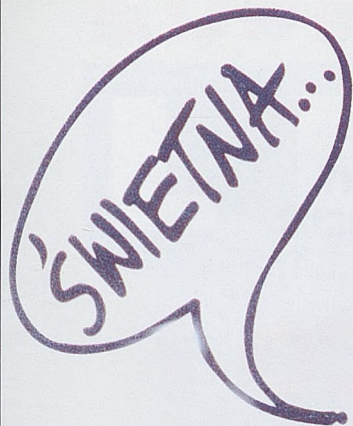
BUDOWLANE

HANDLOWE

USŁUGI

**montaż instalacji
wod-kan-gaz-co**

**PRODUKCJA
ODZIEŻY ROBOCZEJ**



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
tel. (014) 611 30 23 wew. 11

ZAPRASZA

**DO SAMOOBŚLUGOWEJ HURTOWNI ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
NA TERENIE SPÓŁDZIELNI**

OFERUJEMY:

szeroki asortyment ● niskie ceny ● szybką obsługę

**HURTOWNIA CZYNNA
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU OD 6.00 DO 14.00**



SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO-HANDLOWA

32-700 Bochnia, ul. Partyzantów 2 (obok ZUS)
tel. 612-21-00, 612-21-27, 612-21-34, fax 612-36-71



zaprasza:

**do samoobsługowej hurtowni
artykułów spożywczo-przemysłowych,
napojów i piwa**

Hurtownia czynna codziennie od 7 do 16, soboty od 7 do 13.

na zakupy w WDH w centrum Bochni

Sklep czynny codziennie od 7.30 do 17, soboty od 8 do 13.

**do samoobsługowego sklepu "Jutrzenka",
Bochnia, Rynek 4**

*Sklep czynny codziennie od 6.30 do 20,
soboty od 7 do 20, niedziele od 9 do 17.*

**Ponadto oferujemy pieczywo
z Piekarni w Krzyżanowicach, tel. 611-23-48.**

Spółdzielnia prowadzi składnicę maszyn rolniczych.

Istnieje możliwość zakupu maszyn i ciągników w preferencyjnym kredycie 9%



PRODUCENT KAWY NATURALNEJ

PRZEDSTAWICIEL RENOMOWANYCH
WŁOSKICH PRODUCENTÓW PRODUKTÓW
DLA GASTRONOMII ORAZ DO AUTOMATÓW
SAMOSPRAWDZAJĄCYCH:

Nº1
café
espresso
-SSO

Segafredo
ZANETTI

ristorà

włoska
czekolada
na gorąco



OFERTA SPECJALNA!

Firma prowadzi dzierżawę własnych
urządzeń dla gastronomii, biura w
zamian za wykup produktów takich jak:
kawa, herbata, czekolada, mleko itp.
Informacje o systemie dzierżawy:
tel.(0-14) 611-16-10 (do 14) w.111



GENERALNY PRZEDSTAWICIEL WŁOSKIEJ FIRMY

Saeco

SPRZEDAŻ
I SERWIS
TECHNICZNY
NA TERENIE
CAŁEGO
KRAJU
WŁOSKICH
EKS PRESÓW
CIŚNIENIOWYCH
DO KAWY
I NAPOJÓW
GORĄCYCH
ORAZ
URZĄDZEŃ
DO KLIMATYZACJI



REHABILITACYJNO-REKREACYJNE

REHABILITACJA

bio
sauna

siłownia

REKREACJA

SAUNA

GABINET

KOSMETYCZNY



firma poligraficzno-reklamowa

druk: opakowania, papiery firmowe, wizytówki, naklejki
o dowolnych kształtach, czasopisma, foldery,
ulotki reklamowe,
etykiety
a także
lakierowanie
maszynowe,
nadruki
transferowe,
lakierowanie UV
i.t.p.

DRUK SITOWY **offset**
własne studio graficzne



SUPERMARKET **LIDER** **MARKET**

Bochnia, ul. Brzeska 44
(obok stacji CPN)
czynne codziennie 7 - 21
niedziela 10 - 17

PRZYJDŹ, PORÓWNAJ CENY!
- SPRAWDŹ TO SIĘ OPŁACA!

PROMOCJE, DEGUSTACJE!

Codziennie „Gorąca cena dnia”
promocje na warzywa, owoce, wędliny,

- codziennie świeże pieczywo - chleb już od 1,50 zł,
- szeroki asortyment nabiału - mleko 2% - 1,03 zł,
- bogata gama wędlin - szynka już od 15 zł za 1 kg.

U nas kupisz dla dziecka: artykuły szkolne,
odzież, skarpety, obuwie

Od poniedziałku do piątku kursuje
bezpłatny autobus linii Lider Market,
który zawiezie Państwa
z Rynku do naszego sklepu. ZAPRASZAMY!

Honorujemy
karty
płatnicze:





MODA MĘSKA **avanti**

BOCHNIA, ul. FLORIS 1
BRZESKO, ul. GŁOWACKIEGO 17

**oferuje
elegancką
odzież firmową
dla Pań i Panów**

pierre cardin



SUNSET SUITS
MEN'S FASHION MODA MĘSKA



Maia Błauk®

WÓLCZANKA S.A.

v i s t u l a

WARMIA®



**NAJLEPSZE MARKI
NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY**

Przeróbki krawieckie na koszt firmy...



Bochnia, pl. św. Kingi 3
(koło kościoła św. Mikołaja)

„KRIS” AUTORYZOWANY SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

32-720 NOWY WIŚNICZ, ul. BOCHEŃSKA 26
TEL./FAX (014) 612 80 36, FAX (014) 612 86 76



NAPRAWY BEZGOTÓWKOWE
DLA FIRM UBEZPIECZENIOWYCH!!!
NA CZAS NAPRAWY – AUTO ZASTĘPCZE GRATIS

KOMPLEKSOWE NAPRAWY
BLACHARSKO-LAKIERNICZE
WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

NAPRAWY GWARANCYJNE
Z ZAKRESU BLACHARSTWA
I LAKIERNICTWA MARKI - FIAT

FOLDERY
ULOTKI
WIZYTÓWKI
METKI
AKCYDENSY

NISKIE NAKŁADY
WYSOKA JAKOŚĆ
NEGOCJOWANE CENY

JESTEŚMY DLA WAS

SCAL
Drukarnia

Rok założenia 1984

PRZEZ CAŁY ROK

FOTOGRAFIA CYFROWA

PEŁNOKOLOROWY
DRUK OFFSETOWY

DRUKI

SAMOPRZYLEPNE

SAMOKOPIUJĄCE

Tomice 145

34-100 Wadowice

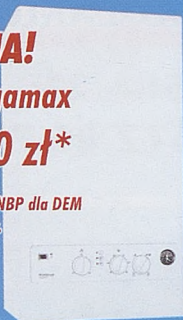
tel. (033) 87 37 159

PROMOCJA!

Buderus Logamax

już od 2.650 zł*

* + 7% VAT, wg kursu NBP dla DEM
z dnia 24.05.2000 r.



Firma Handlowa „PIOTROWICZ”

Jerzy PIOTROWICZ

SKLEP POD PATRONATEM FIRMY **WOMAR**

BOCHNIA, ul. Solna Góra 26A

tel. (014) 612 55 52



Ulrich
- japońskie
kotły olejowe

– oferujemy sprzedaż detaliczną i hurtową:

• kotły C.O.: **Buderus** **JUNKERS**

Vaillant

VIESMANN

ARISTON

• grzejniki:

KERMI

covector

ENIX

Buderus

RADIATOR

• bojłery gazowe i elektryczne

• pompy, zawory, kominy ze stali
kwasoodpornej M.K.

• rury, kształtki miedziane

• rury i kształtki PP-R EKOPLASTIC

Przy
zakupie kotła
– montaż –
GRATIS!

Wykonujemy gwarancyjne uruchomienie
kotłów firmy BUDERUS

Kosztorys kompletnego wykonania
instalacji C.O. GRATIS!

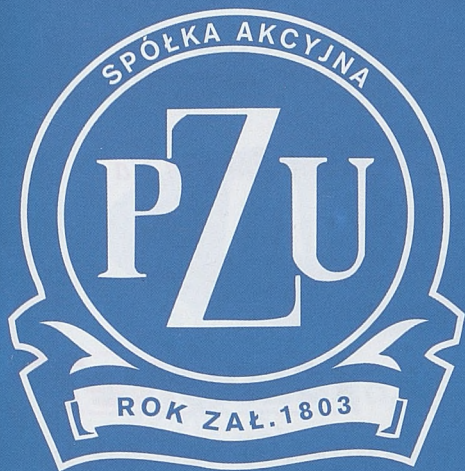
**USŁUGI WOD-KAN-GAZ
SERWIS**

RATY! TRANSPORT GRATIS! FACHOWA OBSŁUGA!

POWSZECHNY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ S.A. INSPEKTORAT W BOCHNI

ul. Biała 19

tel. (014) 611-81-04, 611-70-30, fax 611-70-32



P O L S K A S I E Ć H A N D L O W A

LEWIATAN



TWÓJ DOBRY SĄSIAD

P.P.U.H.

PREBUD

Sp. z o.o. w Bochni

zaprasza na zakupy z upustami
w swoich sklepach
SAMOOBSŁUGOWYCH:

ul. Floris – „CZWÓRKA”

ul. Legionów Polskich – „PIĄTKA”



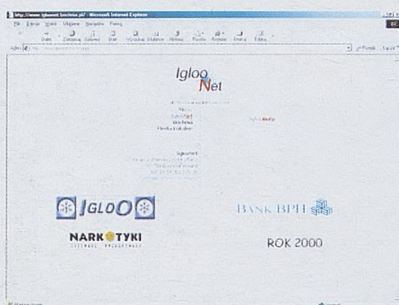
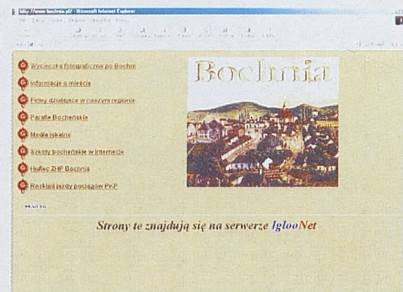
sieć LEWIATAN gwarantuje tanie zakupy i ciągłe promocje!

INTERNET

Szukasz najnowszych informacji?
Chcesz zawrzeć nowe znajomości?
Potrzebujesz oprogramowania?
Masz coś do zaprezentowania?
Twoja firma szuka nowych klientów?
Zapraszamy do nas, pomożemy, pokażemy, nauczymy.

Oferta specjalna! Tylko teraz!

- Nie płacisz za instalację!
- Dostajesz darmowe konto na 2 tygodnie!
- Dodatkowo powiadomienie o emailu za pośrednictwem sms'a.



IGLOONET
UL. REGIS 1 (MDK)
32-700 BOCHNIA
TEL. (0-14) 611 75 30
<http://www.igloonet.bochnia.pl>
e-mail: info@igloonet.bochnia.pl



PRODUCENT
URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH



32-721 Stary Wiśnicz 289 k/Bochni
tel: 0-14 612 82 62, 612 85 62, 612 80 56, 612 80 58
fax: 0-14 612 80 57

www.igloo.bochnia.pl **e-mail: igloo@igloonet.bochnia.pl**

Wakacyjna promocja:

- blachy dachowe,
- kotły c.o. i podgrzewacze!



Saunier Duval



ARISTON



Vaillant

Buderus

NOWA HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH I CENTRUM INSTALACJI

MAZBUD[®]
spółka z o.o.

32-700 Bochnia, ul. Proszowska 69
tel./fax (014) 611 24 02, 611 24 01

Ceny konkurencyjne, rabaty, upusty

- Materiały do instalacji sanitarnych i gazowych
- Energooszczędne systemy grzewcze
- Materiały budowlane, izolacyjne, hutnicze i metalowe
- Pokrycia dachowe, rynny

Raty! Transport gratis!

WYRÓB I SPRZEDAŻ ZNICZY

Stary Wiśnicz 370/371 (Kopaliny)
tel. (0-14) 612-91-59, 612-91-12



Zapraszamy w każdy dzień tygodnia!

metalspaw

J. i D. Pałkowski

wykonuje:

KOTŁY C.O. NA PALIWA STAŁE

BRAMY OGRODZENIOWE

- przesuwne
- skrzydłowe

BRAMY GARAŻOWE

- uchylne
- skrzydłowe

SEGMENTY OGRODZEŃ

Proszówki 162
tel.(0-14) 611 03 88

NOWOCZESNY DOM

- stolarka okienna i drzwiowa
(PCV, DREWNO, ALUMINIUM)

OknoPlus



POL-SKONE
PRODUKTOR DRZWI I OKEN

- bramy garażowe, rolety



- okna dachowe

VELUX



- boazeria PCV, MDF

- panele podłogowe

- kleje, pianki, silikony

- wyposażenie łazienek

- flizy, terakota

- tynki zewnętrzne



Bochnia, ul. Partyzantów 29, tel. (0 14) 611 30 01

RATY-MONTAŻ-TRANSPORT

PRACE ZIEMNE

Budujesz, remontujesz dom,
zmieniasz swoje otoczenie?
Zadzwoń!!!
Pomożemy Ci w tym.



Układanie
kostki brukowej

tel. (0-14) 611-17-45
kom. 0605 42-18-55

FIRMA MAT-BUD

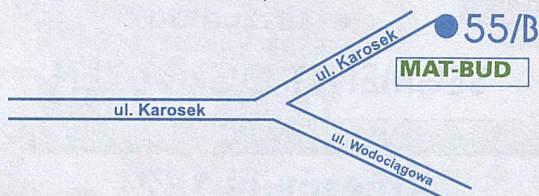
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANymi

Bochnia, ul. Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul. Wodociągowa)
tel. 611-77-82

poleca:

- | | |
|----------------------|-----------------------|
| - cement | - mączkę tarasową |
| - cement biały | - tarabonę |
| - taras biało-czarny | - wapno, lepek, papę |
| - rury PCF | - rury drenacyjne PCV |

*ponadto styropian firmy "POLMAR"
gęstość 15,20,30; zwykły i falcowany,
bezkonkurencyjny przy ocieplaniu
budynków z zewnątrz*



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ!

Nowo otwarty sklep instalacyjny

INSTAL-BUD

Poleca:

- ☞ materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz-c.o.,
- ☞ grzejniki, kotły CO, **Buderus** **VIADRUS**
- ☞ zawory, PCV, pompy,
- ☞ otuliny oraz inne materiały instalacyjne

*Oferujemy także usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji*

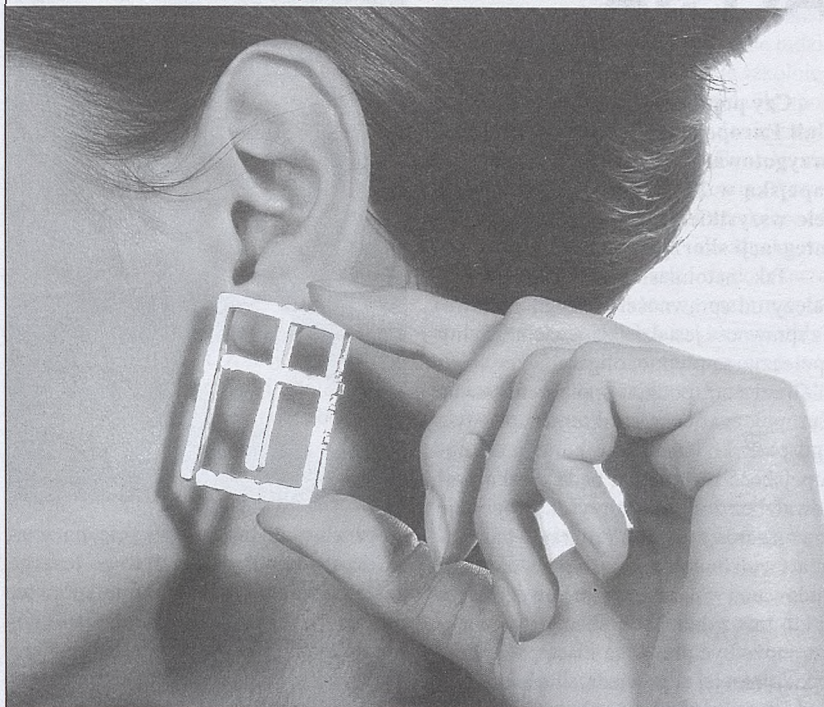


INSTAL-BUD
Bochnia, ul. Karosek 55b
Tel. (0-603) 77 70 15



NOWOCZESNE TECHNOLOGIE I MATERIAŁY BUDOWLANE

Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel./fax (014) 61 115 74



STOLARKA OKIENNA

OknoPlus⁺
PRODUCENT OKIEN PCV



ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO BIURA

Bochnia, ul. Kręta 23, tel. (014) 612 39 04

OGŁOSZENIA DROBNE

Przepisywanie tekstów, skanowanie, drukowanie prac magisterskich, dyplomowych itp. Wykonywanie wizytówek. Tel. (014) 612-75-78

Atrakcyjny, nowy, biały szal do klasycznej sukni ślubnej – sprzedam okazynie. Tel. 612-68-43 (wieczorem).

DREDO

SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

Poleca:

- Komputery
- Drukarki
- Systemy fiskalne
- Programy dla firm

DRUKARKI FISKALNE POSNET

**Autoryzowany Dealer
oprogramowania**

**COMPACT
DISK
NOVELTY**

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

Z.P.U.H. „DOMART” Bochnia, ul. 20 Stycznia (młyny)
tel. 611-15-15, 0602-735-339

Skupujemy w każdych ilościach **makulaturę** (w każdej postaci) złom żelazny, żeliwny, złom metali kolorowych, puszki po napojach.

Na życzenie klienta zapewniamy własny transport. Od wiosny do jesieni polecamy korę sosnową luzem lub pakowaną według zamówienia.

Prowadzimy także hurtową sprzedaż wyrobów higienicznych:

- **papiery toaletowe** ● **chusteczki higieniczne** ●
- **ręczniki papierowe** ● **czyściwo celulozowe** ●
- **artykuły higieniczne dla kobiet** ●

FAKTURY VAT

Zapraszamy do współpracy szkoły, przedsiębiorstwa i osoby prywatne

Poniżej zamieszczamy wywiady jakich udzielili naszemu miesięcznikowi kandydaci na Prezydenta RP. Pytania, przy pomocy poczty elektronicznej skierowaliśmy do 12 sztabów wyborczych (nie odnaleźliśmy tylko adresu sztabu wyborczego Bogdana Pawłowskiego). Do chwili zamknięcia tego numeru, mimo zainteresowania wielu sztabów, odpowiedzi udzieliło nam ostatecznie tylko 3 kandydatów.

LECH WAŁĘSA

– Dlaczego uważa się Pan za najlepszego kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?

– Mam doświadczenie, dokonania, autorytet w świecie (geometrycznie większy niż w Polsce), moja prezydentura obarczona jest najmniejszym ryzykiem popełnienia błędu. Kończy się komfortowe rządzenie, jeżeli SLD weźmie całą władzę – prezydenta, rząd, to przewiduję konieczność rozwiązania parlamentu już w dwa lata po wyborach prezydenckich. Mam program dla Polski, aby dogonić tych, którzy nas wyprzedzili, a startowali z gorszych pozycji, trzeba go wdrożyć szybko. Obawiam się jednak, że nie zostanie podjęty i utkniemy w niedorozwoju.

– Czy wg Pana na szybkim przystąpieniu Polski do Unii skorzystają na tym wszystkie grupy społeczne?

– Reformy były potrzebne, natomiast układ władzy w Polsce, ten rządowy i ten prezydencko-opozycyjny, pozwoliły na kardynalne błędy. Jak mamy realizować zrównoważony rozwój z 16 województwami, z których najsilniejsze ma potencje trzech najsłabszych. Jak wygląda decentralizacja państwa i finansowanie samorządu – z kilku tysięcy kompetencji państwa samorząd dostał około stu, z kiepskim finansowaniem. Jak można było postawić na ZUS w reformie emerytalnej, skoro w ogóle go nie przygotowano do nałożonych zadań. Zamiast kilku Kas Chorych jest siedemnaście, bez konkurencji. Wszędzie dopłaty, wyrównania etc. Reformy zrobiono bez modeli funkcjonalnych, zwłaszcza w zakresie finansowania, bez sprawdzenia. Wykopano studnie, która pochłonie każdą ilość pieniędzy podatników. To fatalnie wpływa na zobowiązania państwa, także na wysokość podatków, wszystkie kraje sąsiedzkie je obniżają, walczą o rynek pracy, my nie mamy takich możliwości. Prywatyzacja chroni monopole zamiast je likwidować, bo na finansowanie błędów państwa potrzebne są szybkie pieniądze. Krótko mówiąc reformy nie zaskoczyły pozytywnie, i to miną lata zanim przybliżą nas do zakładanych celów.

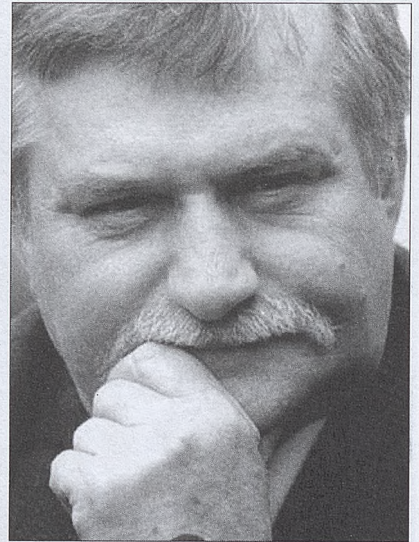
– Czy popiera Pan wejście Polski do Unii Europejskiej? Czy nasz kraj jest przygotowany do integracji z Unią Europejską w 2003 roku i czy rzeczywiście wszystkie grupy społeczne na tej integracji skorzystają?

– Tak, natomiast jakość tego udziału zależy od sprawności naszego państwa. Ta sprawność jest dzisiaj niewielka, a elity społeczne są płytkie, oligarchiczne.

Grozi nam podział społeczeństwa na Europejczyków w strukturach państwa i gospodarki, i biedaków, którzy na tę europejskość wybranych będą ciężko pracować bez żadnych korzyści. Proponuję rozwiązanie w swoim programie, ale zamiast woli budowania Europy widzę chęć budowania w naszym kraju nowego Meksyku. Im szybciej wejdziemy tym większa może być presja na klasę polityczną w kierunku jej odpowiedzialności za kraj, Europa tego oczekuje od nas i to może pomóc polskiej demokracji. Jestem przekonany, że gdyby kraj utrzymał dynamikę reform z lat 1990–1993, dzisiaj byłibyśmy w UE, a korzyści społeczne z tych rozwiązań byłyby odczuwalne przez społeczeństwo.

– Jakie jest Pana zdanie na temat ustawy uwłaszczeniowej? Czy była ona potrzebna i dobrze przygotowana? A może ma Pan własny pomysł na uwłaszczenie Polaków?

– Ustawa był niedopracowana. Krzaklewski nie potrafił wydobyć informacji z podległych rządowi instytucji, jaki jest majątek do uwłaszczenia. Gdyby nie potraktowano tej sprawy jak kielbasy wyborczej, majątek zostałby zinwentaryzowany, a każdy by wiedział na co ma liczyć, miałyby możliwość obiektywnej oceny. Takiego nacisku społecznego nie wytrzymałaby żadna opozycja. Ale Krzaklewski wolał mówić o uwłaszczeniu, zamiast je zrobić w 1998 roku. Pan Kwaśniewski skwapliwie podłożył nogę i to jest właściwy obraz sprawności polskiej polityki, wiele hałasu bez żadnego efektu. Zrobiłbym to tak jak powiedziałem, nie plótłbym że dostaniecie 20 ha i kilkadziesiąt ty-



sięcy złotych lub mieszkania na własność, policzyłbym i dał, to co jeszcze zostało, dzieląc maksymalnie sprawiedliwie. To jest ostatni dzwonek, za chwilę nie będzie już nic do uwłaszczenia.

– Jakie najważniejsze cele i zadania będzie Pan chciał zrealizować, gdy zostanie Pan wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?

– Konstytucja była pisana dla mnie przez Kwaśniewskiego i innych. Prezydent bez silnej pozycji w Parlamencie w Polsce nie może zrobić. Więc po pierwsze musiałbym skoncentrować się na tym, żeby móc cokolwiek zrobić w parlamencie.

Następnie wysyłałbym do parlamentu ustawy, których powstanie przerosło układ partyjny: podatki, ubóstwo, przywileje posłów i radnych, etc. One zresztą są na mojej stronie internetowej (<http://www.Lech-Walesa.pl>).

Mam dużo pomysłów i sprawnych prawników, parlament zacząłby pracować jak szwajcarski zegarek, rząd musiałby rządzić, opinia publiczna miałaby o czym dyskutować, znów zaczęła by się jakaś skuteczność. W tej chwili na eszelon władzy nie ma żadnego nacisku, nie ma więc odpowiedzialności. Życie polityczne toczy się od skandalu do skandalu, a politycy zachowują się tak jakby nie kończyli uniwersytetów, a jedynie szkoły przetrwania. Kilku na pewno krzywdę tym sądem, zaledwie kilku, a i to nie tych z pierwszych stron gazet.

– Dziękujemy za rozmowę.

JAROSŁAW KALINOWSKI

– Jakie są Pana atuty jako kandydata w walce o prezydencki fotel, jakie ma Pan doświadczenie, które byłoby pomocne w sprawowaniu funkcji Prezydenta RP właśnie przez Pana?

– Chociaż jestem kandydatem najmłodszym (38 lat – *przyp. red.*) z grona osób ubiegających się o godność Prezydenta RP, mam już za sobą spore doświadczenie w działalności społecznej. Kiedy po studiach wróciłem na rodzinną wieś, zaproponowano mi kandydowanie na stanowisko wójta, byłem nim przez 7 lat – 1990 – 97. Od 1993 roku nieprzerwanie jestem posłem z ramienia PSL, a w 1997 roku pełniłem funkcję wicepremiera i ministra rolnictwa. Z racji mojego doświadczenia politycznego i społecznego wiem dobrze, czego Polska potrzebuje.

– A czego potrzebuje?

– Sprawnej, silnej prezydentury. Potrzebuje prezydenta troszczącego się o los najbardziej potrzebujących Polaków, widzianego przez pryzmat losu naszego kraju, całego jego gospodarki.

– Nie jest tak dzisiaj?

– Oczywiście, że nie jest. Ja proponuję aktywną prezydenturę, w której nie zabraknie miejsca na zgłaszanie inicjatyw ustawodawczych służących poprawie sytuacji gospodarczej kraju, przede wszystkim zaś kształtowaniu warunków do zaktywizowania naszego rynku pracy. Jestem przekonany, że największym problemem dzisiaj jest bezrobocie, które dotyka już prawie 3 mln ludzi. Dotyczy to nie tylko mieszkańców miast, ale i wsi, gdzie istnieje tzw. ukryte bezrobocie.

– Jest Pan więc kandydatem wsi?

– Jestem przeciwny dzieleniu problemów i ludzi na "wiejskie" i "miejskie". To oczywiście, że sprawy wsi i rolnictwa są mi szczególnie bliskie: pochodzę ze wsi, tam się wychowałem, tam do dziś mieszkam. Jest we mnie wszystko, co wnosi wieś do życia każdego z nas – historia, kultura, wychowanie w poszanowaniu tradycji i ciężkiej pracy. I jestem z tego dumny. Ale w swoim programie nie zamykam się tylko do spraw wiejskich. Silne państwo i zdrowa gospodarka to podstawa nadziei na polepszenie bytu nas wszystkich. To prezentuję w swoim programie, o to będę zabiegał, jeśli wyborcy zdecydują się mnie wskazać w październikowych wyborach.

– Silne państwo – to także wprowadzanie reform. Co sądzi Pan o ich dotychczasowym przebiegu?

– Zawsze podkreślałem, także jako poseł i działacz społeczny, że reformy były i są potrzebne. Jednak nie można sobie po-

zwolić na wprowadzanie czterech wielkich reform w państwie jednocześnie. Tym bardziej, jeśli reformy te nie były do końca przemyślane, tak jak to się stało w Polsce. Dziś obserwuję duże rozgoryczenie ludzi, ponieważ reformy – szczególnie szkolnictwa i służby zdrowia, nie zaspokoili społecznych oczekiwań. Wydłużyła się droga do nauczyciela i do lekarza. Zamyka się szkoły i placówki służby zdrowia. Wzrosły koszty prowadzenia szkół, spadające od teraz na barki samorządów, i koszty leczenia, ponieważ trudno dostać się do lekarza z Kasy Chorych. Większe są koszty uczęszczania do szkoły, gdyż duże kwoty pochłania dojazd. W swoim programie proponuję nie tylko poprawienie tych "reform", ale i konkretne rozwiązania, związane np. z powszechnym systemem stypendialnym dla młodzieży.

– Co sądzi Pan o naszym wejściu do Unii Europejskiej? Niektórzy kandydaci bardzo stanowczo opowiadają się przeciw integracji.

– Świat jest tak podzielony, że gdzieś należeć trzeba. Przynależność do dużego bloku gospodarczego daje niewątpliwie szansę na rozwijanie kontaktów gospodarczych, na wymianę handlową, a tego bardzo nam potrzeba. Możemy liczyć na zaktywizowanie naszego rynku pracy, na strukturalną pomoc dla naszego rolnictwa. Jednak ta decyzja – jak wszystkie – musi być dobrze przemyślana i dobrze przygotowana. Dlatego nasi negocjatorzy muszą dobrze przygotować "grunt" pod nasze wejście. Myślę tu o odpowiednim zabezpieczeniu naszych interesów państwowych i gospodarczych. No i oczywiście niezbędne będzie, po uzyskaniu pełnego przeglądu warunków naszego przystąpienia do Unii Europejskiej, przeprowadzenie referendum, w którym sami obywatele Polski wypowiedzą się, czy chcą naszego wejścia do Unii. Czy to wejście nastąpi w 2003 r., czy w dalszym okresie, pokaże wola obu stron – i krajów unijnych, i nas samych, Polaków.

– Jakie jest Pana zdanie na temat ustawy uwłaszczeniowej? Czy była ona potrzebna i dobrze przygotowana? A może ma Pan własny pomysł na uwłaszczenie Polaków?

– I ja, i moje macierzyste Polskie Stronictwo Ludowe, od początku wypowiadaliśmy się za powszechnym uwłaszczeniem. Opowiadaliśmy się za tym, aby do procesu przekształceń własnościowych w Pol-



sce włączyć jak najwięcej Polaków. Czy to sprawiedliwe, żeby z niej miało skorzystać tylko 2-3 procent naszego społeczeństwa, i to tych najbogatszych? Szkoda, że obecny prezydent zawetował tę ustawę, bo choć częściowo miała ona szansę te niesprawiedliwości wyrównać. Opowiadam się za tym, żeby z uwłaszczenia mogło skorzystać więcej Polaków, m.in. poprzez możliwość otrzymania mieszkań komunalnych i zakładowych, a także – dla rodzin pracowników byłych PGR-ów, żyjących w niezwykle trudnych warunkach – poprzez możliwość uwłaszczenia się na części gruntów popegeerowskich. Tę ustawę w czasie mojej prezydentury starałbym się udoskonalić i poprawić.

– Jakie najważniejsze cele i zadania będzie Pan chciał zrealizować, gdy zostanie Pan wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?

– Walka z bezrobociem, powszechny system stypendialny, sprawiedliwa prywatyzacja, ożywienie gospodarcze, poprawienie czterech reform – tak w skrócie zdefiniowałbym mój program dla Polski i Polaków.

– Jeśli Pan pozwoli, chcielibyśmy dowiedzieć się na koniec czegoś więcej o Pana rodzinie...

– Wraz z żoną, absolwentką Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, rodzicami i czwórką dzieci (a bocian niesie nam już kolejne...) mieszkam na wsi kilkadziesiąt km od Warszawy, w Jankowie Górnym, gdzie prowadzimy wspólnie 25-hektarowe gospodarstwo rolne. Moja żona Aleksandra, uczy w miejscowej szkole muzyki i nauczania początkowego. Ulubionym naszym wspólnym zajęciem jest turystyka i słuchanie muzyki, choć przy moim trybie życia coraz mniej mam na to czasu. Polityka jest bardzo zabierającą panią...

– Dziękujemy za rozmowę.

TADEUSZ WILECKI

– **Dlaczego uważa się Pan za najlepszego kandydata na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?**

– Pełniąc funkcje dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, a później będąc przez 5 lat szefem Sztabu Generalnego WP miałem okazję przyglądać się decyzjom w sprawach najważniejszych dla Polski. Szef sztabu wówczas był bardzo blisko rządu, przedstawiał określone dokumenty, stanowiska, analizy, prezydentowi, premierowi także sejmowi i senatowi. I czym bardziej przyglądałem się podejmowanym decyzjom tym większy był mój sprzeciw. Byłem zde gustowany tym co słyszałem, co widziałem, czego byłem obserwatorem. Ci sami politycy, którzy deklamują formułki o niepodległej Polsce, o suwerenności, na co dzień realizują politykę likwidowania suwerenności i polskiej państwowości. Mając taką opinię o naszych elitach po zakończeniu służby wojskowej przeszedłem do polityki z takim oto zamiarem: z jednej strony chciałem przeciwstawić się temu złu jakie dzieje się dookoła nas, a po drugie pokazując alternatywę. Ta alternatywą jest ugrupowanie, które postanowiłem stworzyć i nazwałem go obozem biało-czerwonym, a więc patriotycznym, narodowym. Ponad podziałami.

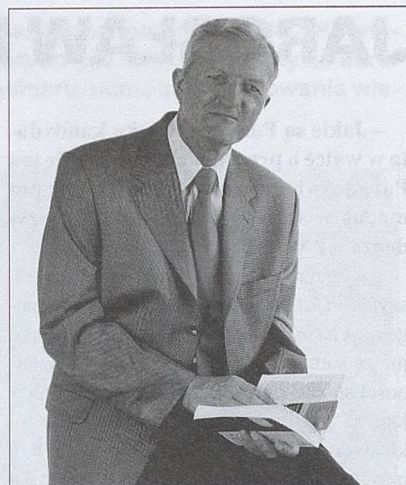
– **Jak Pan ocenia wprowadzone w życie cztery reformy rządowe? Czy były one potrzebne i czy są dobrze realizowane?**

– Obecnie nasze państwo znajduje się w bardzo złej kondycji. Cztery reformy, raczej kataklizmy, jeszcze tę sytuację pogorszyły. Dzisiaj, po 10 latach transformacji

ustrojowej większość Polaków jest zawiedziona i z przerażeniem patrzy w przyszłość. O ideach, które przyświecały przemianom dawno zapomniano. Nie powstała "druga Japonia". Powstał ustrój niesprawiedliwości społecznej, wyzysku i wszechmocnej potęgi zagranicznego kapitału, niewrażliwy na ludzką krzywdę.

Kolejne ekipy, zapatrzone w liberalną politykę, sprzeniewierzyły się polskim interesom spychając naród na skraj biedy. Dziś 5% ludności III Rzeczypospolitej stanowią bogaci, 15% zamożni, a aż 80% żyje w warunkach niedostatku, ubóstwa i skrajnej nędzy. Niepewność jutra polskiej rodziny jest powszechna. Z każdym rokiem następuje powolny rozpad państwa, które nie jest już w stanie wywiązać się w stosunku do swoich obywateli z podstawowych powinności. Bezpłatne szkolnictwo i lecznictwo jest fikcją. Dostęp do szkolnictwa wyższego, szczególnie młodzieży wiejskiej radykalnie ograniczony. Rośnie bezrobocie, i głodowe pensje, renty i emerytury.

W związku z upadkiem całych gałęzi gospodarki coraz więcej ludzi w wieku produkcyjnym przechodzi na emerytury. Państwo nie jest w stanie zapewnić im godziwej pracy. Pogłębia się rozwarstwienie społeczne. Głodowe pensje kontrastują z nadzwyczaj wysokimi uposażeniami parlamentarzystów, pracowników Kas Chorych, członków Rad Nadzorczych i wielu niesłusznie uprzywilejowanych urzędników państwowych. Pochodzenie wielu fortun ma swoje źródło nie w pracy



a często w przestępstwie. Do tego dochodzi niespotykana dotąd fala bandytyzmu, przestępczości i korupcja. Brak poszanowania prawa i upadek sądownictwa.

Niszczy się przemysł obronny stanowiący o naszej suwerenności. Postępuje pauperyzacja wielu zawodów.

Ustawiczne przekazywanie w obce ręce, w tym i strategicznych dziedzin gospodarki, i majątku narodowego, pozbawia Polaków ekonomicznych podstaw niepodległości. Banki, prasa, niektóre gałęzie gospodarki są już w większości w obcych rękach.

Upokorzenie społeczeństwa polskiego jest faktem. Czuje się ono oszukane, zdradzone i bezsilne. Staje się, w wyniku nieodpowiedzialnej polityki, nie podmiotem a przedmiotem. Trudno pogodzić się z faktem, że w końcu XX wieku kolejne pokolenie może przegrać Polskę. Podobnie jak I Rzeczpospolitej. To jest bardzo realne zagrożenie. To był jeszcze jeden z tych argumentów, który spowodował moje zaangażowanie polityczne.

R E K L A M M A

Bochnia, ul. Karosek 27, tel./fax (014) 611 77 79

	SYSTEMY GRZEWcze Buderus Vaillant ENIX RADSON PURMO JUNKERS VIESSMANN COILvector	WYROBY HUTNICZE RURY PRĘTY BLACHY KATOWNIKI CEOWNIKI	ELEKTRO - NARZĘDZIA Celma Makita BOSCH	MATERIAŁY BUDOWLANE OKNA DRZWI RYNNY CEGLY FOLIE STYROPIAN POKRYCIA DACHOWE
---	--	--	---	--

Polacy muszą obronić się. Obrona państwa polskiego jest zadaniem dzisiaj pierwszoplanowym. Bo tzw. elity całkowicie straciły państwowy instynkt. Mamy do czynienia z kryzysem moralnym elit.

– Czy popiera Pan wejście Polski do Unii Europejskiej?

– Polska jest zbyt słaba do przystąpienia w najbliższych latach do UE, wymaga wewnętrznego wzmocnienia gospodarczo-społecznego. Po uzyskaniu silnej kondycji gospodarczej niewykluczony jest w przyszłości akces do UE – mam nadzieję, że zreformowanej organizacyjnie i politycznie. W aktualnym stanie naszego państwa, akcesja będzie niczym innym jak tylko dalszym uzależnieniem się od obcego kapitału. Już intensywnie następuje utrata polskiej własności w strategicznych dziedzinach: w bankowości, w energetyce, telekomunikacji, w przemyśle zbrojeniowym i hutnictwie, grozi to samo w kolejnictwie. Aktualnie Polska jest przede wszystkim rynkiem zbytu i rezerwuarem taniej siły roboczej. Brak ochrony celnej (otwarte granice) Polski – doprowadził do tego, że Polska po USA, Japonii jest czwartym rynkiem eksportowym dla UE. Wielkość polskiego eksportu do UE kształtuje się na około 11 mld euro, zaś import blisko dwa razy więcej – 21 mld euro. Deficyt obrotów bieżących przekroczył 10 mld euro.

– Czy wg Pana na szybkim przystąpieniu Polski do Unii skorzystają na tym wszystkie grupy społeczne?

– Unia skutecznie, od lat, eksportuje do Polski bezrobocie. Obecny wskaźnik bezro-

bocia w Polsce wynosi 13,5%. Należy przyjąć za pewnik, że znaczna część polskiej gospodarki nie jest konkurencyjna i w najbliższych latach nie sprosta konkurencji wewnątrzunijnej. Ilu będzie w Polsce bezrobotnych? 25%, 30%?, 5–8 milionów Polaków bez pracy? A zatem dopiero po umocnieniu swojej gospodarki, Polska mogłaby przystąpić do UE jedynie w charakterze "partnera" a nie "wasala" tworzącego suwerenność gospodarczą i polityczną. Najpierw musimy uporządkować Polskę, przygotować kraj do ewentualnej akcesji do UE, dopiero potem należy zapytać społeczeństwo w referendum, czy chce tego "małżeństwa".

– Jakie jest Pana zdanie na temat ustawy uwłaszczeniowej? Czy była ona potrzebna i dobrze przygotowana? A może ma Pan własny pomysł na uwłaszczenie Polaków?

– Uwłaszczenie należało przeprowadzić na początku przemian. Dzisiaj z każdym rokiem jest coraz mniej do podziału. Polacy w dalszym ciągu nie są właścicielami tego majątku, który stworzyli przez lata. Należało wszystko zrobić, aby uwłaszczenie przeprowadzić. W tym wydaniu ustawa oczywiście przejść nie mogła.

– Jakie najważniejsze cele i zadania będzie Pan chciał zrealizować, gdy zostanie Pan wybrany na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej?

– Mój Program to po pierwsze – umocnienie państwa poprzez nowelizację konstytucji i wprowadzenie systemu prezydenckiego. Jednym z pierwszych zadań swojej prezydentury uczynię poprawę zewnętrzną-

go i wewnętrznego bezpieczeństwa Obywateli. Zatrzymam degradację techniczną armii, która będzie wiarygodnym członkiem NATO. Hasło cywilnej kontroli nad armią wykorzystano dotychczas nie do budowania jej siły ale do zamykania ust ludziom w mundurach i ukrycia przed społeczeństwem stopnia rozkładu armii. Powstrzymam niszczenie przemysłu obronnego.

Po drugie, wydam bezwzględna walkę przestępczości i korupcji, bezprawiu. Uznaję, że bezpieczeństwo polskich rodzin, domów wsi i miast to podstawowe zadania państwa. Obecnie państwo nie wywiązuje się z niego. Nie zabraknie mi sił i determinacji w walce z bandytyzmem i przestępczością zorganizowaną. Zapewnię właściwe warunki pracy dla Policji, Urzędu Ochrony Państwa i Straży Granicznej.

Sprawiedliwość – gdy zostanę prezydentem – będzie sprawiedliwość znaczyć, bez wyjątków. Jestem za zastrzeżeniem kar w stosunku do najcięższych przestępstw, w tym za przywróceniem kary śmierci. Postaram się także o rozbudowę edukacji obywatelskiej w takim kierunku, aby neutralizować negatywne zjawiska i chronić dzieci i młodzież przed nimi.

Po trzecie, ograniczę obszary niedostatku i ubóstwa oraz bezrobocie. Uruchomię na wielką skalę roboty publiczne, które powinny dać zatrudnienie tysiącom ludzi i przyczynić się do rozwoju m.in. transportu i komunikacji. Tym samym przywrócę nadzieję 40-latkom i 50-latkom, których doświadczenie i zapal powinno się wykorzystać bo są w szczycie swego rozwoju, a o których się teraz często mówi, że są straconym pokoleniem. Z myślą o młodych i następnych pokoleniach stworzę Narodowy Program Mieszkaniowy, który zapewni mieszkanie każdej polskiej rodzinie. Między Bugiem i Odrą wszystkim starczy dachu, chleba i pracy.

I po czwarte. Program rozwoju wsi traktuję jako strategiczny dla Polski. Jego realizacja pozwoli zbudować silną wieś polską, która widzę jako fundament RP. Warunki do realizacji takiego programu istnieją. Trzeba tylko zmienić kreatorów naszej polityki społeczno-ekonomicznej. Jestem przekonany, że nie brak nam w kraju następców Kwiatkowskiego czy Grabskiego.

Reasumując mój program to sprawiedliwość, bezpieczeństwo i praca. I na pierwszym miejscu zawsze Polska, interes polskiego państwa i polskiego społeczeństwa.

I jeszcze jedno chcę powiedzieć. Nie są to obietniczki, których mieliśmy w przeszłości tak wiele. To są moje zobowiązania. Zamierzam się z nich wywiązać. Wiem jak to zrobić.

– Dziękujemy za rozmowę.

R E K L A M A

ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.



RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY
Bochnia, ul. SOLNA 2, tel. 611-86-20

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA
Bochnia, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny

lek. med. Robert Balawender

Specjalista Chirurgii Ogólnej

Bochnia ul. Trudna 24 Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżycy naczyń, żylaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żylaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH

Towarzystwo Budownictwa Społecznego
INVEST WAWEL sp. z o.o.

OFERUJE

**MIESZKANIA CZYNSZOWE
ZA 30% CENY**

(Resztę finansuje Krajowy Fundusz Mieszkaniowy)

W KRAKOWIE PRZY

UL. PAGÓRKOWEJ (KURDWANÓW)

Jedyna okazja dla osób spoza Krakowa,
a w szczególności dla studentów.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA:

KRAKÓW, ul. WAPIENNA 2

tel. (012) 656-62-08, 656-62-09

www.proins.pl

Poniedziałek – Piątek: 9.00 – 16.00



Siedziba firmy, przy ul. Partyzantów.

„DOM” pomoże wybudować dom

Na naszym rynku istnieje wiele przedsiębiorstw zajmujących się sprzedażą materiałów do budowy i wykończenia domów.

Dzisiaj chcemy Państwu zaprezentować właśnie jedną z firm tej branży – firmę „DOM” mieszczącą się przy ul. Partyzantów 29.

Powstała ona półtora roku temu. Jej właścicielami są Aleksander Kurzywik oraz jego syn Krystian.

Pan Aleksander branżą budowlaną zajmuje się już od 1996 roku, kiedy to razem z Wojciechem Rzucidło założyli spółkę Bud&Car. Po kilku latach wspólnej działal-

ności Panowie podjęli decyzję o założeniu własnych firm. – *Stwierdziliśmy, że osobna działalność handlowa da nam większe możliwości rozwoju. Dlatego też postanowiłem wybudować budynek przy ul. Partyzantów i tutaj rozpocząć działalność gospodarczą* – mówi pan Aleksander.

Obecnie na powierzchni prawie 200 m² można znaleźć wszystko, co jest niezbędne do wykończenia mieszkań. W ofercie firmy „DOM” znajdziemy takie materiały jak: stolarka okienna i drzwiowa firm „OknoPlus”, „Excellent”, „Urzędowski”, „Pol-sko-



Firma zapewnia miłą i fachową obsługę...

ne”, „Humdrex”, „Porta” oraz okna dachowe „Fakro” i „Velux”. Poza tym możemy tutaj kupić tynki zewnętrzne i wewnętrzne „Chemiplast” i „Fast”, systemy dociepleń, parapety, panele podłogowe i ściennie, płytki ceramiczne, terakotę, armaturę, wyposażenie łazienek, rynny i pokrycia dachowe. W ofercie firmy są również bramy garażowe uchylne, segmentowe i rolowane renomowanej firmy „Wiśniowski”, rolety okienne i drzwiowe oraz bramy ogrodzeniowe przesuwne (ręczne i automatycznie).

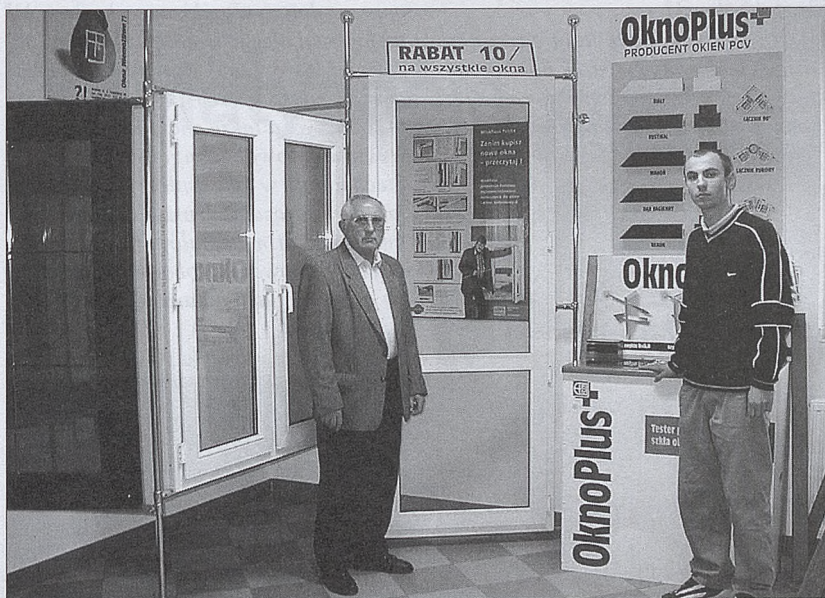
– *Naszym klientom gwarantujemy doradztwo przy zakupie, transport oraz montaż okien i drzwi* – zapewnia Krystian Kurzywik. – *Aby zachęcić klientów do odwiedzenia naszej firmy, stosujemy bardzo atrakcyjne rabaty oraz korzystny system ratalny*. – dodaje Krystian.

– *Nasza firma jest przedstawicielem handlowym kilku producentów materiałów budowlanych, jak choćby „OknoPlus”, „Excellent”, „Pol-scone” oraz „Porta”*. Oznacza to, że gwarantujemy wysoką jakość usług i fachowość – mówi Aleksander Kurzywik. – *Nasi pracownicy przechodzą odpowiednie szkolenia i kursy i z pewnością będą w stanie pomóc naszym Klientom w wyborze odpowiednich materiałów*.

Już niedługo firma „DOM” powiększa swój asortyment o materiały elektryczne. Będzie tutaj można kupić kable, gniazdka, domofony i wszystko to, co jest związane z instalacją elektryczną w naszym domu.

To jednak nie koniec planów. Jeszcze w tym roku przy ul. Łany rusza budowa hali o wymiarach 72x19 metrów. Będzie się tutaj znajdował magazyn firmy, a właściciele nie wykluczają uruchomienia produkcji. Co jednak będzie produkowane, na razie jest owiane tajemnicą.

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Aleksander Kurzywik razem z synem – Krystianem.

Na rynku nieruchomości

Z Adamem Świerczkiem właścicielem biura Archidom rozmawia Piotr Skierski

– Wiele osób nie wie co to jest biuro nieruchomości i po co korzystać z jego usług?

– Mówiąc wprost jest to biuro kojarzące chętnych do zakupu ze sprzedającymi działki, domy i mieszkania.

A dlaczego należy korzystać z takich usług? Przede wszystkim dla bezpieczeństwa: biuro weryfikuje oferty tj. sprawdza czy działki są budowlane, sprawdza stan prawny (czy nieruchomości nie są obciążone np. kredytami); zapewnia profesjonalną poradę – pod kątem dobrego wyboru oraz kosztów transakcji; organizuje zakup nieruchomości – zapewniając wszystkie dokumenty do kontraktu notarialnego.

Tutaj zawsze jest większy wybór – aktualnie w sprzedaży jest około 30 domów, 10 mieszkań, 50 działek, a co ważne dla sprzedających – zapewnia profesjonalną szeroką reklamę sprzedawanych nieruchomości.

– A jak się to odbywa?

– Sposób przedstawiania naszych ofert jest dostosowany do specyfiki sprzedawanych nieruchomości – inaczej reklamuje się sprzedaż działki np. za 10.000 zł., a inaczej dom za 300.000 zł., ogólnie rzecz biorąc: posiadamy 11 gablot z reklamowanymi nieruchomościami, ogłaszamy się w prasie lokalnej – „Ziemia Bocheńska”, ogłoszenia w prasie ogólnopolskiej – „Dziennik Polski”, „Gazeta Wyborcza”, „Gazeta Krakowska”, mamy też ogłoszenia w prasie specjalistycznej – „Krakowski Rynek Nieruchomości”.

W celu lepszego dotarcia do większej ilości Klientów jesteśmy zrzeszeni w „Krakowskiej Kongregacji Nieruchomości”, zrzeszającej 8 biur nieruchomości z Krakowa, jedno z Krzeszow i nasze z Bochni. Z naszymi ofertami mogą zapoznać się klienci w w/w biurach, posiadamy również dzięki temu oferty nieruchomości z Krakowa.

– Co wyróżnia Pana biuro od innych?

– Na pewno połączenie dwóch pokrewnych działalności – w nieruchomościach oraz w zakresie usług projektowych. Jesteśmy w stanie na zlecenie klienta wyszukać działkę, zaprojektować dom, a także służyć poradą i nadzorem w trakcie budowy wymarzonego własnego domu!

– Skąd pomysł na taką działalność?

– Pracując parę lat temu w Urzędzie Miasta zetknąłem się z właścicielem biura nieruchomości działającego w Bochni, który podsunął mi myśl by tym się zająć, wysyłając swojego niezadowolonego klienta do mnie bym mu pomógł znaleźć działkę budowlaną. Było to dla mnie impulsem – dlaczego nie pomóc ludziom w poszukiwaniu domów, działek.

– O jakie nieruchomości pytają najczęściej Klienci?

– Klienci lokalni pytają zazwyczaj o działki budowlane – 6ar w Bochni, najlepiej z pełnym uzbrojeniem, natomiast klienci z zewnątrz (z Krakowa, Śląska)

pytają o domy drewniane, wiejskie z działką 30 – 60 ar, ładnie położone widokowo najlepiej w sąsiedztwie lasu.

– Jakie są perspektywy rozwoju rynku nieruchomości?

– Do Bochni dociera coraz więcej klientów z dużych aglomeracji. Są oni zainteresowani zakupem domów i działek na południe od Bochni w okolicach Kopaliny, Nowego Wiśnicza, Żegociny, Gierczyc, Pogwizdowa, Dąbrowicy. Zauważam coraz większe zainteresowanie, ze strony właścicieli firm krakowskich, działkami komercyjnymi pod usługi, handel i najlepiej jeśli są usytuowane przy trasie E-4. Zauważam migrację ludności, osoby młode wyjeżdżają do Krakowa, Warszawy w poszukiwaniu pracy, a osoby przechodzące na emeryturę powracają w swoje rodzinne bocheńskie strony kupując nieruchomości.

Aby rynek nieruchomości w Bochni rozwijał się dynamiczniej należy dokonać zmian w miejscowym planie ogólnym tak, by wytyczyć tereny komercyjne przy E-4, uzbroić w infrastrukturę działki budowlane na osiedlach mieszkaniowych. Decydujące znaczenie będzie miało otwarcie na zewnątrz miasta po wybudowaniu autostrady A4. Czynnikiem hamującym jest zubożenie społeczeństwa, wzrastające bezrobocie oraz wysokie oprocentowanie kredytów.

– Jakie są plany rozwoju firmy: w zakresie nieruchomości?

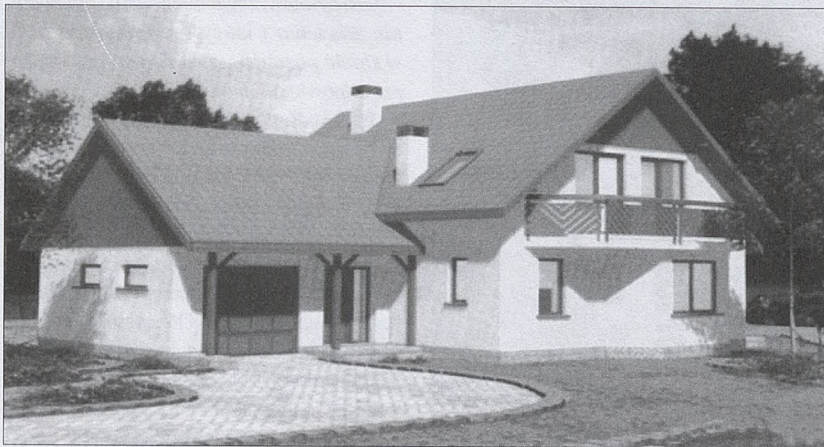
– Myślę nad stworzeniem dużej profesjonalnej bazy: nieruchomości i zainteresowanych zakupem klientów, założeniem własnej strony internetowej jak i poszerzeniem akcji reklamowej na zewnątrz poprzez dalszą współpracę z krakowskimi biurami nieruchomości. Marzy mi się również stworzenie wystaw makiet budynków mieszkalnych, tak, by klient mógł je zobaczyć, a także chciałbym stworzyć wystawę nowoczesnych materiałów i technologii w budownictwie. Co za tym idzie – nawiązanie lepszej współpracy z hurtowniami materiałów budowlanych oraz wykonawcami robót budowlanych, by oferować jak najbardziej kompleksową ofertę.

Oczywiście wszystko po to, by w pełni obsłużony klient był zadowolony.

– Proszę wymienić najlepsze okazje jakie ostatnio się pojawiły.

– Nowy dom w Iwkowej za 65.000 zł (aktualnie w ofercie), dom drewniany w Rozdzielu za 13.000 zł. i pięciohektarowa działka za 12.000 zł. Dwie ostatnie pozycje to kontrakty z ubiegłego roku.

– Dziękuję za rozmowę.



Jeden z dostępnych w biurze projektów domu jednorodzinnego

Dziecko miesiąca

Przypominamy naszym Czytelnikom, że wciąż można przynosić lub przysyłać zdjęcia swoich pociech do naszego konkursu „Dziecko miesiąca”. **Fotografie dzieci zamieszczamy bezpłatnie!**

W tym miesiącu nagrodę od firmy „Net-ti” wylosowała **Gabrysia Baniak**, której rodziców prosimy o kontakt z redakcją.

Jeżeli bocian zawitał do Ciebie,
koniecznie musisz odwiedzić:



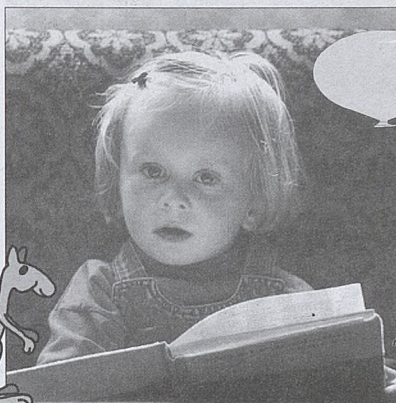
gdzie znajdziesz wszystko co niezbędne
dla Twojej małej pociechy.

Bochnia, ul. Kraszewskiego 18

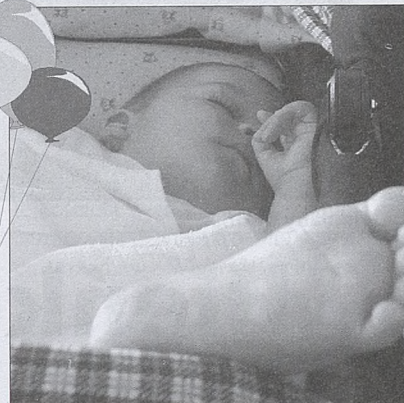
NETTI
ART. DLA DZIECI I NIEMOWLĄT



Gabrysia Baniak – 21 miesięcy



Madzia Mroczek – 3 latka



Piotruś – 8 miesięcy

przestrzeń

komfort

klimatyzacja

fordfocus



EURO CAR

Kraków, Al. Powstańców Śl. 22
tel. (012) 267 44 00



Partner

Kraków, ul. Jasnogórska 60
tel. (012) 638 01 01



Zapomniany dwór...

Bieńkowice

We wschodniej części gminy Drwinia, na lewym brzegu Raby – w pobliżu jej ujścia do Wisły, rozpościera się wśród pól niewielka miejscowość Bieńkowice. W średniowieczu wioskę zwano Benedyktowicami. Możliwe jest więc, że osadę założył niejaki Benedykt – najprawdopodobniej rycerz, na co wskazywałaby końcówka „-ce”.

Jednak pierwsza wzmianka dotycząca Bieńkowic (Benedictowic) z 1394 r. mówi o przynależności wioski do dóbr królewskich. Osada była często oddawana przez właściciela czyli króla w tenutę. Dzierżawa wioski przez szlachtę często ratowała budżet królewski. Pod koniec XV w. w Bieńkowicach było 8 łanów kmiecych oraz folwark. Natomiast w 2 poł. XVII w. oprócz folwarku wymienia się 11 kmieci na półłankach oraz jednego, który gospodarczy na całym łanie. “Półłannicy płacą po 24 gr czynszu, a łannik 2 fl., oddają po kapłonie, po serze i po 15 jaj, a łannik daje 2 kapłony, 2 sery i 15 jaj.” W wiosce zamieszkiwało jeszcze: 2 zagrodników oraz chałupnik. Wówczas Bieńkowice były formalnie w posiadaniu króla. Nie wiadomo kiedy osada stała się ostatecznie własnością szlachecką. Najprawdopodobniej miało to miejsce na przełomie XVI i XVII w. W rękach prywatnych znajdowała się aż do 1946 r., kiedy to ostatni właściciele Bieńkowic – państwo Jasińscy,

zostali wywłaszczeni mocą dekretu o reformie rolnej. Wśród tenentariuszy oraz właścicieli wioski przewinęły się znamienite rody polskie, jak chociażby ród Bonerów, czy Zamoyskich. Kolejni właściciele wykazywali niezwykłą dbałość o wioskę. W 2. poł. XVIII w. w Bieńkowicach wybudowano wspaniały dwór, który następnie przebudowano w 1. poł. XIX w. Podczas remontu założono przy dworze ogród włoski od strony północnej. Od frontu znajdował się ganek, do którego prowadziła od strony wschodniej aleja grabowa pochodząca z XVIII w., którą zajeżdżano do dworu. Park krajobrazowy składa się przede wszystkim z leciwych lip i wiązków. Podobno w czasach swej świetności we dworze zatrudniano ogrodników, którzy pielęgnowali przepięknie zaprojektowany park, ogród i warzywnik. Jeszcze dzisiaj starsi mieszkańcy Bieńkowic opowiadają o barwnej tęczycy kwiatów, w których tonął dwór, obficie rodzących drzewach

owocowych czy wreszcie dostojnych wiązach, kasztanowcach i lipach. Z dworem związana jest też legenda. Podobno tutaj miał się zastrzelić paniec, któremu rodzina nie pozwoliła się ożenić z chłopką niezwyklej urody. Zrobiono wszystko, by nie dopuścić do megaliansu. Młodzian nie mogąc dotrzeć szczęścia wybrał śmierć. Nie wiadomo dzisiaj, ile w tym podaniu jest prawdy, a ile ludzkiej wyobraźni.

Po wywłaszczeniu kolejni właściciele nie dbali o wygląd samego dworu, czy wreszcie otaczającego go parku krajobrazowego. Tą perełką Bieńkowic po wojnie zajmował się Rolniczy Zakład Doświadczalny Wyższej Szkoły, a później Akademii Rolniczej oraz Kombinat Rolno-Spożywczy “Igłopol”. W 1994 r. majątek przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Dzisiejszy widok dworu to obraz nędzy i rozpaczy. Powybijane szyby, przeciekający dach, odpadające tynki, zgrzybiałe ściany, rozwalone piece kaflowe, zgnite podłogi nie tylko straszą, ale równocześnie grożą zawaleniem. Dużo mówi się dzisiaj o uwłaszczeniu i zwrotach dawnych posiadłości prawowitym spadkobiercom. Możliwe, że i dwór w Bieńkowicach znowu znajdzie się w rękach prywatnych, a jego właścicielom uda się przywrócić dawną świetność tej niezwyklej perełce architektonicznej i krajobrazowej.

Ł.P

fot. Alicja Paluch

Por. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. I, Ossolineum 1980-1986, s. 100.; J. Zinkow, Wokół Niepołomic i Puszczy Niepołomickiej, Niepołomice 1997 r., s. 332-334.

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam bardzo tanio antenę satelitarną 60 cm. Tel. 611-67-44

Sprzedam organy elektroniczne „Fujijama” do nauki gry dla dzieci, stereo, kolor czarny. Cena ok. 100 zł (do uzgodnienia) Tel. (014) 611-25-06

Sprzedam działkę o pow. 15 ar przy ul. Birków. Tel. (0602) 815-239

Drwinia

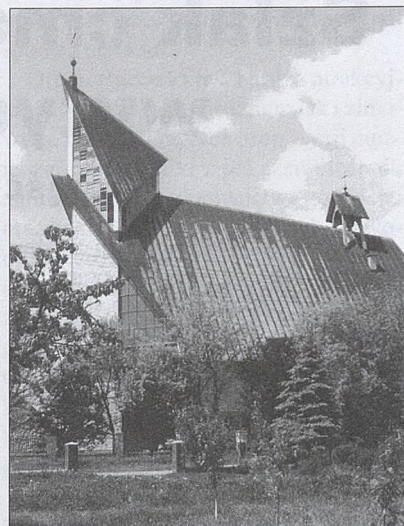
Na skraju Puszczy Niepołomickiej, nad rzeką Drwinką leży niewielka wioska Drwinia. Miejscowość ta, podobnie jak większość okolicznych wiosek liczy sobie kilkaset lat. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1270 r.

W tym właśnie roku Bolesław Wstydliwy wydał dokument, na mocy którego *Druena* należąca do komesa Bienia została zwolniona z przyjmowania i żywienia bobrowników. Osada w średniowieczu znajdowała się w rękach szlacheckich, później w granicach dóbr królewskich, a podczas rozbiorów należała do dóbr kameralnych zarządzanych przez władze austriackie. Mimo długiej i bogatej historii, kościół wybudowano tam stosunkowo niedawno, bo w latach 80-tych XX w. Wcześniej mieszkańcy Drwini i okolic musieli iść na nogach, bądź jechać furmanką do oddalonego kilka kilometrów na południe kościoła w Mikluszowicach.

Próbe wybudowania kościoła w Drwini podjęto już na przełomie lat 50-tych i 60-tych. W 1959 r. powołano nawet Komitet Budowy Kościoła w Drwini. Rozpoczęto skup działek pod budowę, część pozyskano bezpłatnie. Na placu przeznaczonym pod budowę świątyni potajemnie wkopano w nocy krzyż. Zgromadzone materiały budowlane. W czynie społecznym miejscowa ludność wkopła fundamenty, które można oglądać jeszcze dzisiaj. Ówczesne władze, niechętnie Kościołowi, szybko zorientowały się, co się święci i niemal natychmiast przerwały rozpoczęte działania. Zarekwirowały

materiały budowlane. Mieszkańcy Drwini i okolic musieli poczekać na swoją świątynię prawie dwadzieścia lat. Marzenia o własnym kościele udało się zrealizować dopiero w latach siedemdziesiątych. Użytkowano wtedy zgodę na budowę kaplicy, ale budowę nadzorował nadal Komitet Budowy Kościoła na czele z Karolem Mądryńskim. Zmieniono lokalizację kościoła. Wybudowano go na działce, którą ofiarował Piotr Zegiel. 9 października 1977 r. w uroczystej procesji na nowe miejsce budowy przeniesiono krzyż, który dzisiaj stoi wśród róż przed świątynią i na którym widnieje data 1959 r.

Budowę kościoła w Drwini rozpoczął ówczesny proboszcz parafii Mikluszowice ks. Józef Stal, później rozpoczęte dzieło kontynuowali już proboszczowie nowej parafii – ks. Eugeniusz Kucharski i ks. Stanisław Skowron, który gospodarzy w parafii po dzień dzisiejszy. 24 lutego 1981 r. bp Jerzy Ablewicz erygował w Drwini parafię, a 26 kwietnia 1981 r. miało miejsce uroczyste wmurowanie i poświęcenie kamienia węgielnego, który widoczny jest dzisiaj przy wejściu do świątyni. Kościół w Drwini zaprojektował Prot Komornicki. Nad okolicą góruje świątynia reprezentująca nowoczesne prądy w architekturze sakralnej. Ciekawą pod względem architektonicznym bry-



łę kościoła wieńczy wieża, z której rozbrzmiewają dźwięki dzwonu wzywającego do modlitwy. Wnętrze kościoła zachwyca swoją prostotą. Białe ściany wyciszają wnętrze dając skupienie modlącym się w kościele. W centralnej części świątyni znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej, a pod nim napis zapożyczony ze staropolskiej pieśni kościelnej: "Bogarodzica Dziewica, Bogiem sławiona Maryja". Tutaj też znajduje się mozaika przedstawiająca świętych polskich, którzy składają hołd Matce Bożej. W zadbane otoczenie kościoła doskonale wkomponował się niewielki staw. Cmentarz, obsadzony wokół drzewami, założono już po ukończeniu budowy kościoła przy drodze prowadzącej z Bochni do Nowego Brzeska.

Parafia pod wezwaniem Matki Bożej – Królowej Korony Polskiej obejmuje swym zasięgiem trzy niewielkie wioski: Drwinie, Wolę Drwińską oraz Zieloną.

Ł.P.
fot. A. PALUCH



Zaproszenie

*Dnia 26.IV.1981 o godz. 11⁰⁰ J.E. Ks. Bp. Ordynariusz
Dr Jerzy Ablewicz dokona poświęcenia
Kamienia Węgielnego pod budowę
Kościoła parafialnego w Drwini
p.w. Matki Bożej Królowej Polski*

*Na tę uroczystość zaprasza
Komitet Budowy Kościoła*



Por. Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. I, Ossolineum 1980-1986, s. 615; M. Panek, Jak powstała parafia w Drwini?, [w:] "Gość Niedzielny", R:1999, nr 9, s.20-21.

OGŁOSZENIA DROBNE

Profesjonalna rehabilitacja w domu pacjenta: – ćwiczenia bierne, czynne, czynno-bierne, izometryczne po wylewach i urazach; rehabilitacja dzieci spec. troski; masaż klasyczny, relaksacyjny.
Tel. 612-68-34

Janusz W. przeprasza Tadeusza Pustulkę za zajście, które miało miejsce w dniu 12 lipca br.

Szlak cmentarzami wytyczony

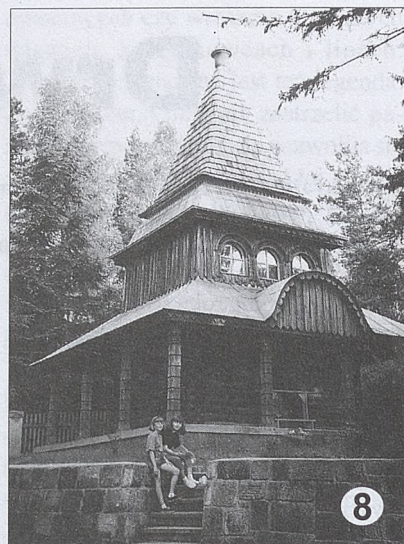
(część druga)

Zdj. nr 6 – W prawym tylnym narożniku cmentarza nr 304 w Łąckiej Górnej znajduje się zachowana w dobrym stanie kamienna kapliczka słupowa z obrazem Chrystusa w koronie cierniowej we wnętrzu. Wyróżniająca się z otoczenia kapliczka ułatwia odnalezienie cmentarza.

Zdj. nr 7 – Cmentarz nr 310 w Leszczynie – duży obiekt na planie przypominającym trójkąt, długości ok. 70 m i szerokości ok. 56 m, wspaniale wkomponowany w zalesione wzgórze. Otoczony kamiennym murem przykrytym betonowym daszkiem. Centralnym elementem jest okrągła kamienna kaplica wysokości 14 m z dwoma symetrycznymi przedsionkami, nakryta stożkowym, gontowym dachem, zwieńczonym drewnianym krzyżem.

Ładna, lukowa brama ze stalową furtką z prętów. Nagrobki, tablice i krzyże różnych typów, częściowo zniszczone. Pochowani tu żołnierze zginęli w dniach 5–10 grudnia 1914 r. 117 Austriaków należało do 23, 30, 58, 95 pułku piechoty, 3 pułku strzelców tyrolskich oraz 13 i 16 batalionu strzelców polowych; 143 Niemców do 218 pruskiego rezerwowego pułku piechoty; 600 Rosjan walczyło w szeregach 173 pułku piechoty.

Zdj. nr 8 – Cmentarz nr 357 w Kamionce Małej – pod szczytem Jastrząbki, na skraju lasu, na wysokości 550 m n.p.m. duże założenie na planie prostokąta z półkolistym wybrzuszeniem od strony wejścia. Ogródzony drewnianym płotem sztachetowym wspartym na betonowych słupach. Obiekt centralny to piękna drewniana kaplica wysokości 13 m,



ustawiona na górującym nad resztą cmentarza tarasie, na który wiodą schody. Wokół budynku podcienia wsparte na dwunastu ozdobnych słupach. W górnej części trzy lukowe sklepienne okna. Strzelisty dach kryty blachą i gontem. Zwraca uwagę starannie wykonana ornamentyka detali. Remont zakończony w roku 1991 ponownym poświęceniem cmentarza prawie w pełni przywrócił jego walory estetyczne i historyczne. 92 Austriaków poległych walczyło w 1, 18, 24 i 25 pułku strzelców, 45 pułku artylerii ławery; 11 Niemców w 217 pruskim rezerwowym pułku piechoty; 157 Rosjan pozostaje nieznanymi. Daty śmierci: 8–13 grudnia 1914 r.

Zdj. nr 9 – Grupa turystów na cmentarzu nr 357 w Kamionce Małej. Zwiedzanie cmentarzy żołnierskich z I wojny światowej to prawdziwa przygoda, sentymalna podróż w przeszłość i niezapomniane przeżycie. Obiekty te zachwycają rozmachem i pięknem architektury znakomicie wkomponowanej w otaczający krajobraz.

ZBIGNIEW ELLNAIN



Atrakcyjna Kamionna

Rozdziela to szczególne miejsce na mapie turystycznej powiatu bocheńskiego. Piękny krajobraz i łagodny klimat stanowią o jego niezaprzeczalnych walorach – *Turyści znajdują tu spokój, rozkoszują się góorskimi wędrówkami* – mówi Wojciech Szewczyk, właściciel schroniska turystycznego na zboczu góry Kamionna.

“Bacówka u Wojtka” powstała w 1997

roku. Obiekt ten wybudowały władze gminy Żegocina. Dzierżawcą został Wojciech Szewczyk – pasjonat sportu i turystyki, ratownik, absolwent krakowskiej AWF. – *Moim marzeniem, już podczas studiów, było prowadzenie tego typu schroniska. Zanim jednak osiągnąłem swój cel pracowałem jako wychowawca w jednym z bocheńskich internatów, a następnie zaj-*



mowałem się sportem i turystyką w ramach pracy w Urzędzie Miasta – wspomina gospodarz obiektu.

Oferta Bacówki jest bardzo atrakcyjna, zarówno w sezonie letnim jak i zimowym. Do oryginalnych propozycji można zaliczyć pikniki z pokazami technik alpinistycznych i ratownictwa górskiego oraz pokazy psów pociągowych i zawody motorów górskich. Na specjalne życzenie klienta przed schroniskiem może zapłonąć ognisko ze smażonym pstrągiem, bądź pieczonym cielakiem. Można także skorzystać z obsługi przewodniczek podczas pieszych wędrówek po okolicznych wzgórzach, jak również odległych zakątkach Pienin i Tatr.

Na brak klientów właściciel nie narzeka. Ostatnio z oferty korzystały kolonie polonijne z Estonii i Słowacji, kolonie zdrowotne Uzdrowiska Kopalnia Soli oraz wielu indywidualnych turystów z kraju i zagranicy.

JAN PARUCH

R E K L A M A

DREDO
SKLEP KOMPUTEROWY

Bochnia ul. Kraszewskiego 16
tel/fax 611-73-09

**COMPACT
DISK
NOVELTY**
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM
+
POSNET
DRUKARKI FISKALNE

*... i nic nie pracuje lepiej
dla Twojej Firmy*

R E K L A M A

EFEKT - BIS Sp. z o.o.
DEALER WĘGLA NW S.A.

oferuje sprzedaż

- * węgiel gat. I, miał (KWK Ziemowit, Mysłowice)
- * koks gruby, orzech (KK Zabrze)

Zapewniamy transport i załadunek

OLEJ OPAŁOWY "EKOTERM"
Petrochemia Płock

dowóz autocysterną od 1 tys. do 22 tys. litrów

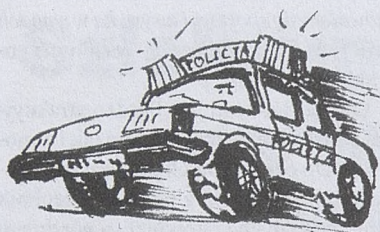
SKŁAD BUDOWLANY

- * kostka brukowa (Libet i inne)
- * budowlane (cement, wapno, piasek)
- * izolacyjne, ociepleniowe, ceramiczne
- * chemia budowlana (farby, kleje, zaprawy)

Myslenice, ul. Cegielskiego 3

tel. (012) 272 08 84

fax (012) 272 16 77



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 16.08. w nocy nieznani sprawcy z terenu posesji przy ul. Wodociągowej skradli rower górski.

* **Grabie.** 16.08. w godzinach nocnych nieznani sprawcy dokonali kradzieży 2000 metrów linki aluminiowej ze słupów energetycznych niskiego napięcia na szkodę Zakładu Energetycznego w Tarnowie.

* **Siedlec.** 17.08. wieczorem nieznani sprawcy skradli Seatę Cordobę pozostawioną nad Rabą własności K.F. z Siedlca. Wartość pojazdu oszacowano na 25000 zł.

* **Bochnia.** 18.08. z ul. św. Jana złodzieje skradli Audi 80 koloru czarnego o wartości 18000 zł.

* **Bochnia.** 18.08. z tego samego osiedla zniknął także Fiat 126p koloru czerwonego. Straty właściciel oszacował na 1500 zł.

* **Bochnia.** 18.08. w nocy złodzieje zainteresowali się Hondą Accord koloru szary metalik, która zaparkowana była przy ul. Dąbrowskiego. Pojazd wart był 14000 zł.

* **Lipnica Dolna.** 24.08. nieznani sprawcy w nocy odcięli kłódkę zabezpieczającą drzwi do bufetu dyskoteki "Scorpion", a następnie weszli do wnętrza skradli piwo, papierosy, bilon, wódkę i soki wartości 320 zł na szkodę spółki "Zodiak" z Winiar. Skradli także komputer wartości 1200 zł na szkodę F.K. z Lipnicy Dolnej, oraz monety o nominale 1, 2 i 5 zł, które znajdowały się w automatach do gier zręcznościowych. Właściciel automatów J.H. z Krakowa stracił około 3000 zł.

* **Majkowiec.** 26.08. w nocy nieznani sprawcy z posesji skradli rower górski "Magnum 100" o wartości 300 zł.

* **Bochnia.** 26.08. nieznani sprawcy urwał kłódkę zabezpieczającą drzwi piwnicy budynku przy ul. Kazimierza Wielkiego 36, a następnie dostał się do środka, skąd zabrał rower górski "Haro" koloru czarnego o wartości 600 zł.

* **Bochnia.** 27.08. 19-letni K.M. z Bochni powiadomił policję, iż dzień wcześniej w godzinach nocnych w domku letniskowym w Łężkowicach K.M. z Bochni dokonał na jego szkodę kradzieży dowodu osobistego i pieniędzy w kwocie 30 zł.

* **Bochnia.** 28.08. w godzinach nocnych nieznani sprawca przez niezabezpieczony otwór w ścianie "Baru Gazaris" dostał się do środka, a następnie z automatów do gier skradł bilon o łącznej sumie 500 zł.

* **Ujazd.** 28.08. w nocy nieznani sprawca urwał kłódkę od wlewu paliwa autobusu Autosan, a następnie skradł 80 litrów oleju napędowego.

* **Bochnia.** 30.08. M.K. z Jodłówki zgłosiła, że na ul. Kazimierza Wielkiego z jej reklamówki znana jej osoba – K.K. zabrała portfel skórzany z pieniędzmi w kwocie 255 zł.

* **Bochnia.** 30.08. na ul. Chodenickiej nieznani sprawca wybił szybę we Fiacie Seicento, a następnie skradł radioodtwarzacz Alpine.

* **Żegocina.** 31.08. W.P. powiadomił o kradzieży samochodu dostawczego Lublin II koloru białego o wartości 30000 zł.

* **Bochnia.** 31.08. nieznani sprawca na placu targowym wykorzystując nieuważę J.F. z Bochni skradł jej dowód osobisty i książeczkę oszczędnościową wraz z sażetką, która znajdowała się w torebce pokrzywdzonej.

* **Bochnia.** 1.09. w nocy nieznani sprawcy gozbili szybę w hurtowni "Almeks", skąd po penetracji skradli pieniądze w kwocie 2000 zł.

* **Bochnia.** 2.09. nieznani sprawca przeskoczył siatkę ogrodzeniową i dostał się na teren ogródka działkowego przy ul. Floris, a następnie z klatki ukradł cztery króliki o wartości 50 zł.

* **Bochnia.** 2.09. nieznani sprawca wykorzystując nieobecność pokrzywdzonego dostał się do nowobudowanego domu przy ul. Poniatowskiego, skąd skradł portfel wraz z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 500 zł na szkodę W.J. z Pogwizdowa.

* **Bochnia.** 3.09. G.J. z Bochni powiadomiła policję, że na cmentarzu komunalnym przy ul. Orackiej E.K. z Łazów dokonała na jej szkodę kradzieży trzech wazonów z kwiatami o łącznej wartości 450 zł.

* **Bochnia.** 4.09. w nocy nieznani sprawcy skradli 4 koła z zaparkowanego na ulicy Renault 19. Właściciel M.B. stracił w ten sposób 600 zł.

* **Bochnia.** 5.09. o godz. 3.00 nieznani sprawcy skradli 4 kamery monitorujące Krytą Pływalnię na zewnątrz. Straty jakie poniósł Urząd Miejski w Bochni wyniosły 8000 zł.

* **Bochnia.** 5.09. w godzinach nocnych nieznani sprawcy otwarli drzwi wejściowe do baru "Rotunda" przy ul. Krakowskiej, a następnie z automatów do gier skradli bilon o nieustalonej wartości.

* **Bochnia.** 6.09. w nocy nieznani sprawcy skradli kamerę przemysłową znajdującą się na zewnątrz budynku Banku Przemysłowo-Handlowego. Straty wyniosły 3500 zł.

* **Bochnia.** 6.09. nieznani sprawcy wyłamali zamek we Fiacie Seicento, który zaparkowany był przy ul. Benesza, a następnie skradli kalkulator, dokumenty w postaci zamówień i umów. Straty – 50 zł.

* **Bochnia.** 6.09. o godz. 13.00 nieznani sprawcy wyłamali zamek w Mercedesie stojącym przy ul. Rynek. Z pojazdu skradli 6 par butów na szkodę E.G. z Tarnowa.

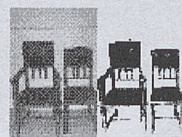
* **Bochnia.** 6.09. w nocy nieznani sprawcy skradli 4 koła z Poloneza Atu zaparkowanego przy ul. Krzeczaków. Właściciel S.E. z Kąkowa stracił 2000 zł.

* **Trzciana.** 6.09. nieznani sprawcy z nowobudowanego domu wymontowali, a następnie skradli wielofunkcyjny piec gazowy firmy Rexola Triferrai. Straty wyniosły 15000 zł.

* **Bratucice.** 7.09. nieznani sprawcy wyłamali kraty oraz zamki w drzwiach do

R E K L A M A

Konserwacja i naprawa starych mebli



przyjmujemy zamówienia
na stylowe krzesła i fotele

Krzysztof Fitrzyk

**Bochnia, ul. Krzeczowska 69
tel. 612-22-41**

altanki letniskowej, z której skradli 21-calowy telewizor TEC o wartości 600 zł.

* **Bochnia.** 8.09. w szpitalu nieznany sprawca włamał się do dyżurki lekarskiej skąd skradł torebkę damską z zawartością dowodu osobistego, kosmetyków i kluczy do mieszkania. Straty – 300 zł.

* **Proszówki.** 8.09. w godzinach nocnych sprawca ze stojącego na działce ciągnika Ursus dokonał kradzieży pompy paliwowej o wartości 1100 zł.

* **Wola Nieszkowska.** 8.09. w nocy nieznani sprawcy odciepli, a następnie skradli 400 metrów linki elektrycznej.

* **Bochnia.** 8.09. około godz. 22.00 na ul. Planty nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę pokrzywdzonego dokonał kradzieży dokumentów.

* **Lipnica Dolna.** 9.09. w nocy złodzieje dostali się do wnętrza firmy Auto-Oaza, skąd zabrali papierosy różnych gatunków o łącznej wartości 10000 zł.

* **Bochnia.** 9.09. w godzinach nocnych nieznani sprawcy włamali się do stołówki Szkoły Podstawowej nr 7, po spenetroowaniu budynku i uszkodzeniu drzwi opuścili szkołę nie zabierając żadnych przedmiotów.

* **Bochnia.** 10.09. policjanci zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży płytek ceramicznych ze sklepu "Komfort 2000" 22-letniego G.K. i 24-letniego K.B. z Bochni.

* **Mikluszowice.** 10.09. pomiędzy godz. 23.00, a 24.00 nieznany sprawca rozbił trójkątną szybę w Maluchu, a następnie z jego środka skradł radioodtwarzacz, dowód rejestracyjny, dowód osobisty i prawo jazdy.

* **Królówka.** 11.09. nieznani sprawcy dostali się do części ładunkowej Citroena Jumper, skąd zabrali narzędzia o łącznej wartości 3450 zł. Były to: szlifierka kątowna Bosch, wiertarka udarowa Bosch, wiertła do metalu i udarowe – około 36 szt. oraz przedłużacz elektryczny na bębnie.

* **Bochnia.** 12.09. około godz. 16.00 nieznany sprawca wykorzystując nieuwagę M.M. z Bochni wyciągnął z jej torebki położonej na płycie grobowca portfel z zawartością 600 zł.

* **Krzeczów.** 14.09. nieznani sprawcy odkręcili cztery metalowe elementy kutego ogrodzenia, a następnie dokonali ich kradzieży na szkodę M.M. z Krzeczowa. Straty – 6000 zł.

* **Bochnia.** 15.09. w nocy na ul. Trinitatis nieznany sprawca zerwał folię zabezpieczającą otwór w drzwiach, a następnie wszedł do środka skąd skradł grill żeliwny i opryskiwacz ogrodowy. Straty wyniosły 600 zł.

* **Grobla.** 16.09. po południu nieznani sprawcy wykorzystując nieobecność właścicielki włamali się do Poloneza, skąd zabrali dokumenty i pieniądze. Straty oszacowano na 340 zł.

* **Bochnia.** 19.09. w nocy na ul. 20-go Stycznia nieznany sprawca wszedł po metalowej linie piorunochronu do okna znajdującego się około 4 metrów nad ziemią, przepiłował kratę, a następnie dostał się do środka hurtowni słodczy "Sonia", skąd skradł 4000 zł oraz kalkulator biurowy.

* **Niedary.** 20.09. złodzieje włamali się do domu, skąd po penetracji pomieszczeń skradli pieniądze w kwocie 2000 zł.

WYPADKI

* **Bochnia.** 16.08. na ul. Wygoda przebiegająca przez jezdnię 8-letnia P.G. została potrącona przez kierującego Fiatem 126p S.O. z Proszówek.

* **Nowy Wiśnicz.** 22.08. na ul. Matejki kierująca Maluchem G.B. z Królówki nie posiadająca prawa jazdy i będąca w stanie nietrzeźwym (0,44 promila) nie zauważyła,



Ten wypadek wydarzył się 7 czerwca br. w Bochni na ul. Strzeleckiej. O godz. 22.20 kierujący Seatem Toledo nie zachował należytej prędkości i na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu zderzając się z jadącym z przeciwka Fiatem 126p, a następnie z Citroenem Saxo, który jechał za Małym Fiatem. W wyniku wypadku poszkodowane zostały trzy osoby, w tym jedna w bardzo ciężkim stanie została przewieziona do szpitala. Niestety, mimo udzielonej pomocy lekarskiej, zmarła po kilku dniach.

że z tyłu na zderzaku stoi jej 17-letni syn, który na łuku drogi spadł doznając wstrząśnięcia mózgu i ogólnych potłuczeń.

* **Chelm.** 23.08. na drodze E-40 kierująca Fiatem 126p L.T. z Libusza jadąca w kierunku Krakowa podczas wykonywania manewru zawracania została uderzona przez Nissana, którym kierował S.K. z Baranowa. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała kierująca Maluchem oraz 9-letni pasażer Nissana.

* **Borek.** 27.08. rano kierujący Peugeotem K.P. potrącił znajdującą się na jezdni 78-letnią pieszą G.K. W wyniku wypadku doznała ona urazu głowy i złamania nogi.

* **Łazy.** 27.08. na drodze E-40 kierująca Fiatem 170 E.P. z Katowic nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z Fiatem 126p którym kierował A.S. z Osieka Jasielskiego. Kierujący Małym Fiatem z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* **Tarnawa.** 8.09. kierujący Renault Megane na prostym odcinku drogi z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie wjechał do przydrożnego rowu. W wypadku ogólnych obrażeń ciała doznała pasażerka pojazdu.

* **Rzezawa.** 20.09. na drodze E-40 kierujący Mercedesem R.P. z Brzeska na skrzyżowaniu podczas skrętu w lewo uderzył w jadący przeciwnym pasem ruchu samochód marki Fiat 126p którym kierował D.J. z Radłowa.

ROZBOJE

* **Bochnia.** 24.08. policjanci zatrzymali dwóch 19-letnich mieszkańców Bochni: R.S. i T.P. którzy dokonali wybijania szyby w budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych. Sprawców osadzono w areszcie.

* **Stradomka.** 2.09. podczas festynu ludowego dwóch sprawców pobiło I.N. z Nieszkowic Małych. Ofiara doznała obrażeń ciała w postaci rozcięcia wargi, stłuczenia żebra, guzów mózgu, śródków na tułowiu oraz uszkodzenia 5 kręgu kręgosłupa.

* **Dziewin.** 3.09. o godz. 2.00 20-letni D.B. z Baczkowa został pobity przez czterech nieznanych mężczyzn, w wyniku czego doznał ogólnych obrażeń ciała.

* **Łapanów.** 3.09. nieznany kierujący Polonezem Truck o numerze rejestracyjnym WWA 9214 (lub WWA 9414) zaje-

chał drogę J.O. z Pogwizdowa, który kierował Fiatem 126p. Z Poloneza wysiadł pasażer, a następnie pobił J.O. i uszkodził jego samochód.

* **Łapczyca.** 9.09. 12-letni M.K. w godzinach popołudniowych został pobity przez nieznanych sprawców a następnie zmuszony do zażycia środka psychotropowego. Pokrzywdzony został na obserwacji w szpitalu.

* **Łapanów.** 17.09. około godz. 22.30 nieznani sprawcy uszkadzili Poloneza własności M.P. ze Stryszowa. Sprawcy wgnieśli błotnik i drzwi oraz zarysowali lakier. Straty – 2000 zł.

* **Bochnia.** 18.09. w godzinach popołudniowych nieznany sprawca uszkodził Hondę Civic zaparkowaną przy ul. Kazimierza Wielkiego. Straty – 700 zł.

OSZUSTWA

* **Bochnia.** 29.08. policjanci zatrzymali 27-letniego S.G. z Bochni i 35-letniego A.W. mieszkańca gminy Bochnia, którzy w sklepie DOM-TECH przedstawili fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu celem uzyskania kredytu na zakup towarów w systemie ratalnym. Sprawców osadzono w Policijnej Izbie Zatrzymań.

* **Bochnia.** 31.08. policjanci z KPP Bochnia i KPP Brzesko na podstawie materiałów własnych zatrzymali R.D. z Bochni, który dokonał szeregu wyłudzeń telefonów komórkowych i artykułów RTV i AGD przy wykorzystaniu sfałszowanych zaświadczeń o zarobkach i zatrudnieniu.

POŻARY

* **Łąka Górna.** 17.08. w wyniku samozapłonu doszło do pożaru drewnianej stodoły, w której znajdowały się płody

rolne i sprzęt gospodarczy. Straty oszacowano na 80000 zł.

INNE

* **Bochnia.** 25.08. około godz. 8.00 na ścieżce prowadzącej z ul. Legionów Polskich do ogródków działkowych prawdopodobnie na skutek niewydolności układu krążenia zmarła 57-letnia K.T.

* **Stradomka.** 25.08. około godz. 1.00 na działce letniskowej S.K. ze Stradomki dokonał obłania cieczą o nieustalonym składzie chemicznym drzewek owocowych w celu ich zniszczenia. Właściciel drzewek P.M. z Krakowa ocenił straty na 450 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 29.08. J.S. zgłosił, że nieznany mężczyzna grożąc nożem zmusił go do czynu nierządowego. W wyniku podjętych czynności policjanci zatrzymali sprawcę, którym okazał się 32-letni J.Sz. z Nowego Wiśnicza. 31.08. Sąd Rejonowy w Bochni aresztował J.Sz.

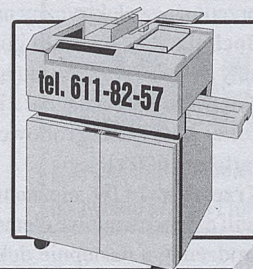
* **Bochnia.** 19.09. rano w mieszkaniu przy ul. Langeraj ujawniono zwłoki samotnie mieszkającej 76-letniej A.S. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon z przyczyn naturalnych.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Powiatową Komendą Policji w Bochni, pok. 38, tel. 612-28-00 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postępowanie przygotowawcze) prowadzi Powiatowa Komenda Policji w Bochni oraz terytorialne posterunki lokalne.

R E K L A M A

KSERO
BERNARDYŃSKA 19
codziennie 7.00 - 19.00



ulotki cenniki wizytówki foldery katalogi kalendarze
prace dyplomowe magisterskie i licencjackie
przepisywanie skanowanie drukowanie
oprawianie dokumentów foliowanie pieczętki

niskie ceny!
krótkie terminy!

Traktat o władzy

Mówią, że każda władza pochodzi od Boga. Obserwując wierzchołki władzy – tej ważnej w Warszawie, tej mniej ważnej w Krakowie oraz tej mało ważnej w Bochni, ośmielam się twierdzić, że Pan Bóg może zejść na dziady rozdając władzę na lewo i prawo. Władza bowiem na ogół szybko zapomina o tych, którzy ją wynieśli na piedestał.

Żadna władza nie jest do kochania. Władza jest do rządzenia, najlepiej mądrego. Może też rządzić głupio, ale słuchać jej trzeba. Jeśli jest z nadania, to trzeba słuchać jej zawsze. Jeżeli jest z wyboru, to należy się z nią liczyć przynajmniej do końca kadencji. Można władzę oczywiście wyrzucić wcześniej jeżeli jest nieuczciwa, głupia lub leniwa. Można też ją znowu wybrać, nawet jeżeli ma jakieś wady. No bo cóż to za władza bez wad.

Każdą władzę można krytykować. Tę z wyboru wręcz należy. Krytyka władzy należy w Polsce do dobrego tonu. Wprawdzie czasem ton ten jest piskliwy, fałszywy i drażniący, ale każdy ma psie prawo krytykować. Mnie jednak najbardziej oburza, gdy krytykuje leser lub nieudacznik. Jak mawiał poeta rodem z Grodkowic, taki krytyk jak eunuch z jednej są parafii, obydwa wiedzą – żaden nie potrafi.

A propos parafii. Kiedyś zapytałem znajomego księdza, dlaczego krytyko-

wanie kleru, czyli władzy z nadania i utrzymywanej z tacy, jest w Polsce tematem tabu. Owszem są brukowce, których celem jest walka z Kościołem, ale mnie chodzi o tzw. publiczne środki masowego przekazu co nijak nie chcą narazić się hierarchom.

Ksiądz ów wałnął mi prosto z mostu – jak się komuś w Kościele wszystkim podoba, to jest durniem. Ksiądz ten zrobił przed laty doktorat na Sorbonie, więc chyba wie, co mówi.

Po mojemu bezsensownie zachowała się bocheńska władza skarżąc się do prokuratury na opluwających ją autorów chamskich ulotek. Przecież takie ulotki, im bardziej świńskie i niedorzeczne, tym bardziej pracują na autorytet obecnej władzy. Ludzie widzą przecież wszelkie poczynania władzy i analizują, bo mają swój rozum. Żaden osioł, nawet o ichtiologicznym nazwisku tego nie zmieni.

Władza jest na ogół nieomylna. Nieomylny był Kaligula, Cezar, Ludwik XIV i Bonaparte. Nieomylny był także Danton, dopóki nie obcięto mu głowy. Nieomyślność papieża (ale tylko w sprawach wiary) uchwalono dopiero w XIX wieku. Na szczęście żaden sobór nie ogłosił nieomyślności biskupów, bo dziś mielibyśmy problem, czy raczej ma Prymas Glemp, nazywając wygłup Siwca z Kwachem niestosownym żartem, czy też prawdę głosi biskup Życiński odsądzając z tego powodu od czci i wiary prezydenta Aleksandra K.

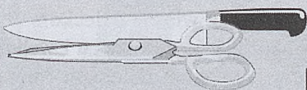
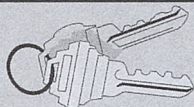
Ostatnio artysta Cugowski stwierdził, że się pomylił popierając w słynnym klipie Krzaklewskiego. A przecież artysta ten występuje w Budce Suflera, czyli pomieszczeniu specjalisty od zapobiegania omyłkom. Niestety, również Buzek, Balcerowicz, Handke i Cegielska od dwóch lat udowadniają, że obecny rząd Rzeczypospolitej omylny jest niezwykle.

Władza jest łasa na pochlebstwa i pieszczoty podwładnych. Jak mawia jeden z nich, dzień bez wazeliny, to dzień stracony. Tak więc w ramach tego lizusostwa zawiadamiam uprzejmie bocheńską władzę, że jest piękna i mądra. I proszę ją bardzo żeby nie zbrzydła. Przede wszystkim swoim wyborcom.

SNAJPER

R E K L A M A

**Ekspresowe Dorabianie Kluczy i Przerabianie
Zapalniczek, Ostrzenie Noży i Nożyczek**



JAN GIBAŁA

Dom Towarowy, Bochnia, Rynek

ARCHIDOM
BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0606) 35-10-23

poleca usługi w zakresie:
**sprzedaży projektów
typowych, projektowania
architektoniczno-
budowlanego,
pośrednictwa w obrocie
nieruchomości**

- ✚ Mieszkanie M-2 – 34m – 1p. 60 000 zł;
- ✚ Mieszkanie M-3 – 36 m² 62 000 zł (parter);
- ✚ Mieszkanie 46,5 m² po remoncie – 80 000 zł;
- ✚ Mieszkanie 44 m² – IIIp. po remoncie – 80 000 zł;
- ✚ Mieszkanie 62 m² – IIIp. – 91 000 zł;
- ✚ Mieszkanie 59m² + garaż – os. Niepodległości;
- ✚ Dom drewniany k. lasu – Nowy Wiśnicz – 25 000 zł; Uście Solne – 30 000 zł;
- ✚ Bochnia – budynek nowy do adaptacji na mieszkalny z 6 ar działką – 49 000 zł;
- ✚ Dom drewniany k/Bochni – 10 ar dz. – 62 000 zł;
- ✚ Brzesko – dom drewniany (gaz, prąd, woda) – 42 ar dz. – 65 000 zł;
- ✚ Iwkowa – dom nowy do małego wykończenia – 65 000 zł;
- ✚ Bochnia – dom murowany w stanie surowym, zamknięty – 150 tys. zł;
- ✚ Dom pod usługę i handel – główna ul. Bochni – 170 000 zł;
- ✚ Domy do wykończenia - Nieszkowice, Baczków, Rozdziele;
- ✚ Działki – Proszówki - 9,6 ar; Nowy Wiśnicz - 18 a; Dąbrowica; Kopaliny, Damienice, Trzciana, Łazy - 35 ar;
- ✚ Bochnia – działki budowlane – ul. Brodzińskiego, Witosa, Wiśnicka, Niepodległości, Podedworze, Ogrodowa, Strzelecką;
- ✚ Bochnia – domy nowe w centrum;
- ✚ Wynajem lokali biurowych, handlowych, lokal pod aptekę – gabinety.

Poszukujemy domów, działek, gospodarstw – do sprzedania!!!



Ewelinka prezentuje mistrzowski puchar.

Mała Mistrzyni

Ogromny sukces – tak można w dwóch słowach określić osiągnięcie 10-letniej Eweliny Łuczki z Bochni. Na rozegranych w sierpniu w Tarnowie Mistrzostwach Regionu Małopolska, młoda tenisistka wywalczyła tytuł Mistrzyni Regionu Małopolska w kategorii Krasnale – Dziewczęta. Jest to pierwszy tak poważny sukces Ewelinki, tym bardziej, że nie była ona uważana za faworytkę w tych rozgrywkach.

W całym turnieju reprezentantka naszego regionu nie straciła nawet jednego seta. W półfinale spotkała się z faworytką tych mistrzostw Sylwią Borek z Nowego Sącza, natomiast w finale zmierzyła się z Leną Szpulecką z Olszy Kraków. Pojedynek ten wygrała 6:1, 6:3.

W turnieju występowała też koleżanka klubowa Ewelinki – Ania Wójciak, która wywalczyła czwarte miejsce w konkursie. Obie dziewczynki, grając w debla, zdobyły tytuł Vice Mistrzyń Małopolski.

Ewelinka Łuczka na codzień uczęszcza do czwartej klasy w Szkole Podstawowej nr 1.

Z powodu braku w Bochni tenisowego klubu sportowego (istnieje tylko Bocheńskie Towarzystwo Tenisowe) trenuje ona tą dyscyplinę sportu w Okocimskim Klubie Sportowym.

Osiągnięcie Ewelinki jest efektem długiej pracy i wyrzeczeń, zarówno jej samej, jak i rodziców. – *O ciężkiej pracy Ewelinki może świadczyć fakt, że w tym roku nigdzie nie wyjechaliśmy na wakacje – mówi Dorota i Roman Łuczka. – Przez cały tydzień, dwa razy dziennie, musieliśmy jeździć do Brzeska na treningi. Jednak nasz trud się opłacił. Jesteśmy bardzo szczęśliwi i dumni z naszej córki.*

Zresztą sama tenisistka twierdzi, że trenuje z chęcią – *Podczas, gdy moje koleżanki bawiły się, ja jechałam na treningi i czasami w dużym upale trzeba było grać na korcie. Jednak tenis sprawia mi ogromną przyjemność. Po prostu lubię i chcę grać w tenisa ziemnego.*

Przygotowaniem sportowym Ewelinki zajmują się dwaj wykwalifikowani szkolenowcy: Grzegorz Wójciak oraz Józef Zy-



Tuż po zakończeniu meczu w debla.

droń. Obecnie trwają intensywne treningi przed startami w kolejnych imprezach. Najbliższa odbędzie się jeszcze w tym roku. Będą to Mistrzostwa Małopolski do 12 lat. W przyszłym roku natomiast w Łęcznej odbędą się Halowe Mistrzostwa Polski.

Zbliżająca się zima nieco skomplikuje harmonogram treningów, ponieważ najbliższe kryte korty tenisowe znajdują się w Myślenicach. Jednak pan Roman mówi, że z chęcią będzie zawoził córkę na treningi, bo jak twierdzi, nie ma lepszej inwestycji, jak inwestycja w młodzież, a tym bardziej we własne dziecko.

Mamy nadzieję, że za kilka lat Ewelinka odwzajemni się swoim rodzicom i trenerom i zobaczymy ją na podium w jakimś wielkim międzynarodowym turnieju tenisowym. Mocno trzymamy za to kciuki!

KAZIMIERZ BUKOWIEC



Ewelinka w towarzystwie koleżanek i trenera Grzegorza Wójciaka.

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

Konkursowa jazda samochodowa

Automobilklub Krakowski zorganizował 16 września br. na terenie gminy Żegocina kolejną już w tych okolicach Konkursową Jazdę Samochodową. Władze rajdu dostępnego dla kierowców amatorów z Dyrektorem Rajdu Ryszardem Makuchem na czele, przygotowały prawie 120 kilometrową trasę z 8 próbami sportowymi.

Do rywalizacji na asfaltowych drogach i placach Żegociny, Łątki Górnej i Rozdziała zgłosiło się 27 załóg. Samochody

zostały podzielone na dwie klasy; klasa I – do 903 ccm, klasa 2 – do 1300 ccm. Na najlepszych kierowców czekały nagrody ufundowane przez sponsorów oraz punkty potrzebne do uzyskania licencji sportowej samochodowej.

Kiedy wieczorem ogłoszono wyniki okazało się, że sześć załóg nie dojechało do mety. W klasie I trzy najlepsze załogi to: Augustyniak Marcin z pilotem Wojtysko Arkadiuszem, 2. Bielecki Marcin, Bielecki

Mateusz, 3. Nowojowski Jarosław, Nowojowski Paweł. W klasie II: 1. Czoch Krzysztof, Ogórek Krzysztof (Fiat Seicento), 2. Sobas Konrad, Sobas Daniel ((Fiat CC), 3. Nabągło Jakub, Nocoń Dominik (fiat CC). W klasyfikacji generalnej zwyciężyła załoga Czoch Krzysztof, Ogórek Krzysztof z Nowego Sącza wyprzedzając Konrada i Daniela Sobasów oraz Jakuba Nabągło i Dominika Noconia.

Zwycięzcy klasyfikacji generalnej bardzo chwalili żegocińskie trasy.

Uznając zaś przydatność tego terenu dla rajdów samochodowych zapowiedział, że będzie się starał, żeby tymi trasami przejeżdżał w przyszłym roku Rajd Krakowski. - Tu są wspaniałe trasy, zwłaszcza na odcinku specjalne. Prezes Automobilklubu Krakowskiego Edmund Oprocha upoważnił mnie do podania informacji, że organizatorzy następnego Rajdu Krakowskiego, który odbędzie się w maju przyszłego roku, chcą go poprowadzić drogami gmin Łapanowa, Trzciany, Żegociny, Łaskowej. Jest więc nadzieja, że po prawie piętnastu latach nieobecności powrócą na tutejsze odcinki specjalne najlepsi polscy kierowcy rajdowi.

tols



Wystartowała II liga piłki ręcznej

Ruszyły już rozgrywki II ligi piłki ręcznej mężczyzn. Podobnie jak w poprzednim sezonie, występują w nich szczytności z naszego miasta. BKS Bochnia i Unia Tarnów to jedyni reprezentanci regionu małopolskiego w II lidze.

W drużynie Bocheńskiego nie zaszło wiele zmian. Treningów nie podjęli Maciej Panek i Jarosław Serwinowski, natomiast Paweł Prysak z powodu kontuzji nie może występować. Do klubu nie przybył także żaden nowy zawodnik.

Obecnie kadre BKS-u stanowią: **Grzegorz Nowak, Tomasz Węgrzyn, Maciej Wieczorek** – bramkarze, **Paweł Ciekański, Mateusz Cyz, Bartłomiej Gmyrek, Maciej Jacak, Tomasz Jacak, Pa-**

wel Woźniczka – rozgrywający, **Szymon Cyz, Sławomir Ówik, Dariusz Gniwek, Dawid Kita, Piotr Mikulec, Filip Pach, Paweł Piętak, Michał Stańdo** – skrzydłowi, oraz **Piotr Słowiak i Łukasz Wróbel** – obrotowi.

Trenerem nadal jest Ryszard Tabor, II trenerem jest Marcin Bożek, a funkcję kierownika sekcji i drużyny sprawuje Janusz Łączyński.

W pierwszym meczu, który Bocheński rozegrał na wyjeździe 23 września z drużyną Strzelec Lider Market II Kielce, nasi szczytności odnieśli zwycięstwo 19:18.

Obok zamieszczamy terminarz rozgrywek BKS Bochnia.

(kaz)

Terminarz rozgrywek II ligi piłki ręcznej

7 października, godz. 19
BKS – Padwa Zamość

14 października, godz. 19
BKS – Sparta Zabrze

21 października
AZS WSP Rzeszów – BKS

4 listopada
BKS – Piotrkowianin-Kiper
Piotrków Trybunalski

11 listopada
Dorbud Kielce – BKS

18 listopada
AZS Katowice – BKS

25 listopada, godz. 19
BKS – Wisła Puławy

2 grudnia
AZS Politechnika Radom – BKS

9 grudnia, godz. 19
BKS – Unia Tarnów

Wszystkie mecze rozgrywane w Bochni, odbywają się w hali sportowej I Liceum Ogólnokształcącego.



Mistrz z Łapanowa

Opatrzność dała nam wiele szans, a my wszystkie je wykorzystaliśmy... – tak mniej więcej skomentowali swój ostatni występ Janusz Kulig i Jarosław Baran po zwycięstwie w Rajdzie Karconoskim. Ten sukces odniesiony na trasach wokół Jeleniej Góry przyniósł im drugi w karierze tytuł najlepszych rajdowców w Polsce.

Pierwsze kilometry tego rajdu w zasadzie przyniosły ostateczne rozstrzygnięcie. Leszek Kuzaj – jedyny zawodnik, który mógł jeszcze „zaszkodzić” Kuligowi, już na drugim odcinku specjalnym łapie kaptur i traci prawie trzy minuty do załogi Marlboro Mobil 1. To strata nie do odrobienia, tym bardziej, iż Kuzaj pierwszego dnia popełnia jeszcze kilka drobnych błędów. Drugi dzień zmagania to trzy odcinki jechane po dwa razy. Pierwszy w Szklarskiej Porębie przynosi od razu małą niespodziankę. Kulig odcinek ten przegrywa około 30 s i na domiar złego auto łapie małe uszkodzenia. To efekt jazdy i zderzenia z przeszkodą na skutek zaparowanej przedniej szyby. Serwis dopiero za dwa odcinki, w tym – wiodący przez Karpacz – najdłuższy w rajdzie. Szczęście daje znać o sobie – sędziowie z powodu nieposłuszeństwa kibiców odwołują wla-

śnie ten odcinek. A zatem tylko wolny przejazd i załoga Kulig – Baran może oddać auto w ręce angielskich mechaników. Po tej przerwie zawodnicy wyjeżdżają na ostatnie kilometry rajdu. Tak blisko do mety, a załoga Focusa” na trzynastym kilometrze OS 13 robi kolejne „boom”. Robi się bardzo nerwowo, bowiem tylne koła zmieniają wyraźnie swoją geometrię. Przewaga nad Leszkiem Kuzajem topnieje do 65 s i w perspektywie ostatniego, prawie 23-kilometrowego odcinka, może okazać się zbyt małą – o ile samochód raczy dojechać do mety. Tak się akurat składa, że pretendenci do tytułu mistrza Polski na skutek napraw łapią spóźnienie i jadą dopiero za parą Bębenek-Bębenek. Przedstawiciele wszystkich czołowych ekip, dziennikarze i kibice oczekują na mecie ostatniego odcinka. Pierwszy pojawia się Łukasz Sztuka – debiut w rajdzie w Seacie WRC, nie mija minuta i wpada Kuzaj. Dalej kolejno Tomasz Czopik, Tomasz Kuchar i bocheńska załoga w Renault Megane Coupe. Teraz czas jakby przyspieszył, ale nie upływa minuta i również Kulig melduje się na mecie. Przegrał tę próbę z Kuzajem tylko 9 sekund, ale jest zwycięzcą tego rajdu i

rzecz najważniejsza – zdobywa tytuł mistrza Polski! Obecni w tym miejscu ojcowie Janusza i Jarka wpadają sobie w ramiona. Tak pechowo rozpoczęty sezon, zakończył się szczęśliwie już na przedostatniej eliminacji. Tylko szkoda, iż teraz przez to nie pojawią się już w Polsce na Rajdzie Wisły, bowiem w planach mają kolejne starty na świecie w rajdach San Remo we Włoszech i RAC w Anglii.

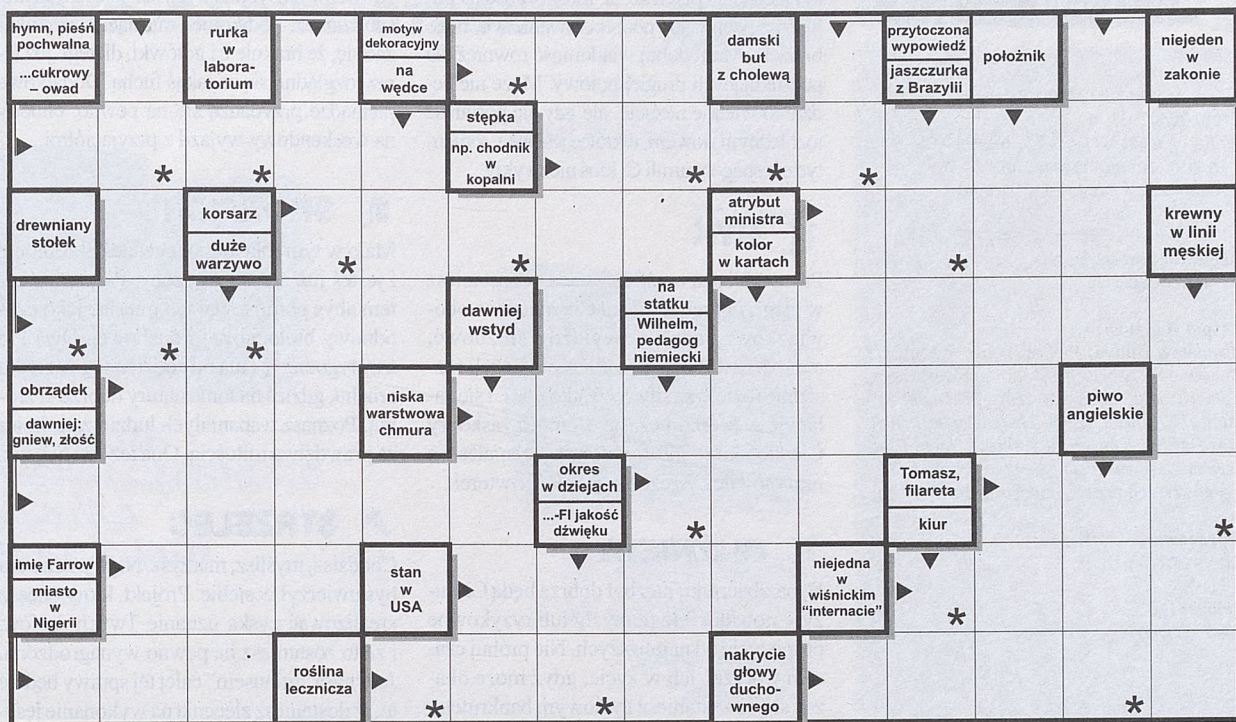
Bardzo udany występ zanotowali bocheńscy rajdowcy – Michał i Grzegorz Bębenkowie. Choć i tym razem pech – w postaci ukręconej półosi – nie dał o sobie zapomnieć, to ostatecznie zajęli siódme miejsce w generalce, kopiując wynik z Rajdu Krakowskiego. Teraz dokonali tego startując coraz mniej zawodną „meganą”. Podjęli walkę z czteronapędowymi Lancerami kończąc zmagania pierwszego dnia na szóstym miejscu z przewagą ponad 4 sekund na kuzynami Dytko. Tego dnia notowali bardzo dobre czasy poszczególnych odcinków, a czwarte miejsce na OS 9 osiągnięte przednionapędowym autem w strugach ulewnego deszczu, stanowi małą rekompensatę za dotychczasowe niedomagania rajdowego sprzętu i z pewnością umacnia wiarę we własne możliwości. Taki jest ten sport, że liczą się tylko ci, którzy są na mecie, a kibice zapominają o tych, którzy do niej z różnych przyczyn nie dojeżdżają. Była szansa, iż przy dobrej pogodzie podczas drugiego etapu nie dadzą się wyprzedzić rywalom, ale niestety padający deszcz i tym samym mokra nawierzchnia stanowiły handicap dla czteronapędowego Lancera Dytków, którzy w ostatecznej klasyfikacji przeskoczyli Michała i Grzegorza.

Rajd Karconoski przyniósł również rozstrzygnięcia w kilku innych klasyfikacjach. Tytuł w N-4 wywalczył Tomasz Czopik, a w „ośce” Tomasz Kuchar.

Teraz ostatnia eliminacja mistrzostw – Rajd Wisły, który zostanie rozegrany w dniach 29 i 30 września. Chociaż najistotniejsze rozstrzygnięcia już zapadły, to lista zgłoszeń zawierająca wiele nazwisk z Czech, Słowacji a nawet z Belgii, gwarantuje niemałe emocje.

MACIEJ NOSEK

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **17 października**. Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez firmę: "Mag" Telewizję Polską i redakcję. Rozwiązanie z nr. 9/2000: "PIERWSZY DZWONEK".

Nagrody wylosowali: 1. Krzysztof Struzik, Bochnia, ul. św. Jana 5/2, 2. Marta Data, Rzeszów, ul. Długa 37A, 3. Ból Dominika, Chełm 57, Łapczyca. Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 10/2000									

TELEWIZJA POLSKA S.A.

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

czas to POCZTEX

W Urzędzie Pocztowym Bochni 1 przy ul. Kazimierza Wielkiego 34 można skorzystać z usług kurierskich. Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX**. Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

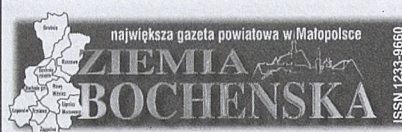
**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**
- DARCO -
D.KOSTAŃSKI

BOCHNIA, KACIK 1, TEL. 61-231-71
CAŁODOBOWE TEL. DOMOWE :
61-260-77, 61-224-16, 61-232-81
LUB 0-602 732-325

PEŁNA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
 PROFESJONALNA I KULTURALNA OBSŁUGA
 NAJWIĘKSZY W BOCHNI WYBÓR TRUMIEN
 ORYGINALNY I ELEGANCKI KARAWAN
 PRZEWOZY DO CHŁODNI I KONDUKTY
 WŁASNY SPRZĘT DO SZYBKIEGO
 WYDRUKU NEKROLOGÓW
 WIENCE I WIĄZANKI
 TABLICE NAGROBKOWE

NISKIE CENY

NISKIE CENY



Adres redakcji: 32-700 Bochnia,
Proszówki 361
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
e-mail: ziemia@bochnia.pl
www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogusław Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz
Bukowiec, Karol Klima, Mariola Koprowska,
Ewa Kubala, Emilia Mazanek, Paweł Mi-
chalczyk, Tadeusz Olszewski (Żegocina),
Jan Paruch, Dagmara Pędrak, Łucja Piąt-
kowska (Drwinia), Luiza Romańska,
Agnieszka Skoczek, Jan Truś, Jerzy Turek.

Opracowanie graficzne:
Krzysztof Woźniak

Sekretariat:
Monika Brzęk

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówio-
nych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.
Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel/fax (0-14) 611-00-71; tel. 611-08-10

Druk:
Drukarnia SCAL w Wadowicach
tel. (033) 873-71-59

Sponsorzy Gazety:
Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia,
MAG, SANIT, OSM w Bochni, Leonard,
Wyposażenie mieszkań – DOM, FIRMA
KUCHARSCY, Hanpol, DARCO, DREDO,
PLASTBUD, COLD, Auto-Center, MAT-BUD,
F.H. Avanti, Pralnia CURYŁO, Podwyższyński,
„FORD PARTNER”, „FORD EURO CAR”
SRH, Archidom, BOSMAN, PREBUD, MMP,
Heban I. PZU, B.T. Marcel, Netfi, Metalspaw,
Biuro Tłumaczeń, Bank Przemysłowo-
Handlowy Oddz. w Bochni, Postęp, Centrum
Korekcji Wzroku, Konserwacja Mebli – K.
Fitrzyk, Skład materiałów budowlanych
„Marka”, Firma „Mazbud”, Jerzy Pyciak,
INSTAL-BUD, F.H. MAKROS, „DOOR”,
ZIBI&STANLEY, MAR-COS – KOMINKI,
Ideon S.C., DIG-NET, Bacówka u Wojtki.

Numer zamknięto 26.10.2000 r.

♈ BARAN

Jeśli sumiennie wykonasz wszystkie obowiązki zlecone Ci przez szefa, masz szansę na publiczną pochwałę i podreperowanie własnego budżetu. Mam dobrą wiadomość również dla poszukujących drugiej połowy. Może nie będzie to wielkie uczucie, ale gdy się postarasz to... Jednym słowem, wkrótce jesienne, romantyczne spacery umili Ci ktoś niezwykły.

♉ BYK

Przez większą część miesiąca pozostaniesz w ciągłym ruchu. Czeką Cię mnóstwo obowiązków: podróże, wyjazdy służbowe, a może nawet zaległe zaliczenia. Jeżeli rozsądnie rozłożysz siły wszystko uda Ci się załatwić w krótkim czasie. Pomocą zaskoczy Cię ktoś kogo niezbyt dobrze oceniałeś i o nim mówiłeś. Szczęśliwy dzień – wtorek.

♊ BLIŹNIĘTA

W październiku niezbyt dobrze będą Ci służyły nowatorskie pomysły lub ryzykowne propozycje od najbliższych. Nie próbuj czasem wdrażać ich w życie, gdyż może okazać się, iż zostaniesz życiowym bankrutem. Lepiej posłuchaj głosu swego wnętrza, albo gdzieś po prostu wyjedź. Szczera rozmowa z przyjacielem, otworzy Ci oczy.

♋ RAK

Mimo, że już jesień, to właśnie teraz los daje Ci szansę zrobienia kariery. Bez problemu będziesz umiał zabytnąć gdzieś wśród notabli. Dasz się również poznać jako świetny organizator. Jeśli jeszcze uda Ci się załatwić sprawę, którą od wielu miesięcy załatwiają twoi współpracownicy, u szefa zarobisz duży plus. Pamiętaj, odkładaniem na potem nie zyskasz wiele.

♌ LEW

Inni na wiosnę, a ty właśnie na jesień lubisz przechodzić liczne przeobrażenia. I dlatego w tym miesiącu odczujesz nieodpartą chęć przeobrażenia siebie albo swojego dotychczasowego życia. Zapewne pomoże Ci w tym Wenus – poznana osoba zmieni Twój świat i twoje otoczenie. Zanim jednak powiesz – tak, zastanów się. Odwrót będzie trudny i ciężki.

♍ PANNA

Jeśli powiem, że dla Ciebie będzie to miesiąc pełen miłości to mi nie uwierzysz. Przekonasz się o tym już w pierwszej jego połowie. Jeśli tylko rozglądniesz się uważnie dookoła zauważysz, że ktoś uważnie Ci się przygląda. Podaj mu „dłoń”, a przełamiesz jego nieśmiałość i zaczną się najpiękniejsze dni.

♎ WAGA

Miesiąc rzekłbym – przeciętny. W sprawach zawodowych i rodzinnych bez większych niespodzianek. Pod koniec miesiąca może okazać się, że brakuje Ci gotówki, dlatego już teraz rozglądnij się za jakąś fuchą. Dodatkowe pieniądze przydadzą się na pewno, choćby na weekendowy wyjazd z przyjaciółmi.

♏ SKORPION

Mało w tym roku odpoczywałeś Skorpionie i jesteś już nieco zmęczony. Proponuję zatem abyś potraktował ten miesiąc jako czas odnowy biologicznej i duchowej. Dwa lub trzy tygodnie z dala od codziennego zgiełku i ruchu, gdzieś na łonie natury dobrze ci zrobią. Poznasz wspaniałych ludzi i zażękniesz za prawdziwą miłością. Ona też jest tuż, tuż.

♐ STRZELEC

Chodzisz, myślisz, marzysz. Najwyższa pora byś uwierzył w siebie. Projekt, który chcesz zrealizować zyska uznanie Twoich szefów, i za to zostaniesz na pewno wynagrodzona. Jedynym „minusem” całej tej sprawy będzie to, iż dostaniesz zlecenia na wykonanie jeszcze wielu innych przedsięwzięć. Pomysłów w jesieni nie powinno Ci jednak zabraknąć.

♑ KOZIOROŻEC

Musisz bardzo uważać, a przede wszystkim nie przysypiać w pracy. Może się to bowiem zemścić na twojej dobrej reputacji. Odbudować ponownie zaufanie będzie nie tak łatwo. Bądź cały czas skoncentrowany i uważnie słuchaj co mówią do Ciebie przełożeni. Choć na początku może być Ci trudno, nie trać nadziei, a przede wszystkim dobrego humoru.

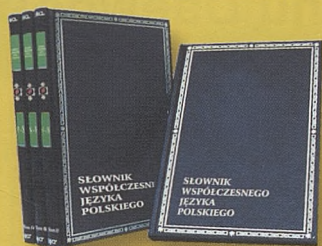
♒ WODNIK

Październik będzie dla Ciebie niezwykle hojny. Taka szansa trafia się raz na kilka lat. Liczne dowody sympatii, jakie będziesz otrzymywał od swoich bliskich i znajomych bardzo Cię dowartościują i podniosą na duchu. Będziesz skłonny do nawet najodważniejszych i ryzykownych czynów. Jeśli jesteś sam, masz szansę poznać kogoś interesującego. Będziesz szczęśliwy.

♓ RYBY

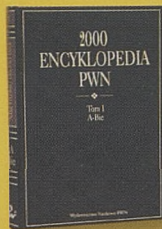
Jak innym znakom i Tobie Rybko gwiazdy przepowiadają sukces w sferze zawodowej. Najbardziej widoczny będzie Twój profesjonalizm, błyskotliwość i elokwencja. Na awans oczywiście będziesz musiała poczekać, ale wiem, że jesteś cierpliwa. Również w sprawach twego serduszka wiele zmian na lepsze. Czas przestać udawać, że to tylko przyjaźń.

TE EKSKLUZYWNE POZYCJE WYDAWNICZE POWINNY ZNALEŹĆ SIĘ W TWOJEJ BIBLIOTECZCE



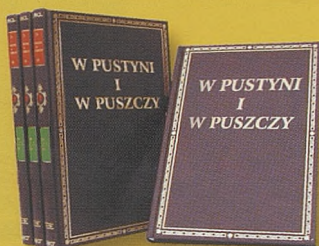
SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO

(5 tomów)



2000 ENCYKLOPEDIA PWN

(12 tomów)



W PUSTYNI I W PUSZCZY

- otwiera niezwykłą
serię klasyki

„W PUSTYNI I W PUSZCZY” – niezapomniana powieść Henryka Sienkiewicza wzbogacona wspaniałymi fotosami z filmowej adaptacji dzieła. Otwiera ona kilkunastotomową serię klasyki, ilustrowanej zdjęciami z planów filmowych. O tytułach, które będą się ukazywać, zadecydują sami Czytelnicy.

„SŁOWNIK WSPÓŁCZESNEGO JĘZYKA POLSKIEGO”. W 5 tomach zawarto niemal 70 tysięcy haseł, w tym oprócz wyrazów nowych, słownictwo specjalistyczne, potoczne, a także dawne. Przygotowany został przez wybitnych naukowców z Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych czołowych polskich uczelni.

„ENCYKLOPEDIA PWN 2000”.

Najbardziej aktualna pozycja na rynku. W 12 tomach znajdzie się około 90 tysięcy haseł i wiele pięknych ilustracji. Całość przygotowana przez wybitnych specjalistów współpracujących z PWN. I tom – 20 maja. Kolejne co dwa miesiące.

Przejrzysta szata graficzna, druk na papierze wysokiej jakości, oprawa twarda, skóropodobna, tłoczona złotem, zapewniają dobrą jakość i trwałość naszych książek.

Zamówienia:

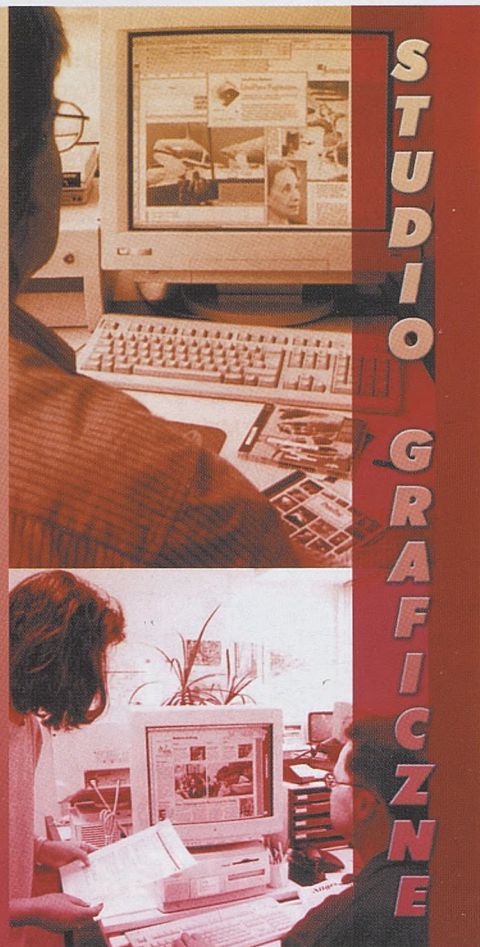
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c.
32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax (014) 611 00 71

WIZERUNEK TWOJEJ FIRMY

To nie tylko wystrój, ekstra samochód,
- to ciekawy i wpadający w oko
logotyp, folder, papier firmowy...

ZDAJ SIĘ NA NAS...
Wizualizacja image Twojej firmy to...
nasz problem!

STUDIO GRAFICZNE
32-700 Bochnia
ul. Kazimierza Wlk. 37/4
tel. kom. 0602 110 319



P.P.U.H.



S.C.

zaprasza do
PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia, ul. Brzeska
(obok salonu Daewoo)

pralki
lodówki
zamrażarki
sprzęt AGD
sprzęt RTV
lady, szafy, witryny
wyposażenie sklepów
kuchnie gazowe i elektryczne
puchary, medale, statuetki, dyplomy
meble kuchenne i łazienkowe



**SPRZEDAŻ
RATALNA**

formalności
załatwiamy
w sklepie

SUPER
ATRAKCYJNE CENY
TRANSPORT GRATIS

CZYNNE CODZIENNIE: 8-17, w soboty: 8-14

tel./fax (014) 611 29 73, tel. 611 22 62

Auto Center s.c.

Autoryzowany Dealer Opla

Kraków, ul. Wielicka 250

tel. (012) 288-05-00, 278-55-51

fax (012) 278-61-40

CORSA ASTRA VECTRA ZAFIRA OMEGA

Profesjonalny pakiet ubezpieczeń na 4 lata:

- OC
- AC/NW/ASS
- Zielona karta gratis!

Ponadto oferujemy:

- obsługę serwisową
- sprzedaż części zamiennych



Wypożyczalnia samochodów OPEL: CORSA, ASTRA, VECTRA

GRUPA
psb

**POLSKIE SKŁADY
BUDOWLANE**

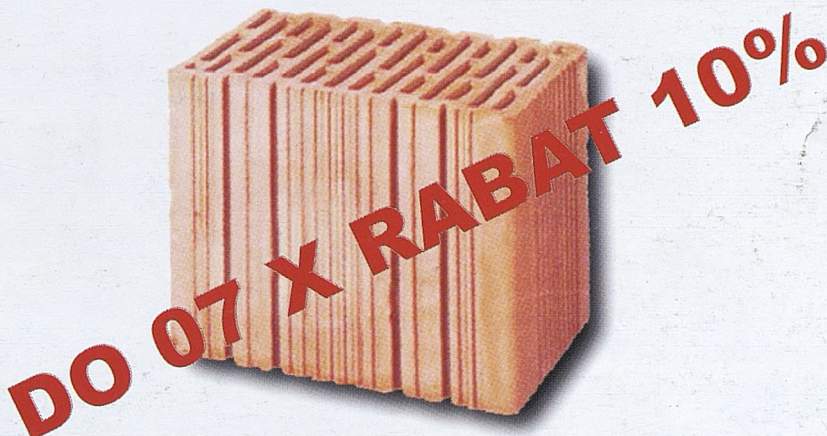


BOCHNIA ul. Partyzantów 27 (014) 611 23 02, 611 30 09, **NOWY WIŚNICZ** ul. Jana Matejki 29 (014) 612 88 04, 685 54 30

oficjalny przedstawiciel



**TARNOWSKIE ZAKŁADY
CERAMIKI BUDOWLANEJ**



w cenie materiałów transport i rozładunek

W JEDNYM MIEJSCU WSZYSTKO DO BUDOWY I REMONTU DOMU



Auto Centrum

**Autoryzowana Stacja Obsługi
Samochodów Daewoo**



**Naprawy Główne i Bieżące Wszystkich
Marek Samochodów**



Nasza oferta:

*Matiz
TICO
Lanos
Polonez
Nubira
Leganza
Korando
MUSO*

SALON DAEWOO

- * RATY
- * LEASING
- * PROMOCJE
- * JAZDA PRÓBNA

DAEWOO - Dobry wybór !



**Sklep
Motoryzacyjny**

Płacisz za oponę.
Montaż i wyważenie GRATIS!



Serwis Ogumienia

**Przy przeglądach rejestracyjnych: Komputerowa
kontrola amortyzatorów i mycie nadwozia GRATIS!**



**Badania Techniczne
Pojazdów Rodzaju: ABTE w zakresie
rozszerzonym o badania: c,d,e,f**



Odkurzasz GRATIS!



PROMOCJE, RABATY

**Automatyczna Myjnia
Samochodowa**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

**32-700 Bochnia
ul.Brzeska 40
tel. 611-31-26**